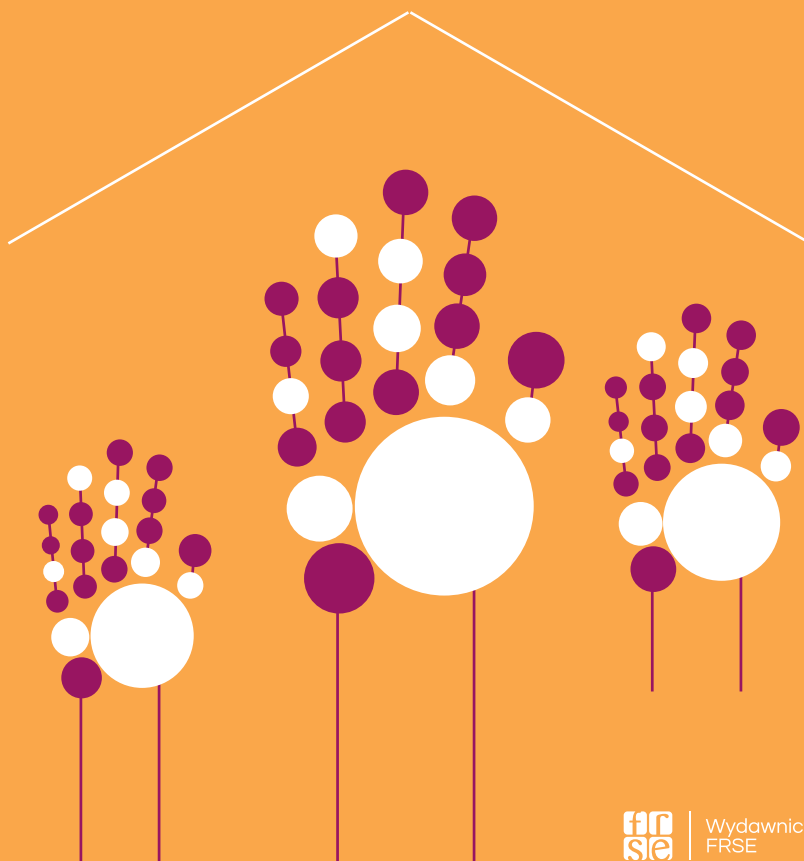


# Zagraniczni wolontariusze w polskich szkołach i przedszkolach

Raport z badania wpływu długoterminowych projektów  
Wolontariatu Erasmus+ na placówki edukacyjne w Polsce





# **Zagraniczni wolontariusze w polskich szkołach i przedszkolach**

Raport z badania wpływu długoterminowych projektów  
Wolontariatu Erasmus+ na placówki edukacyjne w Polsce

RAPORTY Z BADAŃ FRSE, TOM 2/2020



**Zagraniczni wolontariusze w polskich szkołach i przedszkolach.**

**Raport z badania wpływu długoterminowych projektów Wolontariatu Erasmus+ na placówki edukacyjne w Polsce**

**Autor:** Mateusz Jeżowski  
**Koncepcja i metodologia badania:** Mateusz Jeżowski  
**Realizacja badania jakościowego:** Mateusz Jeżowski, Kalina Strzałba  
**Realizacja badania ilościowego:** Mateusz Jeżowski, Agnieszka Białek  
**Współpraca:** Agnieszka Rybińska, Agnieszka Bielska, Kalina Strzałba, Aleksandra Kania, Melania Miksiewicz

**Redaktor prowadzący:** Tomasz Mrozek  
**Korekta:** Marcin Grabski (mesem.pl)

**Projekt graficzny:** Podpunkt  
**Projekt okładki i skład:** Artur Ładno  
**Druk:** Multigraf Drukarnia Sp. z o.o. Bydgoszcz

**Wydawca:** Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji  
Narodowa Agencja Programu Erasmus+  
Al. Jerozolimskie 142a, 02-305 Warszawa  
 [www.frse.org.pl](http://www.frse.org.pl) | [kontakt@frse.org.pl](mailto:kontakt@frse.org.pl)  
 [www.erasmusplus.org.pl](http://www.erasmusplus.org.pl)

© Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2020

ISBN 978-83-66515-05-5

Publikacja została zrealizowana przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej w ramach programu Erasmus+. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko autora i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za jej zawartość merytoryczną.

Publikacja bezpłatna



**Cytowanie:** M. Jeżowski, *Zagraniczni wolontariusze w polskich szkołach i przedszkolach. Raport z badania wpływu długoterminowych projektów Wolontariatu Erasmus+ na placówki edukacyjne w Polsce*, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2020.

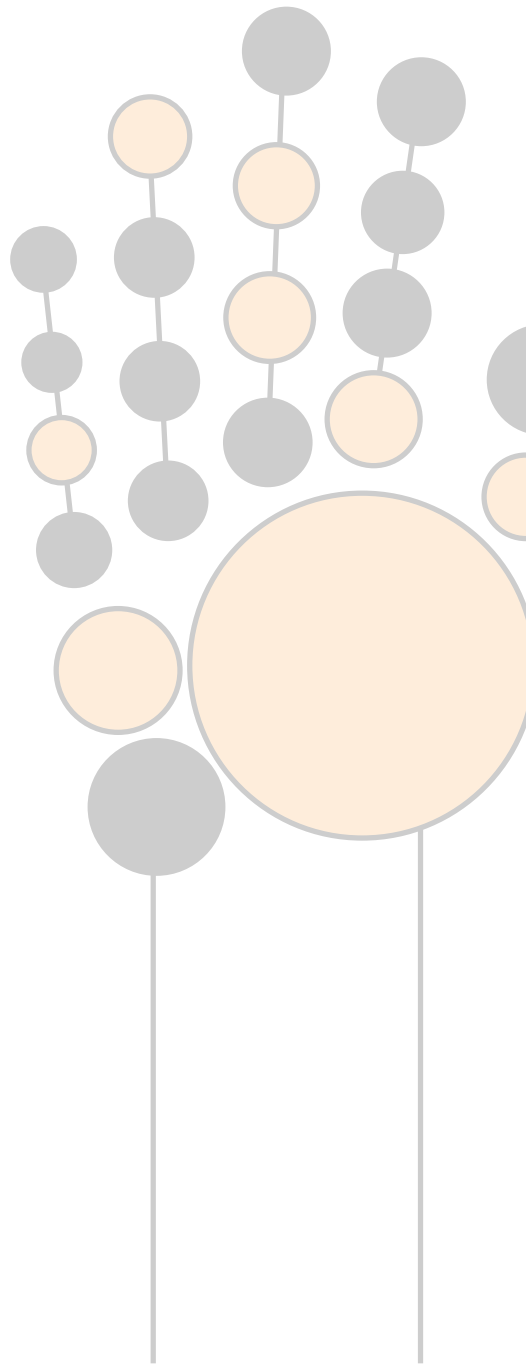
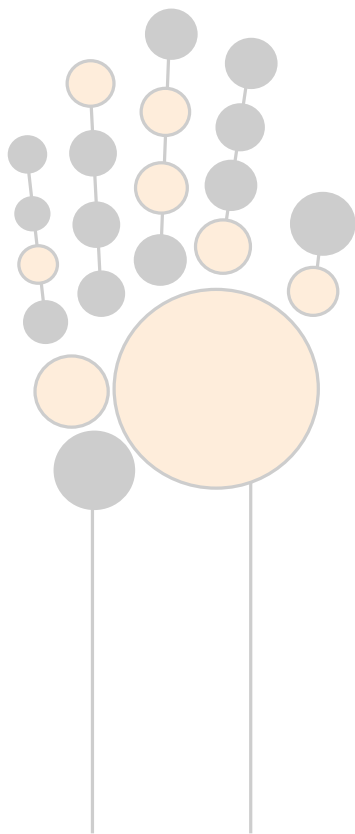
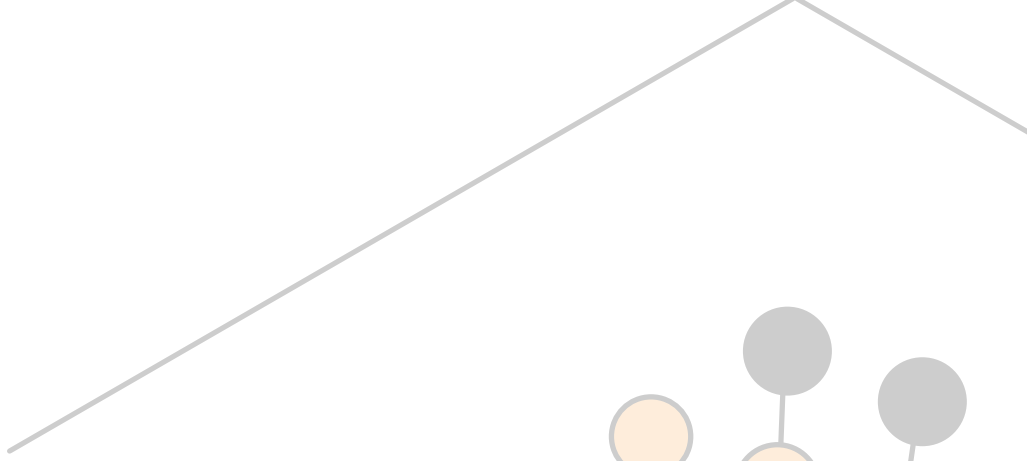
**Więcej publikacji Wydawnictwa FRSE:**  [www.czytelnia.frse.org.pl](http://www.czytelnia.frse.org.pl)

# Spis treści

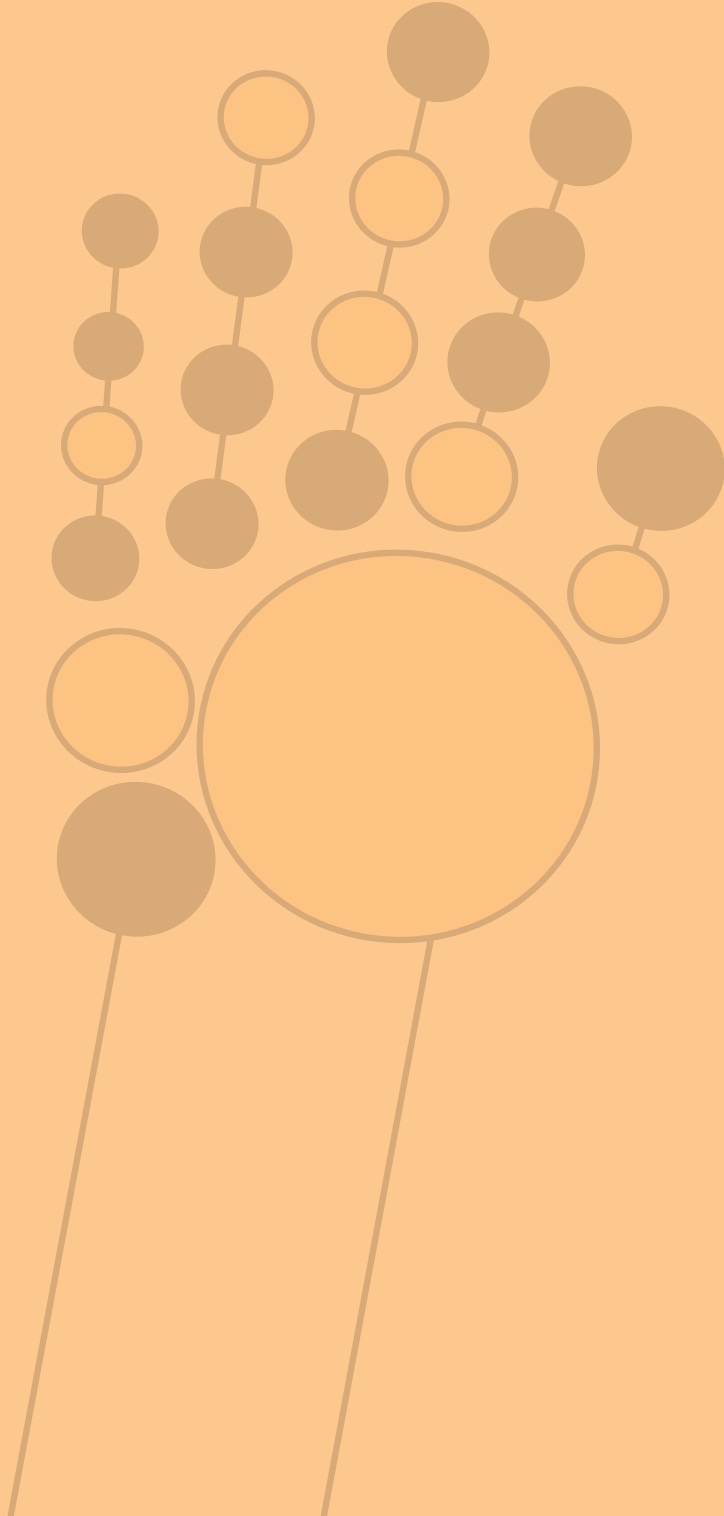
<b>6</b>	<b>Wprowadzenie</b>
7	Wolontariat Erasmus+
9	Wolontariat Erasmus+ w Polsce
10	Przesłanki badania
<b>14</b>	<b>Cel i metodologia badania</b>
16	Ograniczenia badania
16	Dobór i opis badanej próby
<b>24</b>	<b>Powody angażowania zagranicznych wolontariuszy</b>
<b>32</b>	<b>Powody wyjazdów na zagraniczny wolontariat</b>
<b>36</b>	<b>Codzienne zadania zagranicznych wolontariuszy</b>
37	Obowiązki w szkołach
42	Obowiązki w przedszkolach

# Spis treści

<b>48</b>	<b>Wpływ zagranicznych wolontariuszy na szkoły i przedszkola</b>
49	Kadra szkół
53	Uczniowie
55	Kadra przedszkoli
57	Podopieczni przedszkoli
59	Wolontariusze a stażyści – różnice
<b>62</b>	<b>Przyjmowanie zagranicznych wolontariuszy – wyzwania</b>
63	Perspektywa organizacji goszczącej
66	Perspektywa wolontariusza
67	Perspektywa Narodowej Agencji
<b>70</b>	<b>Czynniki sukcesu projektu</b>
71	Perspektywa organizacji goszczącej
74	Perspektywa wolontariusza
75	Perspektywa Narodowej Agencji
<b>78</b>	<b>Wnioski z badania</b>
<b>84</b>	<b>Rekomendacje</b>
<b>88</b>	<b>Bibliografia</b>



# Wprowadzenie





## Wolontariat Erasmus+

Wolontariat Erasmus+ stwarzał młodym ludziom (w wieku od 17 do 30 lat) okazję do zaangażowania się w nieodpłatny projekt realizowany za granicą – w dowolnym państwie członkowskim Unii Europejskiej lub poza nią<sup>1</sup>. Projekt wolontariatu był prowadzony w pełnym wymiarze czasu pracy (średnio osiem godzin dziennie przez pięć dni w tygodniu) i trwał maksymalnie 12 miesięcy. Wolontariusze uczestniczyli w codziennej pracy instytucji goszczących (np. organizacji pozarządowych, domów kultury, bibliotek, szkół, przedszkoli), zajmując się m.in. działaniami na rzecz społeczności lokalnej, aktywizacją obywatelską, opieką społeczną, integracją grup defaworyzowanych, wsparciem osób niepełnosprawnych i wykluczonych, ochroną środowiska naturalnego czy szeroko pojętą edukacją pozaformalną<sup>2</sup>. W każdym projekcie uczestniczyło maksymalnie 30 wolontariuszy, którzy działali indywidualnie bądź w grupie. Nie ponosili oni żadnych opłat, z wyjątkiem ewentualnych kosztów podróży (jeżeli dofinansowanie w ramach programu nie pokrywało ich w pełnym zakresie) i wydatków dodatkowych, niepowiązanych z realizacją projektu. Podstawowe koszty wolontariatu pokrywane były ze środków programu Erasmus+ lub funduszy organizacji uczestniczących.

Wnioski o dofinansowanie projektów były składane w narodowych agencjach odpowiedzialnych za realizację unijnych programów na rzecz młodzieży (w Polsce funkcję tę pełni Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, obecnie wdrażająca Europejski Korpus Solidarności – wspólnotowy program, którego głównym komponentem jest wolontariat).

W realizację projektu Wolontariatu Erasmus+ zaangażowane były trzy rodzaje podmiotów: organizacja wysyłająca, organizacja goszcząca i organizacja koordynująca. Przygotowane przez nie wnioski były oceniane przez ekspertów

---

1 Wolontariat Erasmus+ funkcjonował wcześniej pod nazwą Wolontariatu Europejskiego i był komponentem programów: MŁODZIEŻ (2000–2006), „Młodzież w działaniu” (2007–2013) i Erasmus+ (2014–2018). W 2018 r. Komisja Europejska stopniowo odchodziła od stosowania tej nazwy, zastępując ją Wolontariatem Erasmus+, przy czym zasady i tematyka projektów nie uległy zmianie. W niniejszym raporcie przyjęto ujednoliconą nazwę (Wolontariat Erasmus+) dla projektów realizowanych w latach 2000–2018. Od października 2018 r. inicjatywy związane z wolontariatem międzynarodowym realizowane są w ramach Europejskiego Korpusu Solidarności (EKS) – nowego programu, który bazuje na Wolontariacie Europejskim i rozwija jego działania o inicjatywy krajowe i projekty pracy oraz staży (niniejszy raport nie uwzględnia projektów EKS).

2 W raporcie wykorzystano definicje edukacji z *Przewodnika po programie Erasmus+*: **formalna** (*formal education*) – szkolna i uniwersytecka, oparta na podstawach programowych, obowiązkowa do określonego wieku; **pozaformalna** (*non-formal education*) – pozaszkolna, ustrukturyzowana, świadoma i dobrowolna; **nieformalna** (*informal education*) – uczenie się incydentalne, niezaplanowane, często nieświadome.

Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, którzy decydowali o przyznaniu środków finansowych.

Organizacja koordynująca odpowiadała za złożenie wniosku, brała finansową i administracyjną odpowiedzialność za całe przedsięwzięcie, nadzorowała wolontariat we współpracy ze wszystkimi instytucjami wysyłającymi i goszczącymi, rozdzielała środki finansowe zgodnie z podziałem zadań zapisanym w umowie o realizacji projektu. Dbała o to, by wolontariusze uczestniczyli w całym cyklu szkoleń i ewaluacji oraz dostarczała im szeroko rozumianego wsparcia.

Podstawowym zadaniem organizacji wysyłającej było przygotowanie przyszłych wolontariuszy do projektu zagranicznego – znalezienie dla nich instytucji goszczącej i nawiązanie z nią kontaktu, udzielanie wsparcia przed wyjazdem zgodnie z indywidualnymi potrzebami, pomoc w zakupie biletów, a także ubezpieczenie wolontariuszy (w porozumieniu z organizacją koordynującą). Organizacja wysyłająca utrzymywała w trakcie projektu kontakt z uczestnikami wyjazdu i organizacjami goszczącymi, a po powrocie ułatwiała wolontariuszom ponowną integrację w ich środowisku, stwarzała możliwości wymiany doświadczeń oraz warunki zdobywania wiedzy i umiejętności. Udzielała również informacji w sprawie dalszego kształcenia, szkolenia lub zatrudnienia. W Polsce podmiotami wysyłającymi są przede wszystkim organizacje pozarządowe.

Organizacja goszcząca (czyli ta, w której pracowali wolontariusze) była odpowiedzialna za wszystkie aspekty związane z ich wyjazdem, w tym za kwestie organizacyjne: zakwaterowanie, wypłacanie kieszonkowego, wyżywienie. Przydzielała wolontariuszowi opiekuna (mentora), który oferował wsparcie indywidualne, językowe i pedagogiczne. Umożliwiała gościom naukę języka kraju, do którego trafiali, przygotowywała ich do wykonywania zadań na miejscu, a w razie potrzeby zapewniała szkolenia (wymagane np. w pracy z osobami niepełnosprawnymi czy przy obsłudze specjalistycznych programów komputerowych).

Podczas wyjazdu wolontariusze brali udział w szkoleniach wprowadzających (tzw. *on-arrival training*) i ewaluacjach śródkresowych (tzw. *mid-term meeting*), organizowanych przez Narodową Agencję kraju goszczącego. Celem było zapoznanie ich ze specyfiką organizacji goszczącej, przygotowanie do kilkumiesięcznego pobytu za granicą, a także umożliwienie poznania innych wolontariuszy oraz zasad projektów. Ewaluacja śródkresowa odbywała się podczas pobytu wolontariusza w kraju goszczącym. Miała podsumować przebieg projektu, ułatwić ponowne spotkanie uczestniczących w nim osób oraz przedstawić ofertę unijnych inicjatyw edukacyjnych.

Wnioski o dofinansowanie projektu Wolontariatu Erasmus+ mogły składać organizacje koordynujące. Musiały wziąć udział w procesie akredytacji

(podobnie jak organizacje wysyłające i goszczące). Akredytacja ułatwiała wnioskodawcom komunikację z instytucjami programu, dzięki czemu obie strony były świadome wartości, celów i zasad Wolontariatu Erasmus+. Organizacje musiały wykazać się umiejętnością realizowania projektów zgodnie z zasadami programu Erasmus+, akredytacja była zatem przepustką do Wolontariatu Erasmus+ i potwierdzeniem spełniania przez daną instytucję standardów jakości. Była także warunkiem uczestnictwa w programie, lecz jej uzyskanie nie oznaczało automatycznego przyznania dofinansowania. Wnioski oceniano na podstawie kryteriów zawartych w *Przewodniku po programie Erasmus+*, brano pod uwagę również jakość danego przedsięwzięcia.

Wolontariusze realizowali projekty w instytucjach akredytowanych, jednak w wielu wypadkach byli delegowani do podmiotów, które nie miały tego dokumentu.

### **Wolontariat Erasmus+ w Polsce**

W Polsce akredytację Wolontariatu Erasmus+ otrzymało 428 podmiotów. Zdecydowana większość z nich to organizacje pozarządowe, licznie reprezentowane są także szkoły i przedszkola. Poziom zaangażowania tych placówek w realizację projektów jest bardzo wysoki: ze 127 szkół i przedszkoli uprawnionych do goszczenia wolontariuszy aż 91 zdecydowało się podjąć działania w tym zakresie. Żadna z tych instytucji nie złożyła jednak wniosku o dofinansowanie do Narodowej Agencji samodzielnie – wszystkie współpracowały z doświadczonymi organizacjami koordynującymi, które w ich imieniu składały wnioski, służyły wsparciem podczas procesu rekrutacji wolontariuszy i wspierały je w realizacji projektów.

## Organizacje akredytowane do realizacji projektów Wolontariatu Erasmus+ w latach 2014–2018<sup>3</sup>

Typ instytucji	Liczba akredytacji	Status
organizacje pozarządowe (stowarzyszenia, fundacje)	197	organizacja goszcząca, koordynująca, wysyłająca
instytucje publiczne (w tym: biblioteki, domy kultury, ośrodki pomocy społecznej, muzea, powiaty, gminy)	60	organizacja goszcząca, koordynująca
organizacje kościelne	23	organizacja goszcząca, koordynująca, wysyłająca
szkoły	58	organizacja goszcząca
przedszkola	69	organizacja goszcząca
ochotnicze hufce pracy	13	organizacja goszcząca, koordynująca, wysyłająca
inne	8	organizacja goszcząca, koordynująca, wysyłająca

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji.

### Przesłanki badania

Zgodnie z zasadami programu Erasmus+ projekty wolontariatu realizowano w ramach edukacji pozaformalnej (nauka przez praktykę i doświadczenie, która nie bazuje na tradycyjnej relacji uczeń – nauczyciel)<sup>4</sup>. Według definicji przyjętej przez Komisję Europejską osoba ucząca (facylitator) i nauczana (uczestnik) pozostają w relacji partnerskiej<sup>5</sup>. Facylitatorzy (w Wolontariacie Erasmus+ są to zazwyczaj pracownicy organizacji goszczącej) mogą wspomagać procesy uczenia się i wpływać na nie, ale nie powinni narzucać swojego punktu widzenia i zamkniętego zestawu wiadomości. Uczestnik znajduje się w centrum procesu uczenia się, a facylitator ma go wspierać. Poza tym edukacja pozaformalna<sup>6</sup>:

- opiera się na dobrowolnym udziale i wynika często z motywacji wewnętrznej osób uczących się, odpowiedzialnych za określenie celu swojego procesu edukacyjnego oraz jego przebiegu;
- odbywa się w sposób zorganizowany, w ramach struktury opracowanej i ustalonej wspólnie przez facylitatora i osoby uczące się;

3 Od drugiej połowy 2019 r. akredytacja została zastąpiona Znakiem Jakości (*Quality Label*) Europejskiego Korpusu Solidarności.

4 *Przewodnik po programie Erasmus+* (wersje na lata: 2014, 2015, 2016, 2017, 2018).

5 Rezolucja Rady i przedstawicieli rządów państw członkowskich zebranych w Radzie na temat pracy z młodzieżą (2010/C 327/01).

6 T. Bratek, E. Miłoś, A. Szlęk (2014), *Uczyć się inaczej*, Warszawa: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.

- bazuje na doświadczeniu i refleksji;
- odbywa się poza szkołą lub uczelnią, w zróżnicowanym środowisku, zależnym od potrzeb uczących się, w czasie wolnym od nauki;
- kładzie nacisk na kreatywność, wyrażanie siebie, indywidualne i grupowe zaangażowanie;
- stwarza sprzyjające warunki samospełnienia i samorozwoju;
- uwzględnia zmienność ról (zasada wzajemnego uczenia się): fasilitator przekazuje wiedzę, ale i czerpie ją od uczestników.

Szkoły i przedszkola funkcjonują w systemie edukacji formalnej, której cechami są<sup>7</sup>:

- obligatoryjność do czasu osiągnięcia określonego wieku – nauka wynika przeważnie z motywacji zewnętrznej;
- uwzględnienie odgórnie narzuconych podstaw programowych, których realizacja spoczywa na prowadzących zajęcia nauczycielach i wykładowcach;
- relacje hierarchiczne między nauczycielami a uczniami;
- prowadzenie nauki głównie w jednorodnym środowisku klasy lub sali wykładowej;
- ustalony system oceniania, wykorzystanie dyplomów i świadectw w celu potwierdzenia efektów uczenia się;
- nadzór władz państwowych (m.in. Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Zdrowia).

Realizacja długoterminowych projektów międzynarodowego wolontariatu na zasadach edukacji pozaformalnej w szkołach i przedszkolach jest w Polsce zjawiskiem stosunkowo nowym, dlatego w literaturze przedmiotu nie pojawia się wiele informacji na ten temat. Istnieją wprawdzie opracowania badające oddziaływanie wymian międzynarodowych na placówki szkolne (np. raport *Wpływ projektów unijnych na jakość działania szkoły*<sup>8</sup> czy artykuł *Wpływ szkolnej wymiany młodzieży na rozwój osobowości ucznia*<sup>9</sup>), ale publikacje te odnoszą się do krótkoterminowych projektów zagranicznej mobilności.

---

7 P. Werquin (2010), *Recognising Non-Formal and Informal Learning: Outcomes, Policies and Practices*, Paris: OECD.

8 B. Ciesielska (2015), *Wpływ projektów unijnych na jakość działania szkoły*, Żabnica: Szkoła Podstawowa w Żabnicy.

9 G. Dobek (2014), *Wpływ szkolnej wymiany młodzieży na rozwój osobowości ucznia*; [bit.ly/2RaVijE](http://bit.ly/2RaVijE) [dostęp: 14.01.2020].

Podobną tematykę, dotyczącą mobilności nauczycieli, podjęto w raporcie *Mobilni nauczyciele zmieniają swoje szkoły*<sup>10</sup>.

Próby ewaluacji długoterminowych projektów realizowanych na zasadach edukacji pozaformalnej w polskich szkołach i przedszkolach podejmowane są przez organizacje goszczące i koordynujące, działające w ramach Wolontariatu Erasmus+, np. przez Stowarzyszenie Międzynarodowej i Międzykulturowej Wymiany ANAWOJ z Michałowa czy Polską Fundację im. Roberta Schumana z Warszawy.

Publikacja *European Voluntary Service in institutions of formal education*, opracowana przez Stowarzyszenie ANAWOJ<sup>11</sup>, skupia się na powodach przyjmowania zagranicznych wolontariuszy. Jej autorzy wspominają m.in. o coraz większym zaangażowaniu polskich szkół w działania międzynarodowe (w tym wymiany młodzieżowe, realizowane w ramach Wolontariatu Erasmus+). Podkreślają ponadto rolę wolontariuszy we wprowadzaniu nietypowych metod pracy z młodzieżą (eksperymentów i zabawy), piszą o ich pozytywnym wpływie na rozwój kompetencji językowych młodych podopiecznych placówki. Książka zawiera przykłady dobrych praktyk z projektów realizowanych w szkołach i przedszkolach w województwie podlaskim.

Polska Fundacja im. Roberta Schumana w ramach projektu „EVS as added value to formal education”<sup>12</sup> zorganizowała w marcu 2018 r. seminarium na temat obecności zagranicznych wolontariuszy w polskich szkołach i przedszkolach oraz związanych z tym wyzwań. Do najważniejszych zaliczono problemy komunikacyjne z wolontariuszami, trudności z jednoznacznym zdefiniowaniem ich roli i zadań oraz ustaleniem relacji z nauczycielami i podopiecznymi placówki.

Odnosząc się do badań dotyczących wpływu Wolontariatu Erasmus+ na placówki edukacji formalnej, warto wskazać raport przygotowany przez Fundację Archimedes – Estońską Narodową Agencję Programu Erasmus+. W publikacji *The impact of non-formal education activities on the formal education institutions through the Youth in Action programme European*

---

10 M. Pachocki (2016), *Mobilni nauczyciele zmieniają swoje szkoły. Raport krajowy z badania wpływu projektów mobilności Erasmus+ dla szkolnej kadry edukacyjnej*, Warszawa: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.

11 A.-S. Pappai, P. Podolak (2017), *European Voluntary Service in institutions of formal education*, Michałowo: ANAWOJ – Stowarzyszenie Międzynarodowej i Międzykulturowej Wymiany.

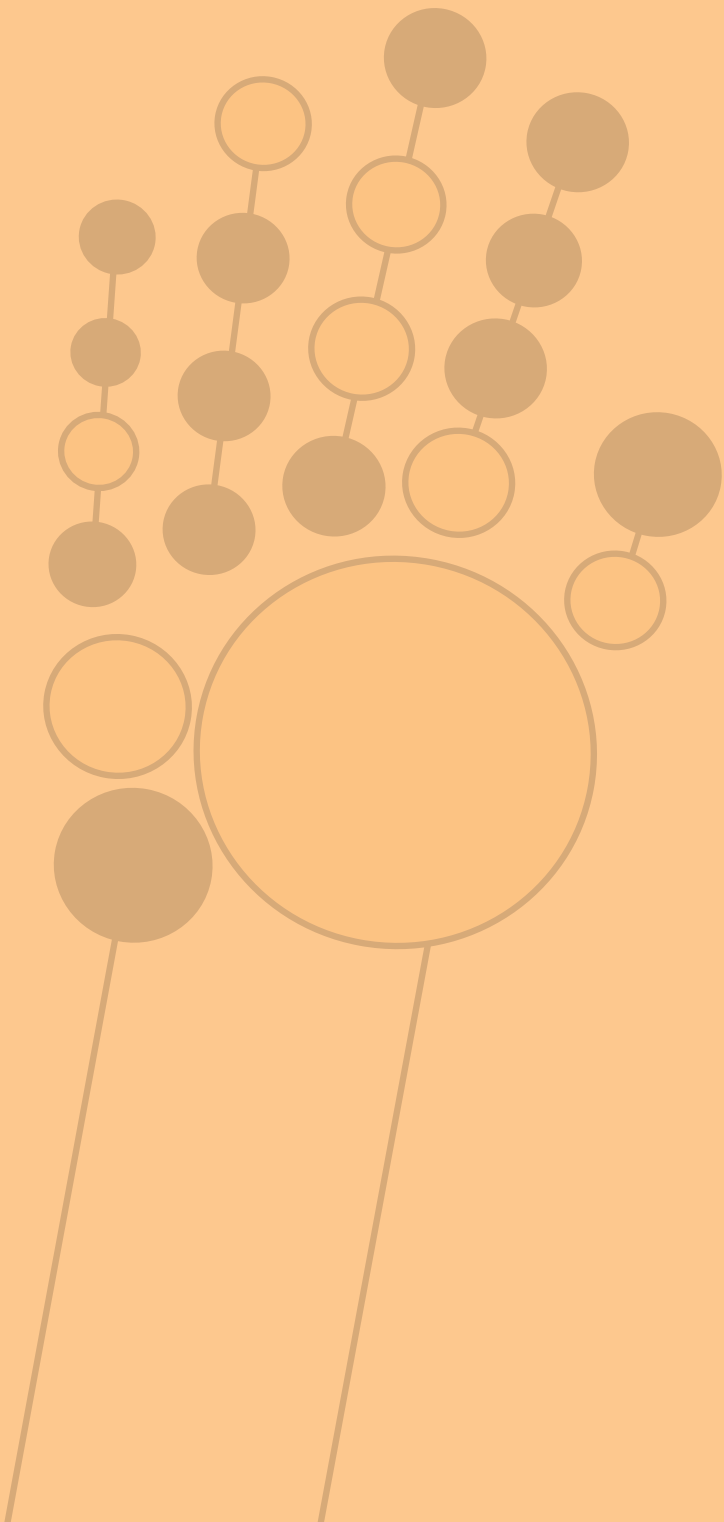
12 Seminarium dotyczące tego projektu odbyło się w dniach 12–17 marca 2018 r. w Warszawie.

*Voluntary Service projects*<sup>13</sup> przeanalizowano wpływ zagranicznych wolontariuszy na placówki edukacji formalnej (należy przy tym zaznaczyć, że w Estonii wiele projektów wolontariatu długoterminowego Erasmus+ realizowanych jest w szkołach i przedszkolach). Badanie dowiodło, że dzięki ich obecności w szkołach znacznie poprawiła się znajomość metod edukacji pozaformalnej wśród nauczycieli, a ponadto wzrosła ich motywacja do nauki języka obcego. Ankietowani pedagodzy podkreślali pozytywny wpływ wolontariuszy na uczniów, np. w obszarze nowych kultur i obyczajów czy rozwijania umiejętności porozumiewania się w języku obcym.

---

13 *The impact of non-formal education activities on the formal education institutions through the Youth in Action programme European Voluntary Service projects* (2013), Tallinn: Foundation Archimedes.

# Cel i metodologia badania





Celem niniejszego badania było zidentyfikowanie i opisanie wpływu projektów wolontariatu długoterminowego na szkoły i przedszkola (zgodnie z kryterium ewaluacyjnym „oddziaływanie”) oraz ocena, w jakim stopniu zostały zaspokojone potrzeby placówki goszczącej, zdefiniowane na etapie wnioskowania o środki finansowe (kryterium ewaluacyjne „skuteczność”)<sup>14</sup>. Badanie miało także na celu opisanie działań prowadzonych w dłuższym okresie przez zagranicznych wolontariuszy w polskich szkołach i przedszkolach, a także poznanie powodów wyboru danej placówki na miejsce realizacji wolontariatu.

Biorąc pod uwagę te założenia, obszar badania został określony na podstawie następujących pytań badawczych:

- Na czym polegały projekty Wolontariatu Erasmus+ realizowane w szkołach i przedszkolach? (Pytania pomocnicze: Jakie były ich cele, przebieg i rezultaty? Jakie były zadania wolontariuszy?)
- Dlaczego szkoły i przedszkola gościły zagranicznych wolontariuszy? (Pytanie pomocnicze: Czy współpracowały także z polskimi wolontariuszami?)
- Czy i w jaki sposób projekty wolontariatu wpłynęły na szkoły i przedszkola? (Pytanie pomocnicze: Czy i jak wpłynęły na nauczycieli, wychowawców, na uczniów oraz na otoczenie placówki?)
- Jaki był profil zagranicznego wolontariusza, który realizował długoterminowy projekt w szkole lub w przedszkolu w Polsce?
- Dlaczego zagraniczni wolontariusze zdecydowali się na odbycie długoterminowego projektu w polskiej szkole lub polskim przedszkolu?
- Czy szkoły i przedszkola były usatysfakcjonowane goszczeniem zagranicznych wolontariuszy? (Pytanie pomocnicze: Jakie czynniki wpływają na satysfakcję lub jej brak?)

Aby znaleźć odpowiedź na tak postawione pytania badawcze, zastosowano triangulację metod. Dokonano analizy danych zastanych i statystyk projektów Wolontariatu Erasmus+, przeprowadzono także badanie ilościowe (ankieta online wysłana do byłych wolontariuszy zagranicznych pracujących w latach 2014–2018 w polskich szkołach i przedszkolach) i badanie jakościowe. To ostatnie obejmowało: indywidualne wywiady pogłębione z nauczycielami, koordynatorami projektów wolontariatu, dyrektorami placówek oraz jeden wywiad grupowy z przedstawicielami Narodowej Agencji Programu Erasmus+ odpowiedzialnymi za wdrażanie projektów Wolontariatu Erasmus+ i Europejskiego Korpusu Solidarności w Polsce.

---

14 Przyjęte kryteria ewaluacyjne są zgodne ze standardami określonymi przez Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne; [pte.org.pl/o-ewaluacji](http://pte.org.pl/o-ewaluacji) [dostęp: 28.02.2020].

Ze względu na stosunkowo niewielką liczebność analizowanej grupy (mały odsetek szkół i przedszkoli goszczących zagranicznych wolontariuszy w odniesieniu do ogólnej liczby placówek edukacyjnych w Polsce) oraz ograniczony zasięg omawianego zjawiska, analiza miała wyraźny rys jakościowy, a jej charakter był opisowy i eksploracyjny.

Metody i techniki badania:

- Wywiady grupowe (diady) w poszczególnych placówkach – w każdym brało udział minimum dwóch respondentów: osoba odpowiedzialna za koordynację projektów Wolontariatu Erasmus+ w danej jednostce oraz przedstawiciel kadry (nauczyciel lub opiekun). W czterech wypadkach w wywiadzie uczestniczył również dyrektor placówki.
- Zogniskowany wywiad grupowy z pracownikami Narodowej Agencji Programu Erasmus+ odpowiedzialnymi za ocenę projektów wolontariatu.
- Ankieta online (webankieta.pl) w języku angielskim. Została ona rozślana do wolontariuszy zagranicznych, którzy w latach 2014–2018 brali udział w projekcie wolontariatu długoterminowego w polskich szkołach i przedszkolach.

### Ograniczenia badania

Podstawowe ograniczenia wynikały z wybranej metodologii i dotyczyły głównie relacji badacz – badany. Wywiady pogłębione zrealizowała Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji – instytucja odpowiedzialna za udzielanie wsparcia finansowego i merytorycznego realizatorom projektów Wolontariatu Erasmus+, co mogło mieć wpływ na odpowiedzi udzielane przez kadrę szkół i przedszkoli. Respondenci z rezerwą odnosili się do pytań o trudności związane z prowadzeniem projektów wolontariatu zagranicznego w swoich placówkach.

Należy także pamiętać, że w związku z przyjętą metodologią trzeba ostrożnie interpretować wyniki badania, ponieważ wybrana próba nie była losowa i reprezentatywna dla wszystkich szkół oraz przedszkoli goszczących zagranicznych wolontariuszy w Polsce. Dobór celowy ułatwił jednak stworzenie typologii placówek edukacyjnych.

### Dobór i opis badanej próby

#### Szkoły i przedszkola

Według danych Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji akredytację na goszczenie zagranicznych wolontariuszy w ramach programu Erasmus+ uzyskało w 2018 r. 128 placówek edukacji formalnej: 69 przedszkoli (w tym jeden punkt przedszkolny), 58 szkół (33 zespoły szkół, 25 szkół podstawowych, w tym dwie specjalne) i jedna szkoła wyższa.

W badaniu jakościowym zastosowano dobór celowy instytucji według następującej typologii:

- trzy akredytowane placówki (dwie szkoły i jedno przedszkole), które przeprowadziły wcześniej jeden długoterminowy projekt Wolontariatu Erasmus+;
- cztery akredytowane placówki (dwie szkoły i dwa przedszkola), które zrealizowały więcej niż trzy długoterminowe projekty Wolontariatu Erasmus+;
- trzy placówki (dwie szkoły i jedno przedszkole), które nie miały akredytacji, lecz gościły długoterminowych wolontariuszy Erasmus+ w niepełnym wymiarze godzin.

W pięciu badanych placówkach w momencie przeprowadzenia badania realizowany był długoterminowy projekt Wolontariatu Erasmus+.

#### Charakterystyka próby badanych placówek goszczących wolontariuszy długoterminowych

Typ placówki	Wielkość placówki	Miejscowość	Województwo
zespół szkoły podstawowej i przedszkola	520 uczniów	miasto > 10 tys. mieszkańców	świętokrzyskie
zespół szkół integracyjnych	300 uczniów	miasto > 100 tys. mieszkańców	podlaskie
zespół szkół (liceum ogólnokształcące i technikum)	120 uczniów	miasto < 5 tys. mieszkańców	podlaskie
liceum plastyczne	170 uczniów	miasto > 100 tys. mieszkańców	śląskie
zespół szkół specjalnych	100 uczniów	miasto > 100 tys. mieszkańców	małopolskie
szkoła podstawowa	250 uczniów	miasto 30–50 tys. mieszkańców	pomorskie
przedszkole	120 dzieci	miasto > 100 tys. mieszkańców	mazowieckie
przedszkole	50 dzieci	gmina wiejska < 10 tys. mieszkańców	pomorskie
przedszkole integracyjne	80 dzieci	miasto > 100 tys. mieszkańców	świętokrzyskie

Źródło: opracowanie własne.

Łącznie przeprowadzono dziesięć wywiadów pogłębionych (sześć w szkołach i cztery w przedszkolach) z udziałem 44 pracowników (20 koordynatorów projektów Wolontariatu Erasmus+, 20 przedstawicieli kadry i czterech dyrektorów placówek).

Instrukcje, które wzięły udział w badaniu jakościowym, miały doświadczenie w realizacji międzynarodowych projektów edukacyjnych, choć warunek ten nie stanowił kryterium doboru próby. Wiele z nich włączało się także aktywnie w lokalne działania społeczne (np. w ramach szkolnych klubów wolontariatu). Należy jednak dokonać rozróżnienia między działalnością uczniów badanych

placówek (głównie starszej młodzieży z liceów i ze szkół podstawowych) na rzecz społeczności lokalnej a współpracą z polskimi wolontariuszami działającymi dla szkół i przedszkoli.

### Wolontariusze

Oprócz wywiadów pogłębionych przeprowadzono także badanie ilościowe (ankieta online) wśród byłych zagranicznych wolontariuszy, którzy w latach 2014–2018 gościli w polskich szkołach i przedszkolach na długoterminowym (minimum półrocznym) wolontariacie. Ankieta została rozesłana do 464 byłych wolontariuszy zagranicznych i składała się z czternastu pytań zamkniętych i pięciu otwartych. Do FRSE wpłynęło 169 wypełnionych ankiet, z czego 120 uzupełnionych w ponad 85% (i tylko te zostały zakwalifikowane do analizy ilościowej)<sup>15</sup>. Oznacza to, że odpowiedziało 36,4% osób zaproszonych do wzięcia udziału w badaniu (a ponad jedna czwarta wypełniła ankietę w co najmniej 85%).

Zdecydowaną większość ankietowanych (73%) stanowiły kobiety. To one – częściej niż mężczyźni – deklarowały posiadanie wykształcenia pedagogicznego. Ponad połowa z nich stwierdziła także, że przed projektem Wolontariatu Erasmus+ w Polsce miała doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą w swoim kraju.

Mężczyźni biorący udział w badaniu najczęściej deklarowali ukończenie kierunków pedagogicznych, a także związanych z usługami lub naukami społecznymi. Nieco ponad jedna czwarta z nich przed projektem wolontariatu w Polsce pracowała z dziećmi i młodzieżą.

### Wykształcenie i doświadczenie wolontariuszy

średnia wieku: 26 lat

27,5% miało wykształcenie pedagogiczne

ponad 51% miało doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą przed wolontariatem w Polsce



19,5% miało wykształcenie pedagogiczne

28% miało doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą przed wolontariatem w Polsce

73%

n=92

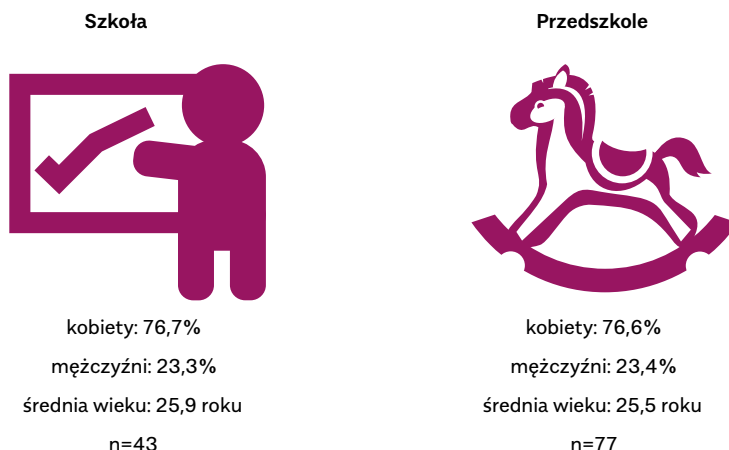
27%

n=28

<sup>15</sup> Na wykresach ilustrujących odpowiedzi wolontariuszy literą „N” oznaczono całkowitą liczbę ankiet poddanych analizie. Tam, gdzie było to zasadne, podano także liczbę odpowiedzi na dane pytanie, oznaczoną literą „n”.

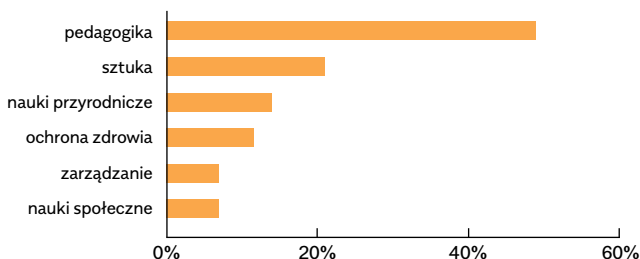
Analizując podział badanej próby ze względu na miejsce realizowania wolontariatu, zauważyć można istotne podobieństwa w zakresie płci czy średniej wieku goszczonych wolontariuszy. Wśród badanych dominowały osoby, które zaliczają się do kategorii wiekowej młodych dorosłych. W momencie realizacji projektu wolontariatu w Polsce znajdowały się na ostatnich latach studiów lub otrzymały dyplom tuż przed wyjazdem. Osoby młodsze (od 18 do 24 lat) stanowiły mniej niż 20% badanej próby.

#### Podział badanej próby ze względu na miejsce realizowania wolontariatu

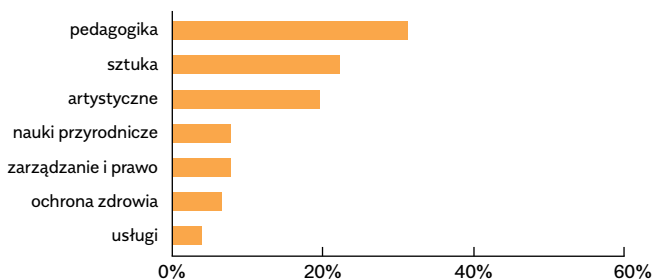


Byli wolontariusze najczęściej legitymowali się wykształceniem pedagogicznym – dużo częściej ci goszczeni w szkołach (48,8%) niż w przedszkolach (31,2%). Podobny odsetek respondentów w obu typach placówek deklarował posiadanie wykształcenia artystycznego. Wśród wolontariuszy goszczonych w przedszkolach było zdecydowanie więcej osób z wykształceniem w zakresie nauk społecznych.

#### Wykształcenie wolontariuszy goszczonych w szkołach (n=43)



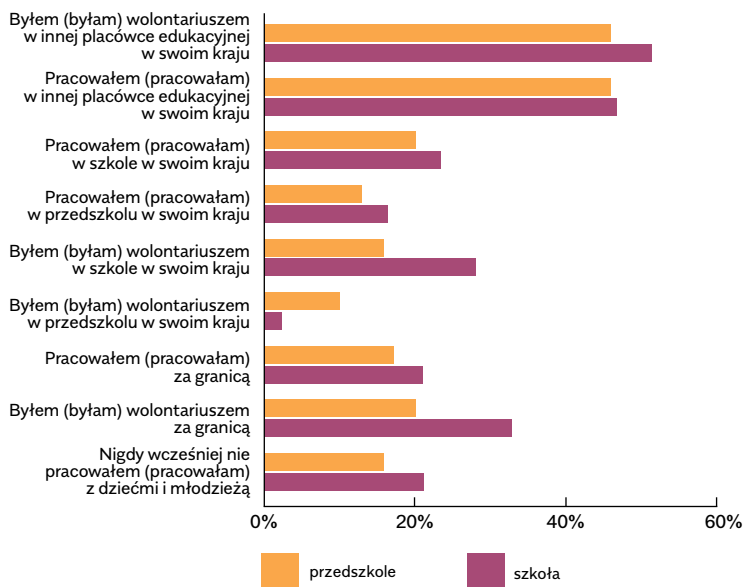
## Wykształcenie wolontariuszy goszczonych w przedszkolach (n=77)



Podobieństwa występują także w zakresie zdobytego doświadczenia. Prawie połowa ankieterowanych działała w szkole bądź w innej placówce pracującej z młodzieżą (dom kultury, biblioteka, świetlica) lub brała udział w wolontariacie przed rozpoczęciem długoterminowego przyjazdu do Polski. Najmniej liczna grupa ankieterowanych nabyła doświadczenia w przedszkolu. Wielu uczestników badania pracowało lub uczestniczyło w wolontariacie za granicą. Brak praktyki w pracy z dziećmi i młodzieżą deklarowało 21% ankieterowanych byłych wolontariuszy goszczonych w szkołach i 15,7% z grupy, która trafiła do przedszkoli.

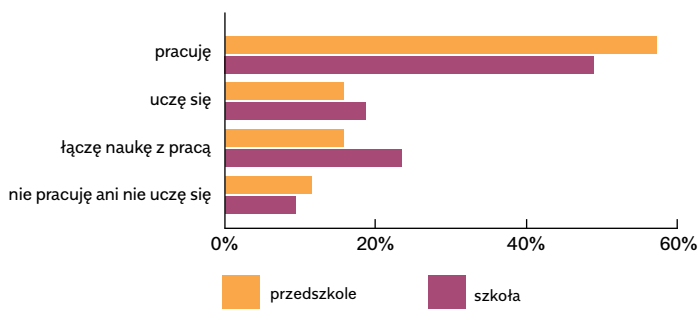
## Doświadczenie nabyte przed projektem wolontariatu w Polsce

– odpowiedzi w podziale na typ placówki goszczącej ankieterowanego (N=120)



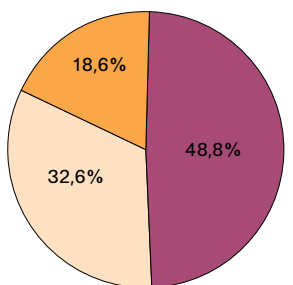
Największa grupa byłych wolontariuszy deklarowała, że w momencie przeprowadzania ankiety pracowała zawodowo. Średnio co szósta osoba uczyła się lub łączyła naukę z pracą. Co dziesiąty ankietowany nie uczył się ani nie był nigdzie zatrudniony. Analiza odpowiedzi otwartych pozwala stwierdzić, że osoby te uczestniczyły w wolontariacie (zarówno w swoim kraju zamieszkania, jak i za granicą) albo w momencie wypełniania ankiety poszukiwały pracy (bądź znajdowały się między jednym a drugim zatrudnieniem).

#### Obecna sytuacja zawodowa byłych wolontariuszy w podziale na typ placówki goszczącej (N=120)

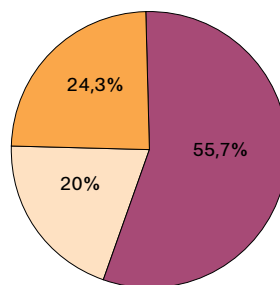


W momencie przeprowadzania badania ankietowani zdecydowanie deklarowali, że w wolontariat angażują się regularnie lub od czasu do czasu. Co piąty z nich nie podejmował takiej aktywności. Nie odnotowano istotnych różnic w tym zakresie w podziale na typ placówki goszczącej.

#### Częstotliwość udziału w wolontariacie – odpowiedzi ankietowanych goszczonych w szkołach (n=43)



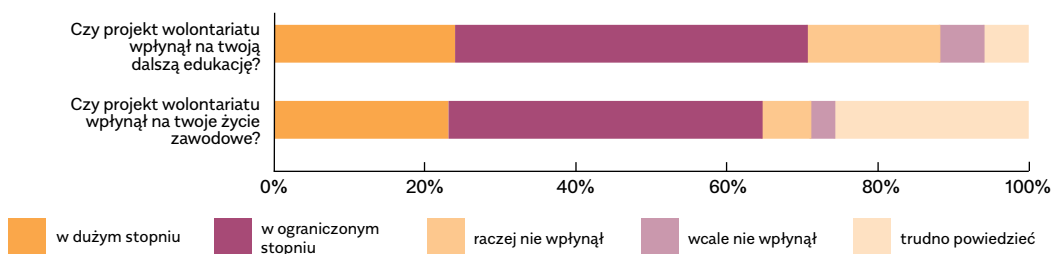
#### Częstotliwość udziału w wolontariacie – odpowiedzi ankietowanych goszczonych w przedszkolach (n=77)



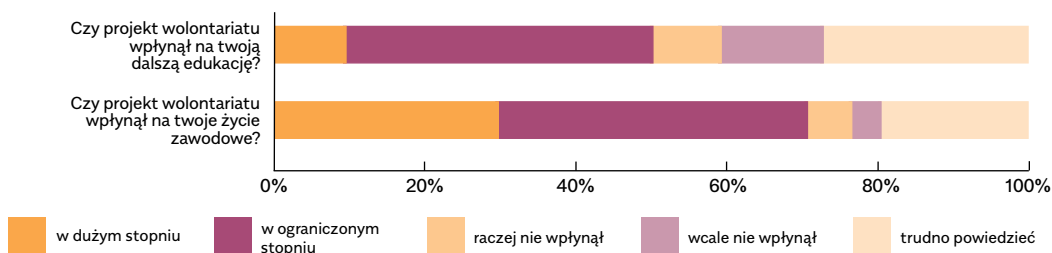
nie angażuję się      angażuję się czasami      angażuję się regularnie

Uczestnicy badania różnili się w ocenie oddziaływania wolontariatu na ich życie zawodowe i dalszą edukację. Ponad 64% byłych wolontariuszy ze szkół i 50% z przedszkoli stwierdziło, że uczestnictwo w projekcie miało duży lub częściowy wpływ na ich dalszą edukację. Ponad połowa osób goszczonych w szkołach deklarowała, że wyjazd miał przełożenie na ich życie zawodowe. Należy jednak odnotować, że blisko jedna piąta byłych wolontariuszy z przedszkoli nie umiała określić, czy projekt wpłynął na ich karierę i dalszą edukację. Podobny odsetek gości szkół nie był w stanie określić oddziaływania projektu na ich życie zawodowe. Bardzo mała była grupa ankieterowanych, którzy jednoznacznie ocenili, że projekt wolontariatu nie miał wpływu na ich życie zawodowe ani na edukację (nie odnotowano istotnych różnic w odpowiedziach wolontariuszy ze szkół i z przedszkoli).

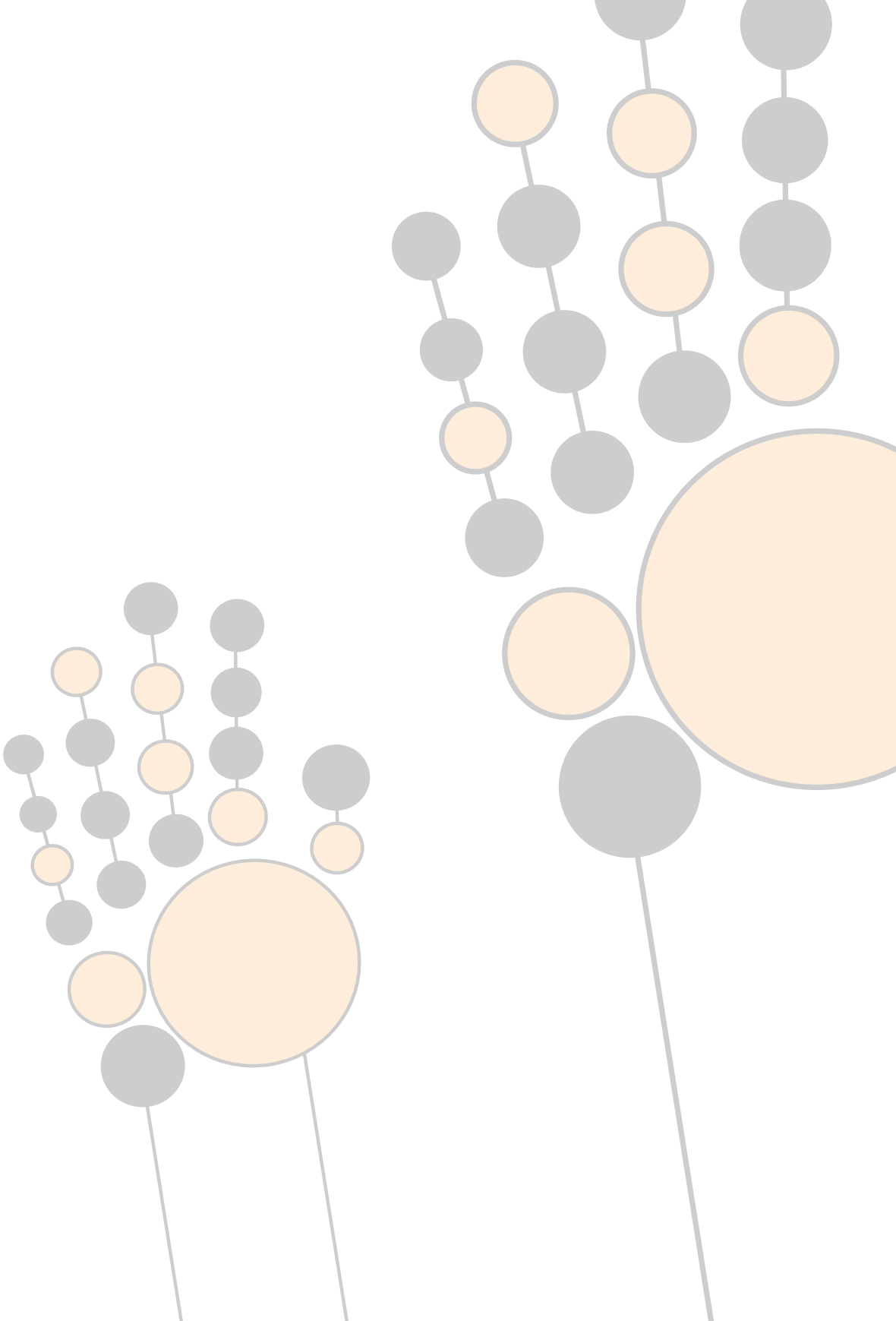
#### Oddziaływanie projektu na życie zawodowe i dalszą edukację byłych wolontariuszy w szkołach (n=43)



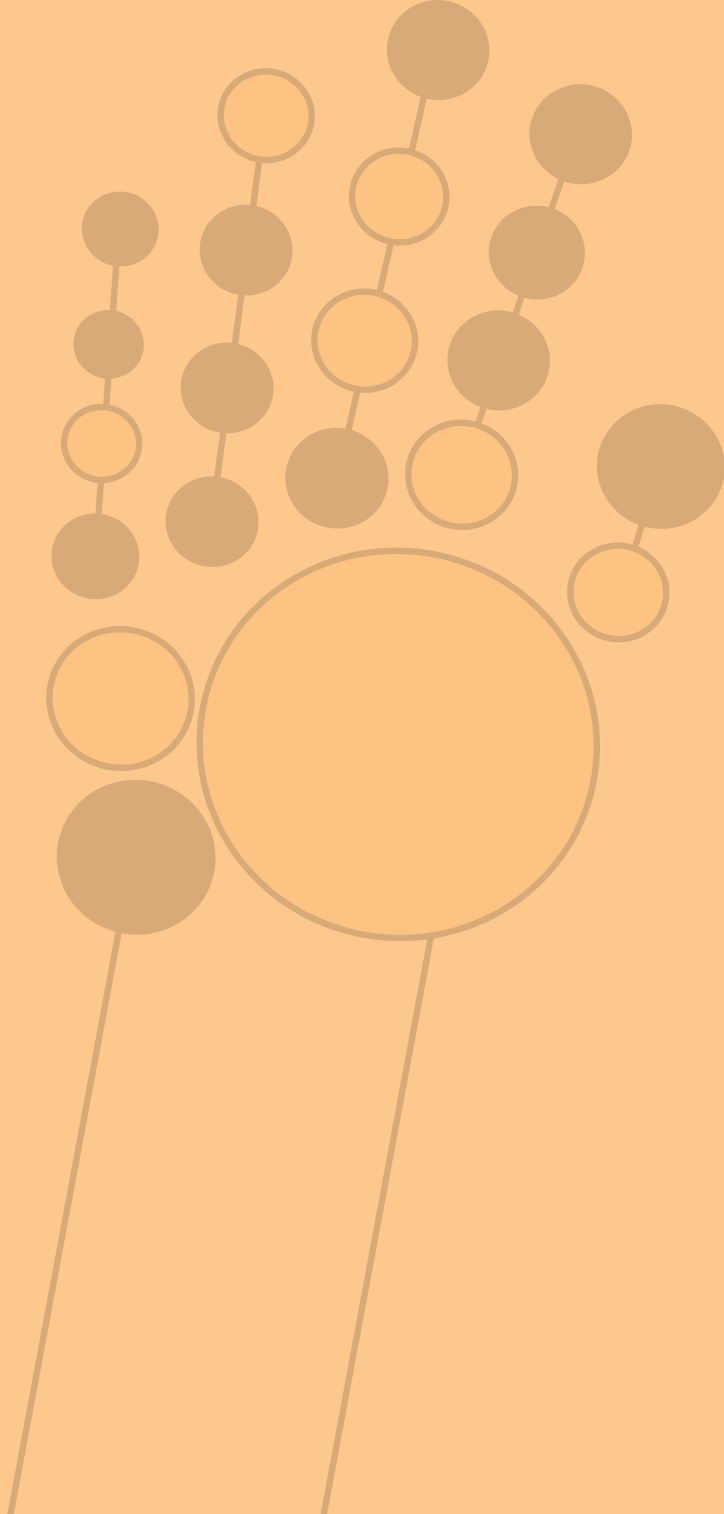
#### Oddziaływanie projektu na życie zawodowe i dalszą edukację byłych wolontariuszy w przedszkolach (n=77)







# Powody angażowania zagranicznych wolontariuszy



W większości badanych szkół realizacja przedsięwzięć międzynarodowych nie była nowym doświadczeniem. Instytucje te angażowały się wcześniej w wymianę kadry i uczniów, realizowały projekty mające na celu rozwijanie umiejętności językowych i kompetencji związanych z profilem działalności placówki. W kilku wypadkach szkoły aktywnie wspierały wolontariat swoich uczniów, np. przez szkolne kluby wolontariatu czy współpracę z lokalnymi instytucjami (domy kultury, domy pomocy społecznej czy domy spokojnej starości).

*Uczestniczymy w tym roku w wymianie polsko-włoskiej, przyjeżdża do nas czterdzieścioro pięcioro gości z tego kraju. Wolontariuszka, którą obecnie gościmy, również jest Włoszką. Bardzo pomaga przy tym projekcie, będzie nam łatwiej.*

(koordynator projektu, zespół szkół)

*Współpracujemy z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności, która daje nam granty na projekty, przysyła nam też wolontariuszy ze Stanów Zjednoczonych.*

(dyrektor, szkoła podstawowa i przedszkole)

*Pomagamy osobom starszym z naszej społeczności lokalnej w prowadzeniu gospodarstwa domowego, robieniu zakupów czy kupowaniu leków. Prowadzimy też akcje charytatywne i zbiórki na terenie szkoły. Wolontariuszami są uczniowie z naszej szkoły. Teraz podpisujemy umowę na większy projekt i obejmujemy opieką wolontariacką dom spokojnej starości w naszym mieście. Uczniowie, nadzorowani przez katechetę, będą spędzali czas z osobami starszymi, będą im czytali, grali z nimi czy po prostu rozmawiali.*

(koordynator projektów, szkoła podstawowa i przedszkole)

Poza jednym przypadkiem przedstawiciele szkół wspominali jednak o problemach z pozyskaniem do współpracy miejscowych wolontariuszy. Wszystkie badane placówki edukacyjne oferują praktyki dla studentów kierunków pedagogicznych, w których co roku bierze udział kilka osób. Jedna z placówek przyznała, że wcześniej po zakończeniu stażu praktykanci kontynuowali swoją pracę w charakterze wolontariuszy, jednak teraz takie wsparcie już się nie zdarza.

*Nie współpracujemy z wolontariuszami z naszego miasta, po prostu ich nie ma.*

(dyrektor, liceum plastyczne)

*Przez kilka lat działał wolontariat lokalny. Wolontariuszami byli uczniowie z miejscowego liceum. Przychodzili na wcześniej zaplanowane zajęcia edukacyjne, dodatkowe, realizowane po lekcjach. Teraz coraz trudniej ich pozyskać, ale mamy wolontariuszy z zagranicy.*

(koordynator projektu)

*Od pewnego czasu – od około dziesięciu lat – coraz trudniej pozyskać lokalnych wolontariuszy. Kiedyś był taki trend, studenci, którzy przychodzili na praktyki, zostawali jako wolontariusze, ale teraz coraz rzadziej [się to zdarza]. Placówka też ma coraz „trudniejszych” (w aspekcie medycznym) uczniów. Większość z naszych uczniów nie mówi ze względu na porażenie mięśni artikulacyjnych. Kомуś, kto przychodzi do nas tylko na chwilę, trudno jest nawiązać kontakt, porozumieć się.*

(koordynator projektu, szkoła specjalna)

Badane przedszkola – podobnie jak szkoły – zanim przyjęły wolontariuszy długoterminowych, w większości miały doświadczenie z realizacją przedsięwzięć międzynarodowych. Kilkoro pracowników brało udział w szkoleniach i wymianie kadry. Niektóre placówki przyjmowały wolontariuszy zagranicznych w niepełnym wymiarze czasu, a gdy nabrały doświadczenia w tym zakresie, decydowały się na realizację długoterminowego projektu wolontariatu. Zdarzało się, że pracownicy przedszkoli współpracowali także z wolontariuszami lokalnymi działającymi na rzecz ich placówek.

Przedstawiciele szkół, zapytani o powody zaproszenia zagranicznych wolontariuszy, najczęściej podkreślali, że chcieli urozmaicić życie placówki, otworzyć uczniów na świat i uwrażliwić na inne kultury czy religie, a także rozwinąć ich kompetencje językowe.

*Chcieliśmy otworzyć naszych wychowanków na innych ludzi. Uczniowie, zwłaszcza ci ze szkoły przysposabiającej do pracy, bardzo często przychodzą do nas w wieku dwudziestu jeden lat i uczą się do dwudziestego czwartego roku życia. Działają według utartych schematów, a my chcieliśmy pokazać im coś innego – że poza szkołą jest jeszcze cały świat. Bardzo dobrze, że nasi uczniowie uczestniczą w takich zajęciach z zagranicznymi wolontariuszami.*

(nauczyciel, szkoła specjalna)

*Chcieliśmy otworzyć naszych uczniów na inne narodowości, żeby zobaczyli, że obcokrajowcy są tacy sami jak my. Zależało nam na tym, żeby w końcu zaczęli mówić po angielsku, bo mają ogromne blokady, choć znają gramatykę.*

(nauczyciel, szkoła podstawowa)

Przedstawiciele szkół objętych badaniem jakościowym często wskazywali, że do zapraszania zagranicznych wolontariuszy motywowały ich sukcesy w realizacji tego typu przedsięwzięć przez inne placówki (szkoły, domy kultury, organizacje pozarządowe). Pojawiała się chęć spróbowania, czy podobne inicjatywy sprawdzą się także u nich. Wiele szkół zostało zachęconych do przyjęcia wolontariuszy przez działające w ich mieście lub w województwie stowarzyszenia i fundacje,

które pełniły funkcję organizacji koordynującej. W jednym wypadku pozytywne doświadczenia z Wolontariatem Erasmus+ doprowadziły do realizacji kolejnych międzynarodowych przedsięwzięć edukacyjnych, finansowanych ze środków europejskich (wymiana młodzieży i kadry).

*Wolontariusze europejscy byli w szkole w pobliskiej miejscowości. Dochodziły do nas informacje, że wspierają pracę placówki, że jest to pozytywne urozmaicenie. Dlatego postanowiliśmy zaprosić ich także do siebie.*

(koordynator projektów, szkoła podstawowa)

*Nasza szkoła współpracuje z organizacją koordynującą i od trzynastu lat gościmy wolontariuszy z zagranicy. Początkowo spędzali u nas jedynie kilka godzin tygodniowo i wracali do Kielc, a od kilku lat przyjmujemy długoterminowych wolontariuszy w pełnym wymiarze godzin.*

(nauczyciel, szkoła podstawowa)

Decyzję o przyjęciu wolontariusza w większości badanych szkół podejmował dyrektor, jednak była ona konsultowana z gronem pedagogicznym. W trzech wypadkach to koordynator projektu (na ogół jeden z nauczycieli) proponował zaproszenie wolontariusza i starał się uzyskać zgodę dyrekcji oraz rady pedagogicznej.

*Od koleżanki z zaprzyjaźnionej szkoły dowiedziałam się, że ich placówka gości wolontariuszkę. Świetnie im się to sprawdzało, byłam ciekawa, jak by to było u nas, więc porozmawiałam z dyrektorką, omówiliśmy to na radzie i [od tego czasu] co roku przyjmujemy jednego wolontariusza.*

(koordynator projektów, szkoła podstawowa)

Rekomendacja projektów Wolontariatu Erasmus+ przez inną placówkę była ważnym czynnikiem w podejmowaniu decyzji o zaproszeniu zagranicznych wolontariuszy do przedszkoli. Znaczenie miała też chęć przełamania rutyny, urozmaicenia zajęć oraz otwarcia podopiecznych na przedstawicieli innych krajów. Zwracano ponadto uwagę na możliwość organizacji szkoleń i wizyt studyjnych w placówkach mających dłuższe doświadczenie we współpracy z wolontariuszami. Udział w tych spotkaniach mogłyby brać podmioty, które dopiero rozpoczynają międzynarodową aktywność. Umożliwiłoby im to poznanie sposobów pracy z gośćmi z zagranicy oraz omówienie ewentualnych problemów, które mogą pojawić się podczas realizacji projektów.

*[Gościmy wolontariuszy] z ciekawości i w zasadzie przez przypadek. Współpracujemy intensywnie i od wielu lat z innym przedszkolem. Jest to placówka specjalna, która przyjmuje wolontariuszy Erasmus+ od dawna i od jej pracowników wiem, że to fajna sprawa. W którymś momencie pojawił się u nas przedstawiciel organizacji koordynującej, który zaproponował, żeby wolontariusze z tamtego przedszkola – w ramach odskoczni – mogli popracować w „zwykłej” placówce. Nie zawsze dają sobie radę w [przedszkolach specjalnych].*

(dyrektor, przedszkole)

*Od dwunastu lat mamy w zasadzie stały skład osobowy, rozumiemy się w pół słowa i jesteśmy zgrani. Z drugiej strony czasami popadamy też w rutynę. Pomyślałam sobie, że obecność wolontariusza – jego świeże spojrzenie – to dla nas szansa, żeby nie poddawać się rytuałom i zwyczajom, a także, by wprowadzić zmiany.*

(dyrektor, przedszkole)

Zauważalna jest spora rozbieżność między poszczególnymi typami placówek i ich oczekiwaniami wobec wolontariuszy. Niektóre z nich, zwłaszcza te z mniejszym doświadczeniem w realizacji długoterminowych projektów Wolontariatu Erasmus+, deklarowały, że nie mają sprecyzowanych wymagań. Najbardziej konkretne oczekiwania wysuwały szkoły specjalne, integracyjne oraz niektóre przedszkola. Wiązać się to może z mniejszą samodzielnością ich podopiecznych i bardziej wszechstronnym charakterem zadań, które wolontariusze muszą wykonywać w tych miejscach: od prac logistyczno-organizacyjnych do prowadzenia zajęć i opieki nad dziećmi (w placówce, ale i poza nią, np. podczas wycieczek).

*Nie mieliśmy wielkich oczekiwań [wobec wolontariuszki]. Wiedzieliśmy, że się u nas pojawi i że pomoże nam w różnych sprawach, np. jako opiekunka podczas wycieczek.*

(nauczyciel, przedszkole)

*Ważne jest to, że wolontariusze są w tym samym wieku, co nasi uczniowie – 20–24 lata [w szkole przysposabiającej do pracy]. Nasi podopieczni mają niewielkie doświadczenia społeczne (nie mogą wychodzić z domu tak często, jak by chcieli), na ile więc pozwala sytuacja, nawiązują z wolontariuszami koleżeńskie i przyjacielskie więzi.*

(koordynator projektu, szkoła specjalna)

*Wolontariusz jest pomocnikiem nauczyciela albo – inaczej rzecz ujmując – pomocnikiem ucznia. Nasi podopieczni potrzebują wsparcia w wielu sprawach – przy włączaniu komputera, przy posiłkach. Mimo że w szkole stosujemy zasadę minimalnej pomocy, to i tak musimy udzielać jej bardzo dużo.*

(koordynator projektu, szkoła specjalna)

Przed przyjazdem wolontariuszy zagranicznych wśród pracowników organizacji pojawiało się wiele wątpliwości. Dotyczyły one zarówno procedur związanych z realizacją projektu (ustalenia finansowe, rozliczenia, raportowanie), bariery językowej w komunikacji z gościem, jak i tego, czy ich placówka będzie dla niego miejscem ciekawym i atrakcyjnym. W większości przypadków rozmówcy przyznawali jednak, że ich obawy były, przynajmniej częściowo, nieuzasadnione. Okazało się bowiem, że niektórzy wolontariusze, zwłaszcza z krajów Europy Wschodniej, są w stanie porozumieć się bez większych problemów. Ci zaś, którzy nie mówili po polsku, dawali sobie radę w innych językach lub – najczęściej na początku projektu – przy użyciu gestów.

*Baliśmy się, że nie damy rady językowo, ale ta blokada była tylko w nas.*

(nauczyciel, przedszkole)

*Początkowo były obawy, bo jednak biurokracja jest ogromna, zastanawialiśmy się też, czy sobie poradzimy organizacyjnie.*

(nauczyciel, liceum plastyczne)

*Baliśmy się przede wszystkim bariery językowej. Mimo że zespół dobrze posługuje się angielskim, zastanawialiśmy się, jak sobie poradzimy w praktyce i na co dzień. Zwłaszcza, że wolontariuszka wcale nie musiała znać tego języka. Miałyśmy jednak szczęście, bo mówiła po polsku (Niemka o polskich korzeniach).*

(dyrektor, przedszkole)

Koordynatorzy i nauczyciele podkreślali ponadto, że osiągnięcie sukcesu w projekcie, a także rozwianie obaw oraz stawienie czoła wyzwaniom, jest łatwiejsze dzięki wsparciu zarówno dyrekcji, jak i całego grona pedagogicznego.

*Dyrektorka nas wspaniale motywuje, to dzięki jej odważnej decyzji podjęliśmy się tego zadania, mimo wcześniejszych obaw. Dla każdego z nas przyjęcie wolontariuszki na zajęcia to jednak dodatkowy obowiązek. Trzeba poświęcić czas i uwagę dzieciom, więc jej obecność w jakimś wymiarze nas obciąża. Po krótkim okresie adaptacji jest ona jednak dla nas sporym wsparciem.*

(nauczyciel, przedszkole)

*Z punktu widzenia dyrektora placówki – jeśli ma się stały i dobry zespół, to nie ma się czego obawiać.*

(dyrektor, przedszkole)

Przedszkola i szkoły, które wzięły udział w badaniu, deklarowały poczynienie daleko idących przygotowań, by uniknąć ewentualnych problemów związanych z przyjazdem wolontariusza zagranicznego. W tym celu najczęściej spotykały się z organizacjami koordynującymi, a także – w wypadku mniej doświadczonych placówek – z innymi instytucjami, które wcześniej miały kontakt z wolontariuszami zagranicznymi. Dla wszystkich badanych szkół i przedszkoli wizyta wolontariusza była ważnym wydarzeniem. W większości wypadków w przygotowaniach uczestniczył cały personel, zdarzały się jednak sytuacje, że planowanie pobytu wolontariusza spoczywało na barkach koordynatora projektu.

*Nie przygotowaliśmy podopiecznych w jakiś szczególny sposób na spotkanie z wolontariuszką. Właściwie tuż przed jej wizytą zapowiedzieliśmy dzieciom, że następnego dnia ktoś nowy pojawi się w przedszkolu, na zasadzie niespodzianki.*

(nauczyciel, przedszkole)

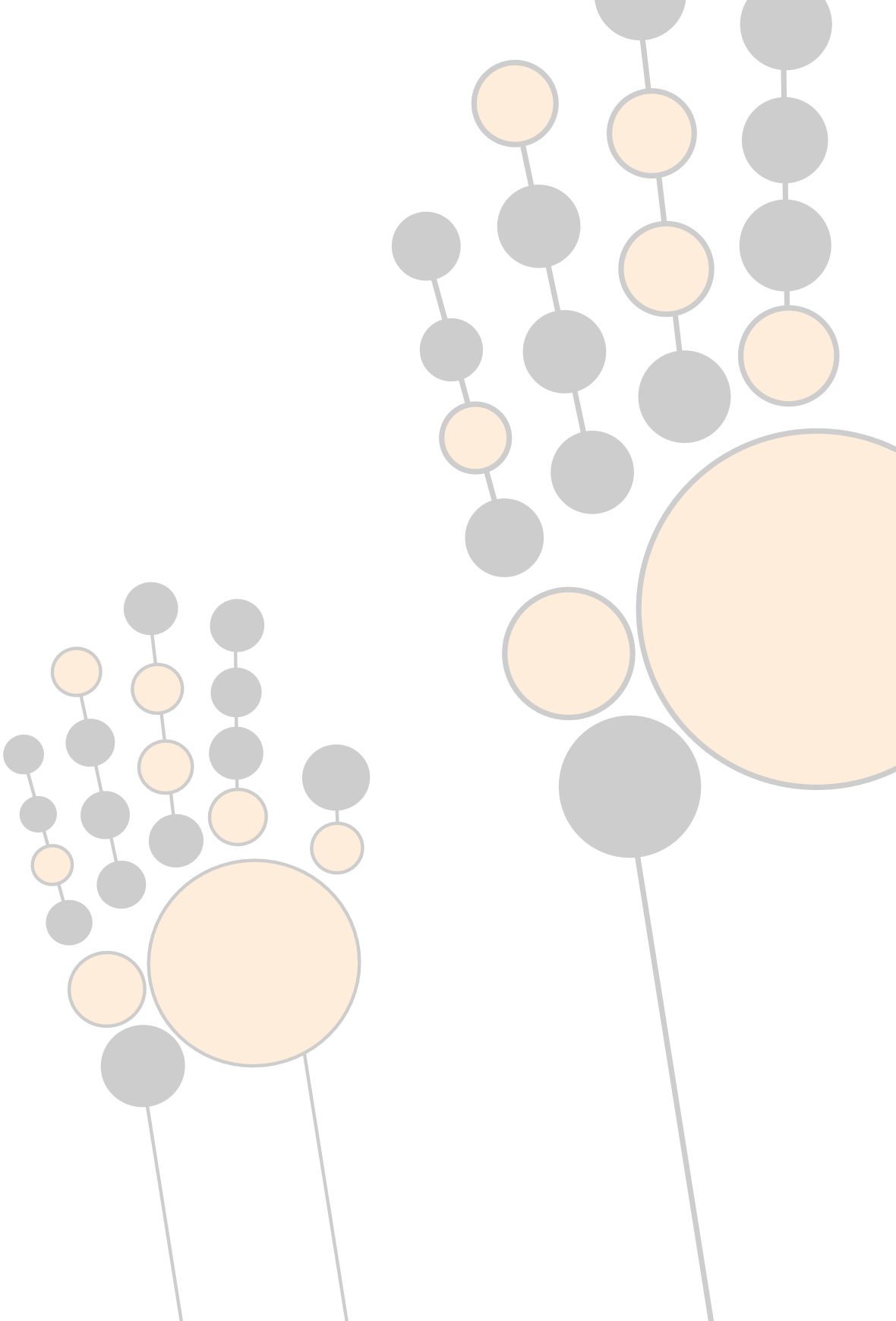
*Przed pierwszym długoterminowym projektem, który samodzielnie prowadziliśmy, byliśmy ogromnie ciekawi, jak to będzie. Pojawiły się też pewne obawy. Choć wcześniej mieliśmy doświadczenie z wolontariatem zagranicznym, to tym razem dwoje wolontariuszy miało u nas zostać przez cały rok. Zastanawialiśmy się, jak dobrze zagospodarować ich czas, a także czy odnajdą się w naszej szkole oraz jak dzieci i młodzież zareagują na ich codzienną obecność.*

(nauczyciel, szkoła podstawowa)

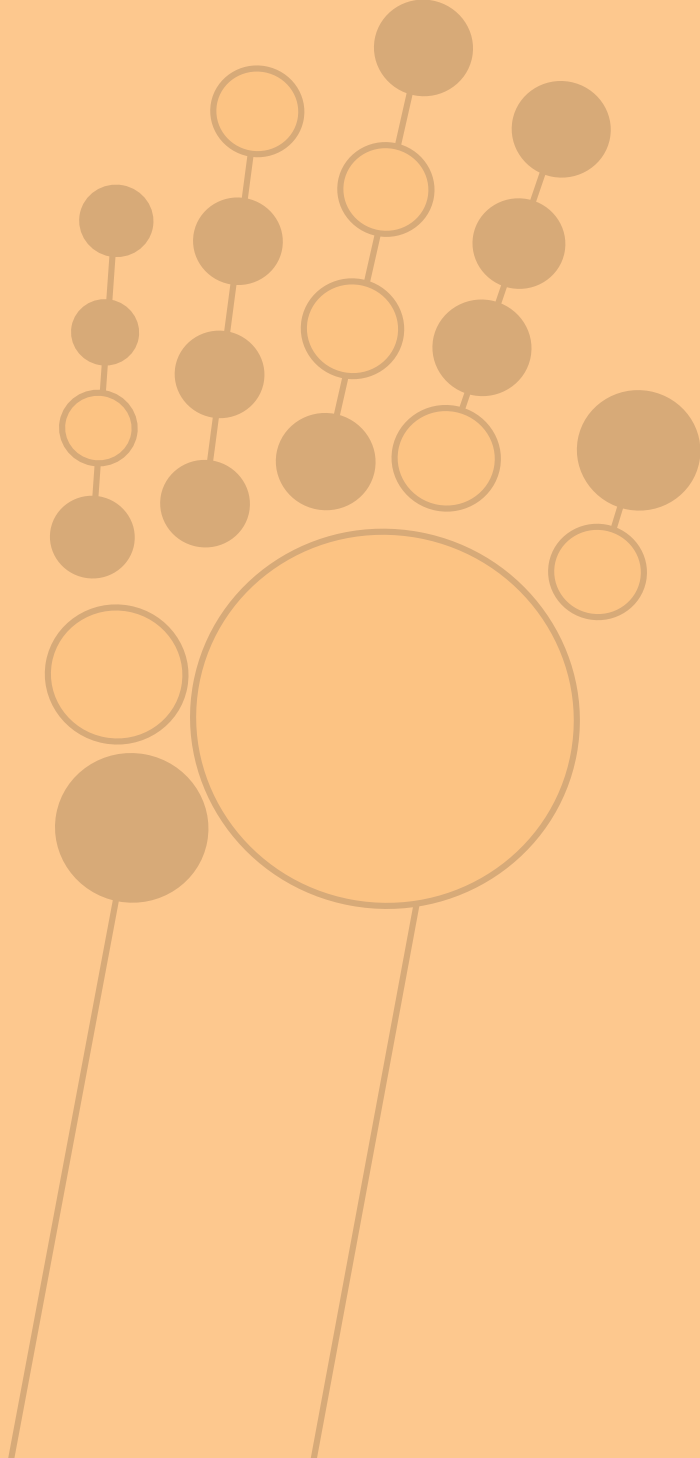
*Wśród kadry widoczne było zainteresowanie. [Pojawiła się] nadzieja, że coś ciekawego będzie się działo. Obawialiśmy się trochę czy [wolontariusze się u nas] odnajdą, czy nie będzie konfliktów i czy uda nam się dogadać. W trakcie rekrutacji widzimy kandydatów tylko na zdjęciu, [ważniejszy] jest jednak kontakt osobisty.*

(koordynator projektu, zespół szkół)





# Powody wyjazdów na zagraniczny wolontariat

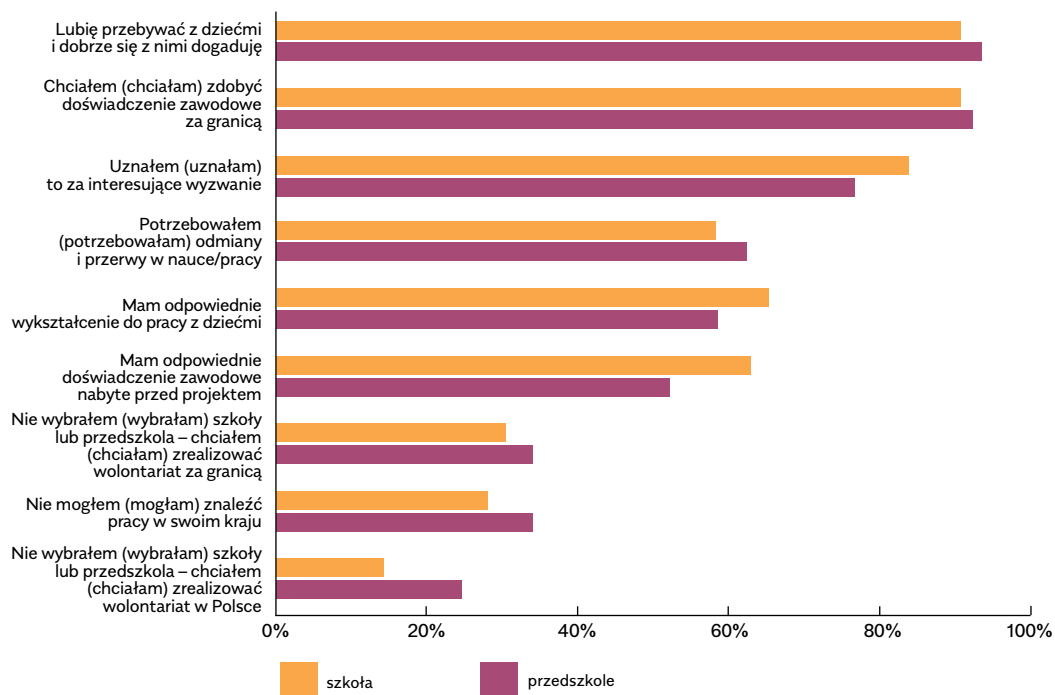


Analiza ankiet dowodzi, że zdecydowana większość byłych wolontariuszy wybierała szkoły lub przedszkola w Polsce w sposób świadomy i zaplanowany, a na podjęcie takiej decyzji złożyło się wiele czynników. Najczęściej wymienianym powodem była chęć zdobycia doświadczenia zawodowego za granicą (twierdziło tak 91% byłych wolontariuszy ze szkół i 92% z przedszkoli). Na wybór rodzaju placówki jako organizacji goszczącej decydujący wpływ miały preferencje wolontariuszy – ich chęć pracy z młodzieżą lub z dziećmi (deklarowało tak 91% respondentów ze szkół i 94% z przedszkoli).

Ponad 65% byłych wolontariuszy goszczonych w szkołach i ponad 58% w przedszkolach stwierdziło ponadto, że legitymuje się wykształceniem umożliwiającym im pracę z dziećmi i młodzieżą. Nieco więcej wolontariuszy goszczonych w szkołach (63%) niż w przedszkolach (52%) stwierdziło, że ma odpowiednie doświadczenie zawodowe predestynujące ich do tego rodzaju wolontariatu. Wielu uczestników badania (ok. 60%) zdecydowało się wziąć udział w długoterminowym projekcie w Polsce ze względu na potrzebę odmiany lub przerwy w nauce lub w pracy.

#### Powody wyjazdu na zagraniczny wolontariat

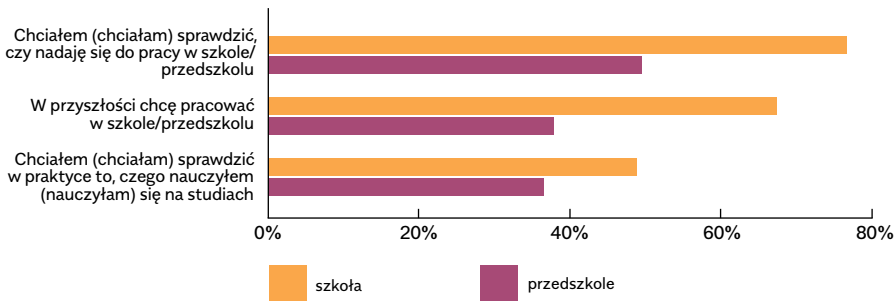
– podobieństwa w odpowiedziach w podziale na typ placówki goszczącej (N=120)

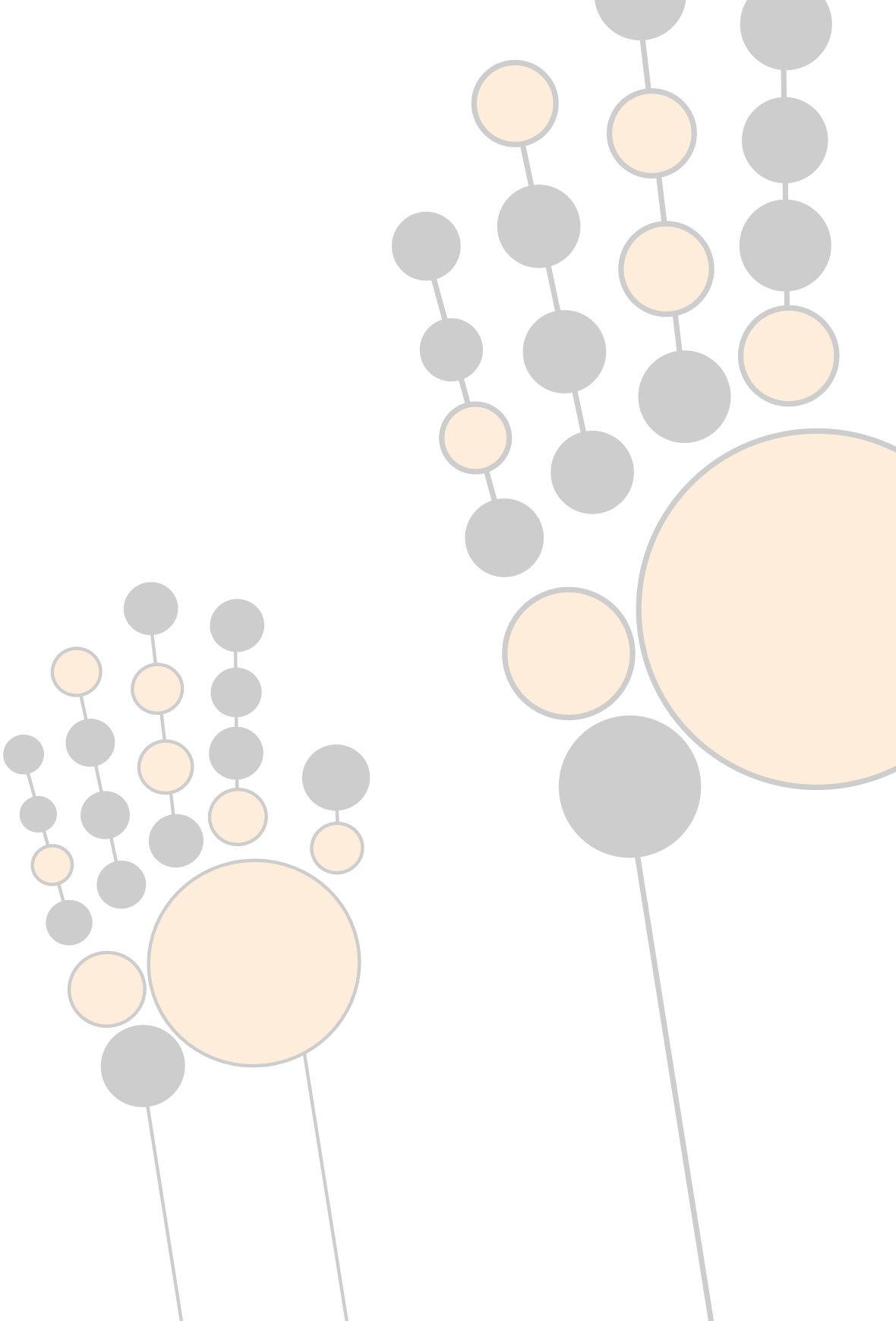


Około 30% byłych wolontariuszy stwierdziło, że wyjazd był dla nich sposobem na rozwiązanie problemu ze znalezieniem pracy, a także deklarowało, że rodzaj placówki goszczącej nie był dla nich istotny – znaczenie miała chęć odbycia wolontariatu za granicą.

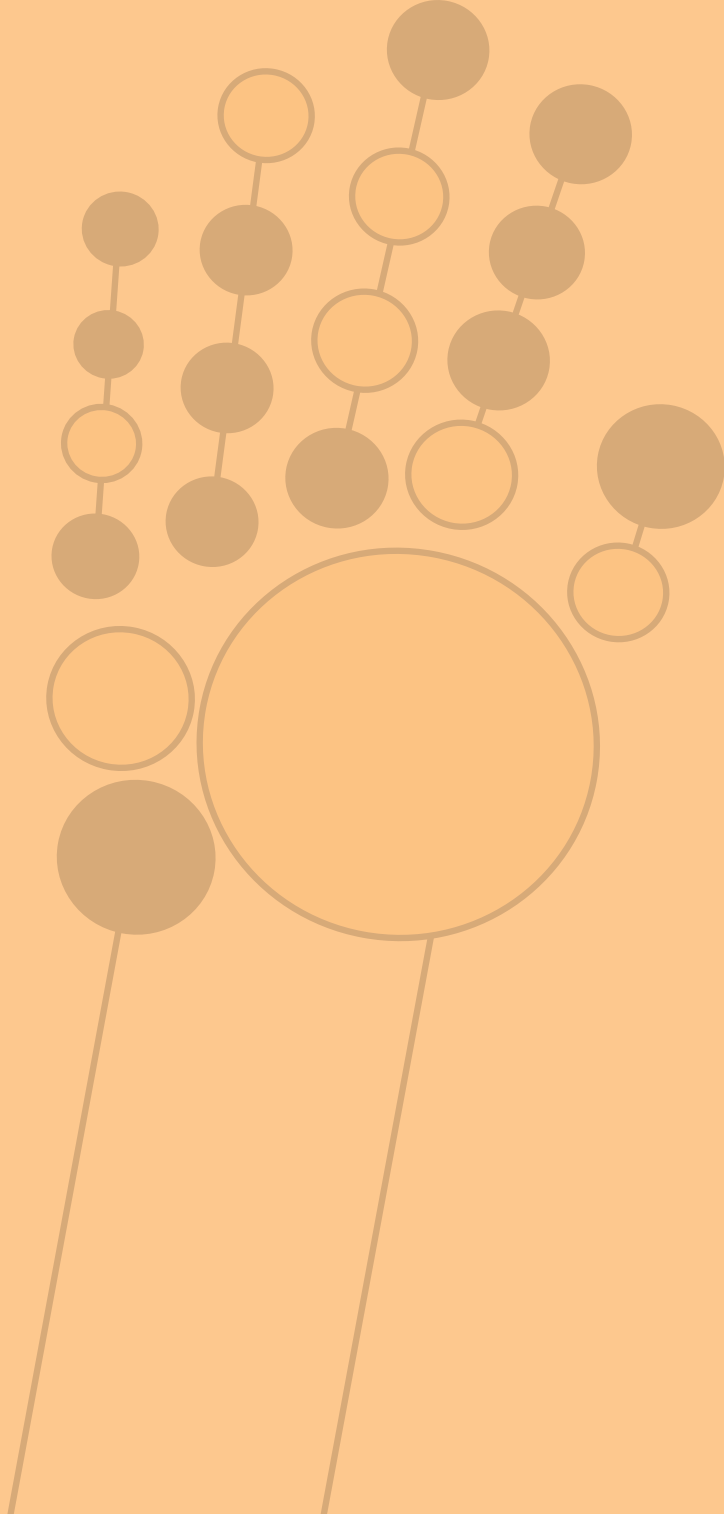
Zauważalne są jednak istotne różnice statystyczne dotyczące powodów wyjazdu na wolontariat zagraniczny w zależności od typu instytucji goszczącej. Osoby, które działały w szkołach, zdecydowanie częściej wiązały swój udział w projekcie z przyszłą karierą zawodową w edukacji. Ponad 67% z nich zadeklarowało, że w przyszłości chce pracować w szkole lub w przedszkolu, a 76% stwierdziło, że projekt miał posłużyć do sprawdzenia, czy tego rodzaju zajęcie jest dla nich odpowiednie. Prawie połowa ankietyowanych przyznała, że podczas wolontariatu chciała przetestować wiedzę zdobytą w trakcie edukacji formalnej.

**Powody wyjazdu na zagraniczny wolontariat – statystycznie istotne różnice w odpowiedziach w podziale na typ placówki goszczącej (N=120)**





# Codziennie zadania zagranicznych wolontariuszy



Zgodnie z zasadami programu Erasmus+ wolontariusze nie mogą zastępować nauczycieli i wychowawców ani samodzielnie prowadzić zajęć w szkołach i przedszkolach. Powinni być zaangażowani w zajęcia pozalekcyjne i mieć przestrzeń do realizacji własnych pomysłów i zamierzeń.

Z przeprowadzonego badania wynika, że wolontariusze bardzo często wspierają nauczycieli i wychowawców: sprawują opiekę nad dziećmi i młodzieżą, prowadzą zajęcia językowe pod nadzorem kadry pedagogicznej, asystują podczas wycieczek czy uroczystości organizowanych w szkole lub w przedszkolu. Wspomagają podopiecznych placówki, ale jednocześnie sami wymagają wsparcia i nadzoru, zwłaszcza w szkołach specjalnych i instytucjach z oddziałami integracyjnymi.

### **Obowiązki w szkołach**

W większości analizowanych projektów wolontariusze aktywnie włączali się w życie placówki. Ich umiejętności wykorzystywano przede wszystkim podczas zajęć dodatkowych dla uczniów, ale także dla kadry – zajmowali się nauczaniem języka angielskiego i języków krajów ich pochodzenia. Przybliżali również szeroko pojmowaną kulturę swoich państw i regionów. Respondenci podkreślali, że choć wolontariusze nie mogli zastępować nauczycieli, to byli dla nich istotnym wsparciem organizacyjnym. Nauczyciele języka obcego wskazywali ponadto, że obecność wolontariuszy przyczyniała się do urozmaicenia lekcji i sprzyjała aktywnemu zaangażowaniu uczniów.

*[Wolontariusze] nie mogą prowadzić lekcji, ale wspierają nauczycieli w szkole, a także na zajęciach pozalekcyjnych, w świetlicy, w bibliotece.*

(koordynator projektu, szkoła podstawowa)

*Nasz wolontariusz zrobił prezentację i warsztat o potocznym języku angielskim, co się młodzieży bardzo podobało. Uczył też, co zrobić w sytuacji, gdy podczas rozmowy zabraknie komuś słówka – to również było bardzo ciekawe. Organizował ponadto indywidualne konwersacje dla uczniów, którzy dzięki temu znacznie lepiej radzili sobie na lekcjach.*

(dyrektor, liceum plastyczne)

*Korzystam z pomocy wolontariuszy na lekcjach w ósmej klasie. Niedawno przygotowaliśmy miniprojekt „Wycieczka marzeń” i jeden z nich opowiadał nam o Włoszech. Pomógł zaplanować wyjazd do tego kraju. Uczniowie bardzo się w te zajęcia zaangażowali.*

(nauczyciel, szkoła podstawowa)

*[Wolontariusze] prowadzą konwersacje i gry na kółku językowym, a także zajęcia dla kadry.*

(dyrektor, szkoła podstawowa)

Przedstawiciele placówek specjalnych podkreślali także, że obecność wolontariusza ma w ich wypadku bardzo praktyczny wymiar – wspiera on bowiem nie tylko nauczyciela czy wychowawcę, ale także ich podopiecznych, którzy wymagają dużo większej uwagi i pomocy (w tym fizycznej) niż młodzież ze „zwykłych” szkół. Podawano przykład jednej ze szkół specjalnych, w której wolontariusze pomagali przebierać się uczniom przed lekcjami i asystowali im przy wspólnych posiłkach.

*Dla naszych uczniów ważne są wycieczki poza szkołę. W takich sytuacjach wolontariusze wspomagają naszych pracowników.*

(koordynator projektu, szkoła specjalna)

*Zazwyczaj wolontariusze uczestniczą w zajęciach dla szkoły przysposabiającej do pracy: tam, gdzie mamy dzieci z zespołem Downa, z porażeniem mózgowym, z różnego rodzaju sprzężeniami, niepełnosprawnościami psychicznymi i fizycznymi. Nasza wolontariuszka świetnie sobie radzi na zajęciach kulinarnych, ucząc, jak wygląda kuchnia włoska, jak można przygotować dania.*

(nauczyciel, zespół szkół)

Działalność wolontariuszy zagranicznych, zwłaszcza po początkowym okresie aklimatyzacji w szkole, nie ograniczała się jedynie do wspierania nauczycieli czy prowadzenia zajęć językowych. Po kilku miesiącach goście często stawali się aktywnymi uczestnikami szkolnej społeczności, biorąc udział w ważnych wydarzeniach (np. w klasowych wigiliach).

*W zeszłym roku robiliśmy mural – była to część międzynarodowego projektu, w ramach którego podobne rysunki powstały w jednym czasie w ponad czterdziestu miejscach na świecie. Nasi wolontariusze również w tym uczestniczyli. W ogóle angażują się w życie szkoły, np. podczas nocy filmowej robili prezentację o swoich krajach i regionach.*

(dyrektor, liceum plastyczne)

*Wolontariusze uczestniczą w wycieczkach szkolnych, sprawują dodatkową opiekę i wspierają nauczycieli. Jest to dla nich także okazja, żeby coś zobaczyć.*

(dyrektor, szkoła podstawowa)

Nie bez znaczenia jest to, że wolontariusze często proponowali własne inicjatywy i pomysły, które realizowali przy wsparciu koordynatora projektu, nauczycieli, a także – w kilku wypadkach – uczniów szkoły.



*Festiwal włoski i hiszpański to pomysł naszych wolontariuszy – cała szkoła się bawiła, śpiewaliśmy piosenki, wydrukowaliśmy reprodukcje obrazów malarzy z tamtych krajów. Oni to wszystko sami zorganizowali i wymyślili.*

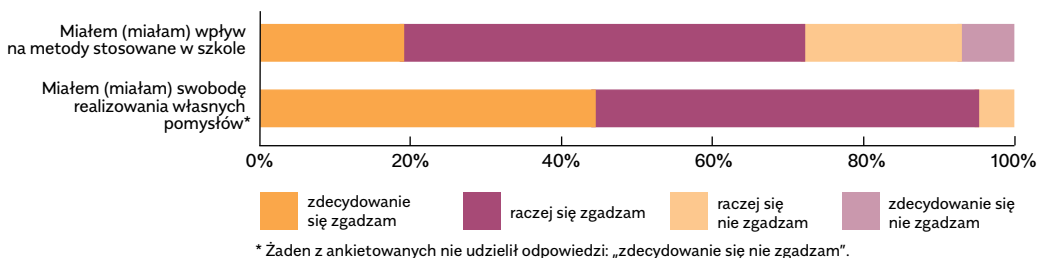
(nauczyciel, szkoła podstawowa)

*Wolontariuszka sama przygotowuje narzędzia pracy z dziećmi. Przywiozła francuską grę, która spodobała się naszym przedszkolakom. Przy okazji [zabawy] poznali oni słówka w tym języku.*

(dyrektor, przedszkole)

Badanie ilościowe potwierdza, że wolontariusze w szkołach mieli swobodę realizowania własnych pomysłów (z takim stwierdzeniem zgadza się ponad 95% z nich), jednak ich wpływ na metody stosowane w całej placówce był ograniczony.

#### Wpływ wolontariuszy na działania szkoły (n=43)



Badani nauczyciele i koordynatorzy projektów podkreślali, że nie wymagają od wolontariuszy przygotowania pedagogicznego. Niektórzy z nich stwierdzili wręcz, że lepiej, by takiego wykształcenia nie posiadali, ponieważ są wówczas bardziej otwarci na nowe pomysły. Nie wchodzą w kompetencje nauczycieli lecz stają się dla nich partnerami.

*Dobrze, jeśli wolontariusz ma jakieś pojęcie o pedagogice. Z drugiej strony zdarza się, że pojawia się kompletnie „zielony” człowiek i wprowadza powiew świeżości, wiosnę.*

(nauczyciel, zespół szkół)

*[Wolontariusz] nie musi mieć wykształcenia pedagogicznego, ważne, że ma otwartą głowę, pomysły i chce się uczyć.*

(nauczyciel, szkoła podstawowa)

*Lepiej, jeśli [wolontariusze] nie są po pedagogice, nie próbują wtedy reformować naszej szkoły i stosowanych metod, ale współpracują z nami. Uczą się od nas, a my od nich.*

(dyrektor, szkoła podstawowa)

Wolontariusze często odwiedzali szkoły, przedszkola, domy kultury czy biblioteki współpracujące z instytucją goszczącą. Opowiadali tam o swoim kraju i jego tradycjach lub prowadzili zajęcia językowe. Zapraszano ich najczęściej z okazji świąt, jednak w większości wypadków gościli regularnie w innych placówkach. Dzięki temu często stawali się po pewnym czasie rozpoznawalni w lokalnych społecznościach i wśród rodziców uczniów, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach. Jak powiedział jeden z respondentów: „To nasi celebryci, osoby rozpoznawalne w lokalnym środowisku”.

*Wolontariusze przygotowywali przedstawienia teatralne. Jeździli do okolicznych placówek [np. do kin] ze spektaklami dotyczącymi edukacji globalnej dla młodzieży.*

(dyrektor, zespół szkół)

*Każdy wolontariusz ma swój plan zadań. Nasza szkoła nie jest w stanie im zapewnić pracy na cały tydzień, więc mają też zajęcia w innych placówkach, np. w okolicznej podstawówce, w ośrodku kultury. Ciągłe są gdzieś zapraszani, nie tylko na lekcje, ale też na różne imprezy, na „choinkę”, na dzień dziecka, na festyny.*

(koordynator projektu, zespół szkół)

*Działają u nas centrum trzech kultur, w którym organizowane są różnego rodzaju spotkania. Tam również udzielają się [nasi wolontariusze]. Ich obecność wywołuje pozytywny oddźwięk w społeczności lokalnej.*

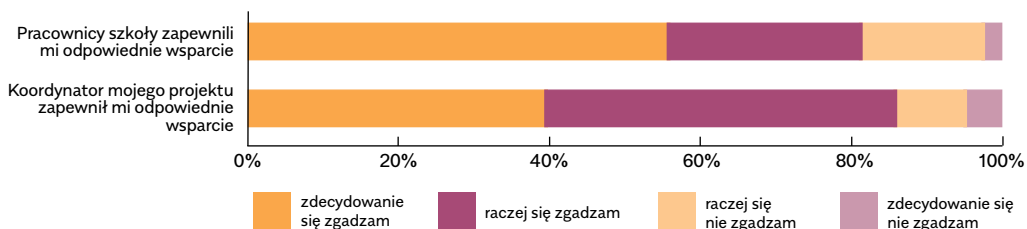
(nauczyciel, zespół szkół)

W planowanie zadań wolontariuszy zwykle zaangażowany był koordynator projektu, często także nauczyciele, a sporadycznie – dyrekcja placówki. Proces ten odbywał się zawsze z udziałem wolontariusza, przy uwzględnieniu harmonogramu pracy instytucji. Nauczyciele, koordynatorzy projektów i wolontariusze nie zgłaszali większych problemów w zakresie planowania i organizacji pobytu w szkołach. Ci ostatni byli także przeważnie zadowoleni ze wsparcia udzielanego im przez koordynatora projektu oraz kadrę placówki (odpowiedzi dotyczące kadry były bardziej spolaryzowane).

*Wspólnie [jako kadra] staraliśmy się wypracować system i zadania [dla wolontariuszy]. Na początku planowaliśmy to sami, ale potem system ewoluował i ustaliliśmy wszystko z wolontariuszami. Uwzględnialiśmy wiele ich inicjatyw, oczekiwaliśmy też od nich pomysłów.*

(nauczyciel, liceum plastyczne)

## Ocena wsparcia oferowanego wolontariuszom w szkołach (n=43)



Wolontariusze zagraniczni zapytani o swoje największe osiągnięcia najczęściej wskazywali wymyślone i przeprowadzone przez siebie zajęcia, w których, oprócz uczniów, uczestniczyli czasami także nauczyciele czy nawet osoby spoza szkoły (np. rodzice lub przedstawiciele społeczności lokalnej). Najbardziej byli dumni z poczucia sprawczości, które towarzyszyło inicjowanym przez nich przedsięwzięciom, czuli ponadto dużą odpowiedzialność za ich powodzenie.

*Wymyśliłam, że niepełnosprawnym dzieciom bardzo spodobają się zajęcia taneczne – poprowadziłam zatem dla nich lekcje zumbi. To był strzał w dziesiątkę!*

(wolontariuszka, szkoła podstawowa)

*Zorganizowałam dzień kataloński, z tradycyjnymi tańcami i jedzeniem z mojego regionu.*

(wolontariusz, liceum ogólnokształcące)

*Jeden z nauczycieli zaprosił mnie do współpracy przy międzynarodowym projekcie Erasmusa. Razem przygotowaliśmy i złożyliśmy wniosek, który został zaakceptowany.*

*Niepełnosprawne dzieci z naszej szkoły pojechały na wymianę do Hiszpanii. To było coś!*

(wolontariusz, szkoła specjalna)

Wielu wolontariuszy podkreślało także, że za swój sukces uznają przełamanie bariery komunikacyjnej i nauczenie się podstaw polskiego lub wręcz nabranie płynności w porozumiewaniu się w tym języku. Z analizy ankiet wynika, że nieco ponad 58% respondentów nie miało większych problemów językowych w trakcie realizacji projektu (reszta twierdziła przeciwnie).

*Największym wyzwaniem był dla mnie język polski, który jest bardzo trudny i nie ma nic wspólnego z hiszpańskim. W szkole pracownicy mówili słabo po angielsku, więc na początku były problemy z komunikacją, ale nauczyłam się podstaw polskiego, a personel był zawsze cierpliwy i pomocny.*

(wolontariuszka, szkoła podstawowa)

*Nauczyłam się polskiego, mogłam porozumiewać się z nauczycielami i uczniami.*

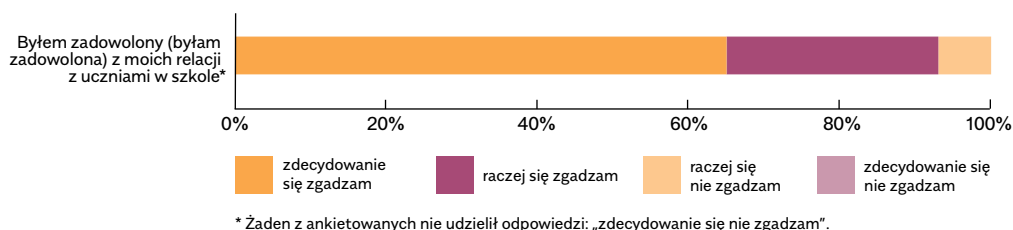
(wolontariuszka, szkoła specjalna)

*Prowadziłem zajęcia po polsku, mimo że dobrze nie mówiłem w tym języku. To uznaję za moje osiągnięcie.*

(wolontariusz, liceum ogólnokształcące)

Byli wolontariusze podkreślali także wagę relacji, które udało im się zbudować z uczniami. Niektórzy – nawet po kilku latach – nadal utrzymują z nimi kontakt. Ponad 93% ankietowanych było zadowolonych z więzi łączących ich z podopiecznymi placówki, a żaden nie był z nich jednoznacznie niezadowolony.

**Poziom zadowolenia byłych wolontariuszy w szkołach z relacji nawiązanych z uczniami (n=43)**



*Moje największe osiągnięcie to prowadzenie zajęć dla najstarszych uczniów i obserwowanie, jakie robią postępy. Z tego jestem najbardziej dumny.*

(wolontariusz, szkoła podstawowa)

*Pomagałam niepełnosprawnemu chłopcu. Po jakimś czasie umieliśmy się porozumieć, a on po raz pierwszy wykonał zadanie samodzielnie, od początku do końca.*

(wolontariuszka, szkoła specjalna)

*Moim największym sukcesem były więzi i przyjaźnie z uczniami. Ich uśmiech był najlepszą nagrodą.*

(wolontariuszka, szkoła podstawowa)

## Obowiązki w przedszkolach

Wolontariusze w przedszkolach (podobnie jak w szkołach) zaangażowani byli w wiele różnych działań: wspierali na co dzień kadrę pedagogiczną, opiekowali się dziećmi w placówce i poza nią, budowali relacje z rodzicami oraz zajmowali się nauczaniem podstaw języka angielskiego i swoich języków narodowych. W dużo większym zakresie niż w wypadku badanych szkół angażowano

ich w indywidualną pracę z dziećmi, co wynikało z małej samodzielności podopiecznych tych placówek. Realizując swoje zadania, wolontariusze współpracowali zarówno z dyrekcją, kadrami pedagogicznymi, personelem technicznym, jak i z rodzicami (np. podczas organizowania przedstawień czy akademii).

*Nie było takich działań w przedszkolu, w których nasza wolontariuszka by nie uczestniczyła.*

(nauczyciel, przedszkole)

*[Wolontariuszka brała udział] w wyjściach i wycieczkach, a także zajęciach, które proponujemy dzieciom (bez względu na grupę wiekową). Prowadziła lekcje języka niemieckiego w najstarszej grupie. Miała też kontakt z najmłodszymi dziećmi – tam najbardziej potrzebujemy pomocy technicznej, a mniej dydaktycznej. Włączyła się we wszystkie przedsięwzięcia w przedszkolu – np. na zakończenie roku grała główną rolę w przedstawieniu Alicja w krainie czarów (u boku pięcioletniej podopiecznej). Znajdowała też czas na to, żeby porozmawiać z rodzicami i opowiedzieć, czym się zajmuje i skąd pochodzi. Uczestniczyła w warsztatach, szkoleniach – miała tę łatwość, że mówiła po polsku, więc skorzystała z tego wszystkiego, co nasza kadra. Co więcej, swoją wiedzę wykorzystywała potem podczas zajęć z dziećmi.*

(nauczyciel, przedszkole)

Wolontariusze w przedszkolach (podobnie, jak ich koledzy w szkołach) mieli przestrzeń na realizację własnych pomysłów, z czego zazwyczaj chętnie korzystali, bazując na swoich umiejętnościach i zainteresowaniach.

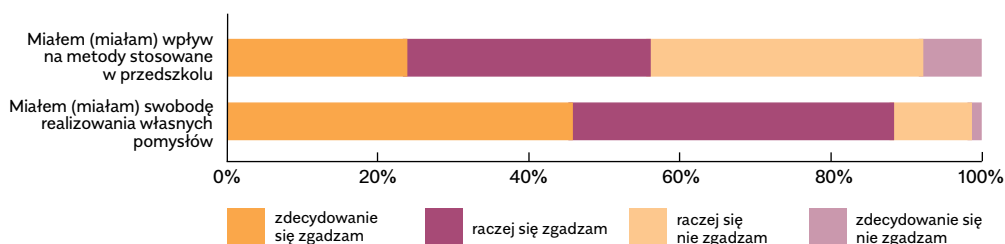
*Ma dużo inicjatywy, zaproponowała ostatnio nauczenie dzieci francuskiej piosenki. Staramy się jej za dużo nie narzucać.*

(nauczyciel, przedszkole integracyjne)

*[Wolontariuszka] była bardzo uzdolniona plastycznie, robiła dzieciom superwycinanki i nawet nauczyła je tych mniej skomplikowanych wzorów. Pięknie też malowała – do dziś zachowaliśmy jej obrazki!*

(nauczyciel, przedszkole)

## Wpływ wolontariuszy na działania przedszkola (n=77)



*Zainicjowałam [zabawę w] szukanie czekoladowych jajek w ogródku przedszkolnym.*

*To tradycja mojego kraju, a dzięki temu mogły ją poznać dzieci w Polsce.*

(wolontariuszka, przedszkole)

*Uczyłam dzieci angielskiego, a potem też hiszpańskiego – śpiewaliśmy piosenki w tych językach, tańczyliśmy, dzieci się bardzo cieszyły.*

(wolontariuszka, przedszkole)

Respondenci – zarówno dyrekcja, jak i nauczyciele oraz wychowawcy – zwracali uwagę na rozwój, jaki zaobserwowali u wolontariuszy. Ci z kolei na ogół pozytywnie wypowiadali się na temat wsparcia, jakie otrzymywali w trakcie projektu od koordynatora i od kadry przedszkola (choć analiza odpowiedzi dowodzi, że najbardziej zadowoleni byli z pomocy koordynatorów).

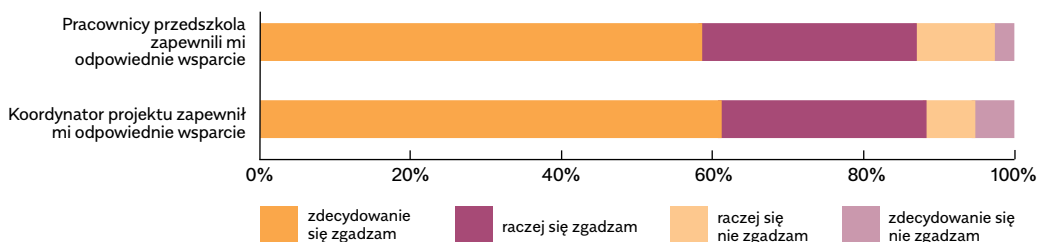
*Jej działania świetnie się rozwinęły. Mogła sprawdzić się w każdej grupie wiekowej – umówiliśmy się, że zdecyduje, z którą chce pracować regularnie. Wybrała najstarsze dzieci. Z nimi czuła się najbardziej komfortowo, wprowadziła dla nich język niemiecki na zajęciach. Dzieciaki były zachwycone.*

(dyrektor, przedszkole)

*Wolontariuszka nauczyła się budowania relacji międzyludzkich, poznała sposób funkcjonowania przedszkola i metody naszej pracy, brała udział w szkoleniach. Wspominała też, że lepiej mówi po polsku. Zaczęła ponadto zwracać uwagę na dietę, w związku z tym, że nasze dzieci muszą uważać na to, co jedzą.*

(nauczyciel, przedszkole)

## Ocena wsparcia oferowanego wolontariuszom w przedszkolach (n=77)



Byli wolontariusze zapytani o swoje największe osiągnięcie podczas projektu najczęściej wspominali o przełamaniu bariery językowej i komunikacyjnej. Podkreślali, że nabyli zdolności w tym zakresie – nie tylko jeśli chodzi o język, ale także mowę ciała, przełamywanie nieśmiałości czy wzmocnioną pewność siebie.

*Nauczyłam się komunikacji niewerbalnej – zadziwiająco, ile można przekazać gestem i mimiką.*

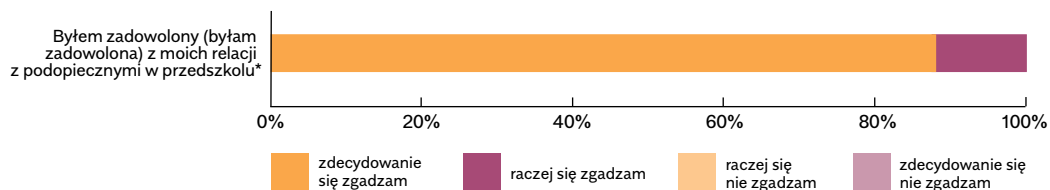
(wolontariuszka, przedszkole)

*Jestem bardziej pewna siebie. Musisz stanąć przed małymi dziećmi i prowadzić dla nich zajęcia, a nie możesz się porozumieć w żadnym znanym ci języku – jeśli to przeżyjesz, przeżyjesz wszystko.*

(wolontariuszka, przedszkole)

Podobnie jak goście w szkołach, także wolontariusze działający w przedszkolach podkreślali dobre relacje łączące ich z dziećmi (żaden z nich nie miał złych doświadczeń w tym zakresie).

## Poziom zadowolenia byłych wolontariuszy w przedszkolach z relacji nawiązanych z podopiecznymi (n=77)



\* Żaden z respondentów nie udzielił na to pytanie odpowiedzi negatywnej.

*Moim największym osiągnięciem była praca z dwojgiem dzieci z autyzmem. Na początku nie mogliśmy złapać kontaktu, ale potem, dzięki wsparciu nauczyciela, zaczęły się do mnie przyzwyczajać, a na koniec projektu przytulały się i zwracały do mnie po imieniu.*

(wolontariuszka, przedszkole)

*Najlepiej wspominam to, że nawet nieśmiałe dzieci otworzyły się i chciały się ze mną bawić.*

(wolontariusz, przedszkole)

*Największą wartością mojego wolontariatu były relacje, które nawiązałam z dziećmi i nauczycielami w przedszkolu.*

(wolontariuszka, przedszkole)

Wielu wolontariuszy podkreślało ponadto, że ważne było dla nich zdobycie umiejętności pracy z dziećmi i praktycznego doświadczenia w przedszkolu. Z jednej strony mogli przetestować wyuczone wcześniej metody edukacyjne, z drugiej – poznać nowe (dotyczące m.in. dzieci z niepełnosprawnościami). Twierdzili również, że dzięki projektowi zobaczyli, jak wygląda polski system edukacji, w wielu aspektach bardzo różniący się od tego, który funkcjonuje w ich krajach.

*Nauczyłam się, jak podchodzić do dzieci z niepełnosprawnością, jak z nimi pracować, [dowiedziałam się] czego one potrzebują.*

(wolontariuszka, przedszkole)

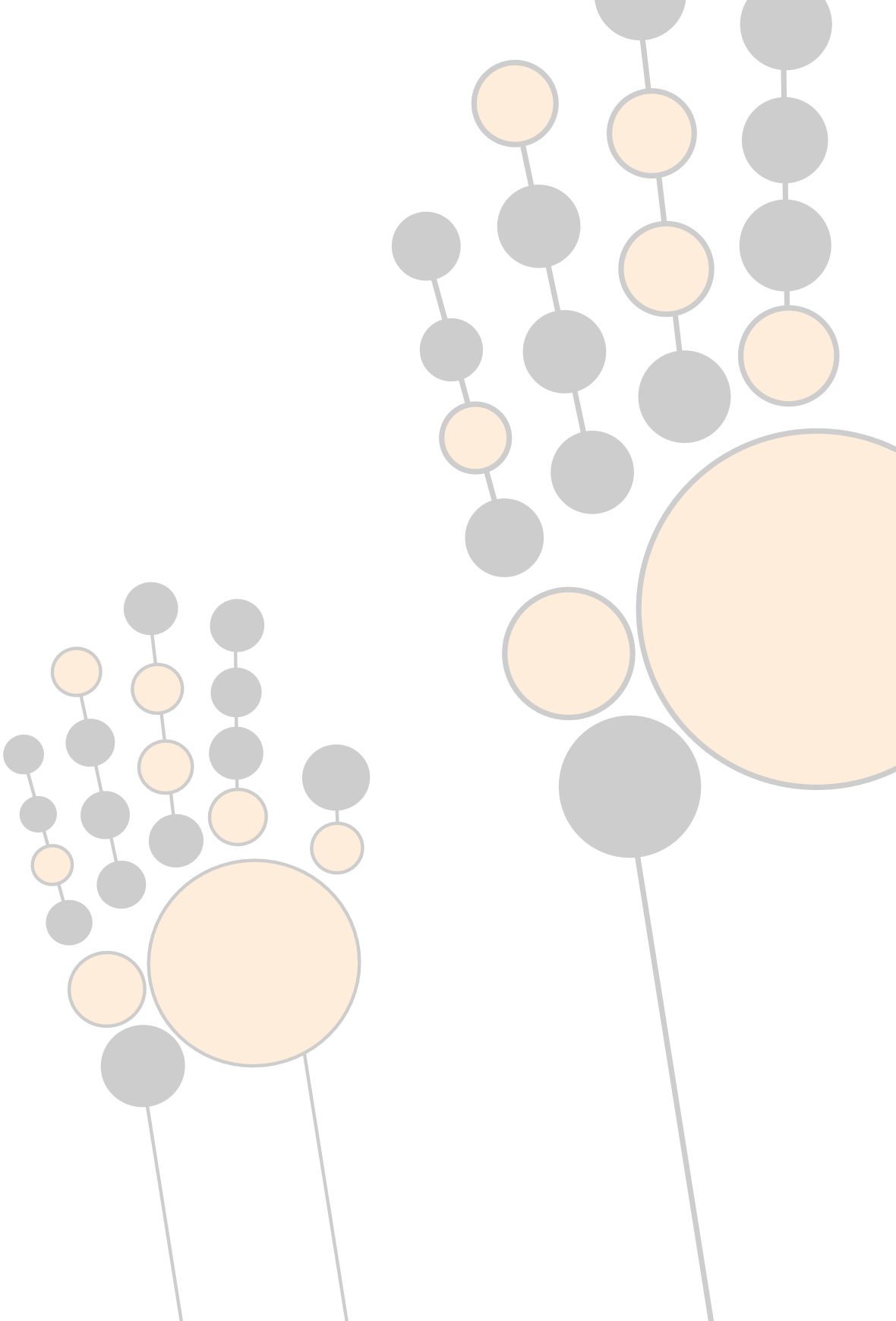
*Poznałam polski system edukacji i funkcjonowanie przedszkola.*

(wolontariusz, przedszkole)

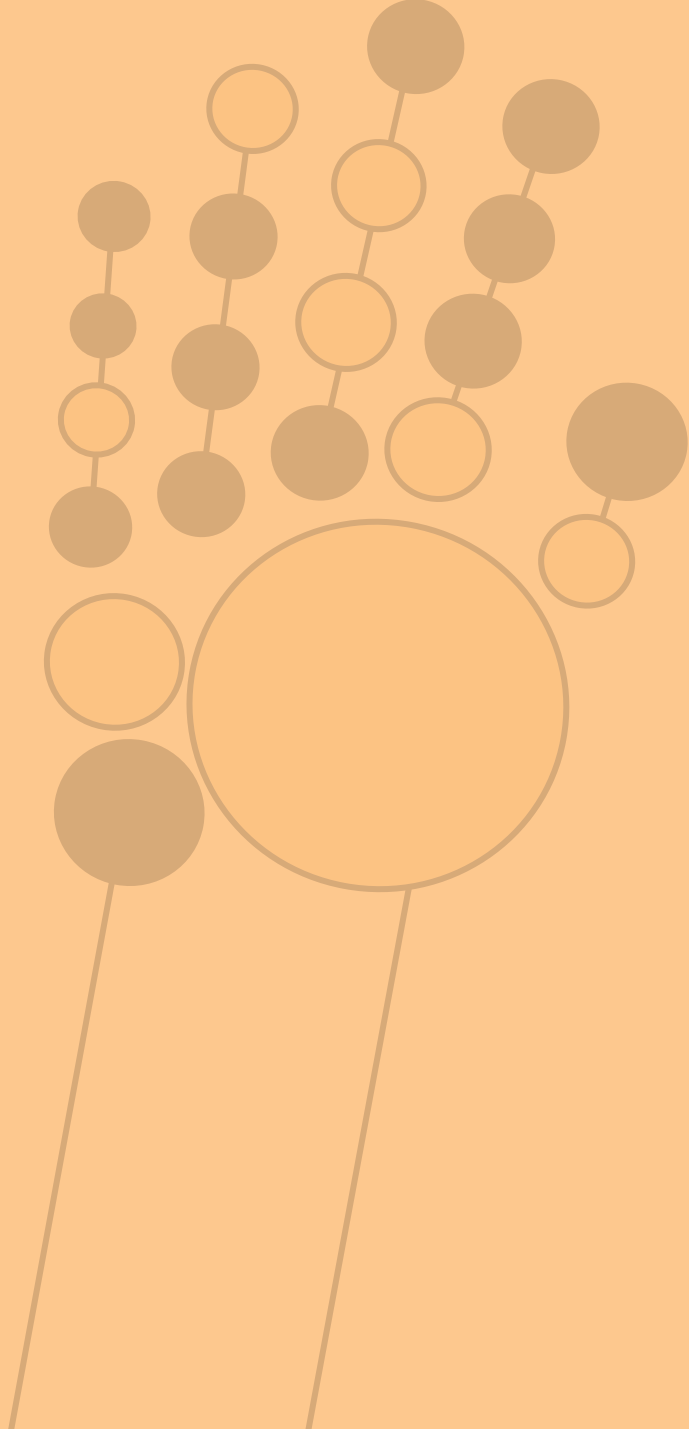
*Dzięki projektowi wolontariatu zdobyłam doświadczenie zawodowe. Zostałam w Polsce po zakończeniu projektu i teraz pracuję w przedszkolu.*

(wolontariuszka, przedszkole)





# **Wpływ zagranicznych wolontariuszy na szkoły i przedszkola**



Zgodnie z przyjętymi założeniami metodologicznymi w badaniu opisano wpływ wolontariuszy zagranicznych na dwie grupy: kadre szkół i przedszkoli oraz na podopiecznych tych placówek. Pytania o oddziaływanie na te dwie zbiorowości znalazły się zarówno w części jakościowej badania (ukazującej percepcję dyrekcji i kadry badanych instytucji), jak i w części ilościowej (odnoszącej się do opinii wolontariuszy).

### **Kadra szkół**

Spośród korzyści wynikających z obecności zagranicznych wolontariuszy w szkołach na pierwszy plan wysuwa się zdecydowanie możliwość rozmawiania w języku obcym. Goście zagraniczni stanowią też dodatkową motywację do uczenia się języka obcego – głównie angielskiego, choć w wielu wypadkach kadra poznawała także język kraju pochodzenia wolontariuszy.

*[Jako nauczyciele] korzystamy z wiedzy wolontariuszy, mamy z nimi indywidualne lekcje angielskiego, ale też uczą nas swoich języków.*

(nauczyciel, szkoła podstawowa)

*Nauczyciele chętniej uczą się angielskiego, zaczynają się na co dzień komunikować w tym języku (także w pokoju nauczycielskim). Bardzo zadowoleni są także pracownicy techniczni, którzy rozmawiają z wolontariuszami w języku obcym.*

(koordynator projektu, szkoła podstawowa)

*[Obecność wolontariusza] bardzo ożywia sytuację w klasie. Nauczyciele są zmotywowani do szkolenia się z języka angielskiego.*

(nauczyciel, szkoła specjalna)

Nauczyciele i dyrekcja wskazywali ponadto, że dzięki wolontariuszom poznają kulturę i obyczaje innych krajów, uczą się tolerancji i otwartości. Długoterminowe projekty wolontariatu wymagają od kadry szkół zrozumienia drugiego człowieka – taka postawa sprzyja realizacji satysfakcjonujących przedsięwzięć.

*Gościliśmy dwoje muzułmanów. Musieliśmy poznać ich obyczaje, np. co mogą, a czego nie mogą jeść podczas ramadanu i z czego to wynika. To nie jest wakacyjny kontakt z kimś dla nas egzotycznym, ale codzienny i długotrwały, wymagający od obu stron tolerancji i wzajemnej ciekawości, przy dobrym nastawieniu do drugiego człowieka. To jest bezcenne doświadczenie.*

(dyrektor, szkoła podstawowa)

*Musimy sobie uświadomić, że w naszej szkole jest obcokrajowiec, który może nie wszystko postrzegać i odczuwać tak jak my. Zależy nam, żeby mu tu było dobrze, ale żeby tak się stało, musimy go najpierw zrozumieć.*

(nauczyciel, liceum plastyczne)

Wolontariusze są istotnym wsparciem w codziennej działalności placówki. Pomagają w opiece nad dziećmi i młodzieżą. Niewielka różnica wieku między nimi a uczniami sprawia, że potrafią budować dobre i koleżeńskie relacje. Co więcej, badani nauczyciele podkreślali, że dzięki wolontariuszom mogą z innej perspektywy spojrzeć na rutynowo wykonywane zadania, a także podejść do pracy z nowym entuzjazmem i większym zaangażowaniem.

*Na moich zajęciach wolontariusze bywają dość często. Najlepiej są przyjmowani w klasach I–III, dzieci nie mają żadnych oporów. Bardzo chcą, żeby wolontariusz siedział z nimi w ławce, chcą formułować proste prośby w języku angielskim.*

(nauczyciel, szkoła podstawowa)

*Wolontariusze są bardzo pomocni w opiece nad dziećmi i młodzieżą. W momencie, kiedy nie muszą nic robić (np. podczas testu), idą pomóc do przedszkola.*

(nauczyciel, szkoła podstawowa)

Zarówno dyrekcja, nauczyciele, jak i koordynatorzy projektów zgodnie twierdzą, że wolontariusze zagraniczni podnoszą atrakcyjność szkół i przyczyniają się do budowania pozytywnego wizerunku instytucji. Placówki goszczące zagranicznych wolontariuszy są postrzegane w społeczności lokalnej jako te, które mogą zaoferować uczniom ciekawe zajęcia lekcyjne i pozalekcyjne, a przez miejscowe władze są stawiane jako wzór do naśladowania. Co więcej, dyrektorzy tych placówek dzielą się dobrymi praktykami w zakresie realizacji projektów wolontariatu ze szkołami i z przedszkolami, które jeszcze nie działają w tym obszarze.

*Dwukrotnie odwiedził nas już założyciel Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, prowadził nawet lekcje. Był pod wrażeniem, jak przez kilka lat od jego poprzedniej wizyty zmieniła się szkoła i jak podniosły się kompetencje naszych uczniów.*

(dyrektor, szkoła podstawowa)

*Swoją obecnością wolontariusze podnoszą prestiż naszej placówki. Z dumą opowiadam o nich nie tylko w gronie dyrektorów, ale też w rozmowach z przedstawicielami organu prowadzącego. Jako członek Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej*

*uczestniczę czasami w konferencjach w Warszawie i nawet tam widzę zainteresowanie tym, jak realizujemy wolontariat.*

(dyrektor, szkoła podstawowa)

*[Dzięki projektom wolontariatu] nasza wiejska szkoła daje przykład dużym miastom. Jestem z tego dumna.*

(nauczycielka, szkoła podstawowa)

Koordinаторzy projektów podkreślali ponadto, że zależało im, aby wolontariusze jak najwięcej nauczyli się podczas projektu. Oprócz znajomości języka polskiego goście z zagranicy rozwijają kompetencje interpersonalne i społeczne, a także umiejętności związane z wykonywaniem zawodu nauczyciela czy wychowawcy w placówkach edukacyjnych. Wielu z nich zwiększa kompetencje zawodowe niezbędne do podjęcia pracy w charakterze nauczyciela, wychowawcy bądź pracownika młodzieżowego. Według respondentów wolontariusze uczą się na błędach, zdobywają doświadczenie i rozwijają kompetencje pedagogiczne. Nawet jeśli nie wszyscy będą w przyszłości nauczycielami, to dzięki takim działaniom dowiedzą się czegoś o sobie.

*Wolontariusze to podopieczni, za których osobiście czuję się odpowiedzialna. Wiem, że pod moim okiem muszą się wiele nauczyć, i moja w tym głowa, żeby nauczyli się dobrze. Oni potrzebują stałej opieki, wskazówek, co im wolno [robić], a czego nie. Nie są jeszcze na tyle samodzielni, żeby móc pracować jako nauczyciele. Działają trochę jak stażyści.*

(nauczyciel, zespół szkół)

*Wolontariuszka chciała zdawać na pedagogikę i udało jej się to po zakończeniu projektu. Będzie w przyszłości nauczycielką. Utwierdziła się w przekonaniu, że chce to robić. Nas cieszy, że nie zraziłiśmy jej do zawodu. Wręcz przeciwnie – pokazałyśmy jej, że nie będzie łatwo, ale przynajmniej będzie ciekawie.*

(dyrektor, przedszkole)

Wpływ wolontariuszy zagranicznych na kadre badanych szkół należy rozpatrywać także z perspektywy relacji łączących ich z nauczycielami, koordynatorami projektów czy dyrekcją placówek goszczących. Często wykraczają one poza zwyczajne koleżeńskie znajomości w miejscu pracy. Może to wynikać z wyjątkowej sytuacji, w jakiej znajdują się wolontariusze – pracownicy szkoły przez długi czas są jedynymi osobami, z którymi mają kontakt po przyjeździe do Polski, w związku z tym zawiązywane relacje są dużo bardziej intensywne niż w wypadku „zwykłych” stosunków w miejscu pracy.

Dla zagranicznych wolontariuszy nauczyciele i dyrektorzy placówek goszczących są pierwszymi przewodnikami po mieście, regionie czy kraju. Przybliżają im polskie obyczaje, tradycje lub kulinaria. Wprowadzają w życie placówki, wspierają ich w relacjach z uczniami i podpowiadają, w jakie zadania mogą się zaangażować. Wielu badanych nauczycieli i koordynatorów projektów wspominało o potrzebie opieki nad wolontariuszem także poza szkołą.

*Dla nich to jest trudna sytuacja – przez cały rok [przebywają] poza domem. Staram się im pokazać miasto, okolice, mówię, jaki film warto obejrzeć w kinie, ale też uczę ich jak funkcjonuje szkoła. To bardzo złożona relacja.*

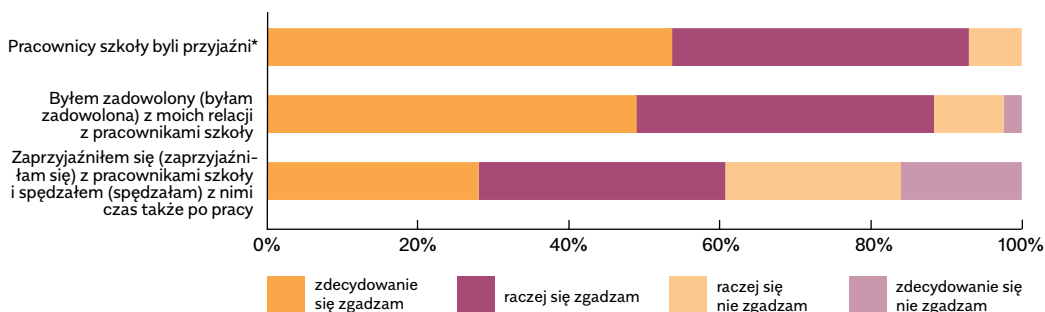
(koordynator projektu, szkoła podstawowa)

*Nasza koleżanka gościła wolontariusza z Włoch u siebie w domu w pierwszy dzień świąt.*

(nauczyciel, szkoła podstawowa)

Byli wolontariusze zapytani o relacje łączące ich z kadrą szkoły także podkreślali, że są one bliskie i koleżeńskie, często wykraczają poza typowo zawodowe czy hierarchiczne zależności w miejscu pracy.

#### Relacje wolontariuszy z kadrą szkół (n=43)



\* Żaden z ankietowanych nie udzielił odpowiedzi: „zdecydowanie się nie zgadzam”.

Bliskie relacje przekładały się na utrzymanie znajomości także po zakończeniu projektu – wielu koordynatorów projektów kontaktowało się z byłymi wolontariuszami, a szczególnym sentymentem darzeni byli pierwsi goście w danej szkole.

*Utrzymujemy kontakt z byłymi wolontariuszami. W tym roku dwoje z nich nas odwiedziło. Przyjechali na sylwestra, tęsknią za tym miejscem.*

(dyrektor, szkoła podstawowa)

## Uczniowie

Najczęściej wskazywaną korzyścią z obecności wolontariuszy zagranicznych było przełamywanie bariery językowej przez uczniów. Obecność gości zagranicznych daje im możliwość używania i doskonalenia języka obcego w praktyce, a nie tylko na lekcjach (np. podczas wypełniania testów). Nie bez znaczenia pozostawała także możliwość obcowania z obcokrajowcami, poznania ich kultury i zwyczajów. Respondenci twierdzili, że uczniowie stali się bardziej otwarci, chętni do działania. Może to też wpływać na realizację kolejnych projektów międzynarodowych.

*Wolontariusze zadają dużo pytań, zmuszają nasze dzieci do przełamania bariery językowej. Uczniowie sporo rozumieją, ale mają opory, żeby coś powiedzieć, teraz jednak widać u nich coraz mniejszy lęk przed mówieniem.*

(nauczyciel, szkoła podstawowa)

*Ważne jest, żeby [uczniowie] mówili [w obcym języku]. Niech popełniają błędy – taki ich przywilej – ale niech mówią.*

(nauczyciel, szkoła podstawowa)

Uczniowie bardzo pozytywnie odbierali wolontariuszy. Relacje między nimi były koleżeńskie, a w większości wypadków zależało im na tym, by w dobrym świetle zaprezentować gościom zarówno siebie, jak i swoje miasto oraz swój kraj. Wolontariusze byli zapraszani do domów uczniów, jeździli z nimi na wycieczki.

*Ostatnio podczas lekcji pytałam uczniów o wolontariuszy, czy było tak, jak sobie wyobrażali. Ustyszałam odpowiedź: „W zeszłym roku faktycznie baliśmy się mówić, a teraz jest lepiej”. Co więcej, spodziewali się, że będzie więcej działań z udziałem wolontariuszy. Zauważyli jednocześnie, że sami mało do nich wychodzili z inicjatywą – czyli zdali sobie sprawę, że muszą pokonać swoje bariery, żeby coś wspólnie zrobić.*

(nauczyciel, liceum plastyczne)

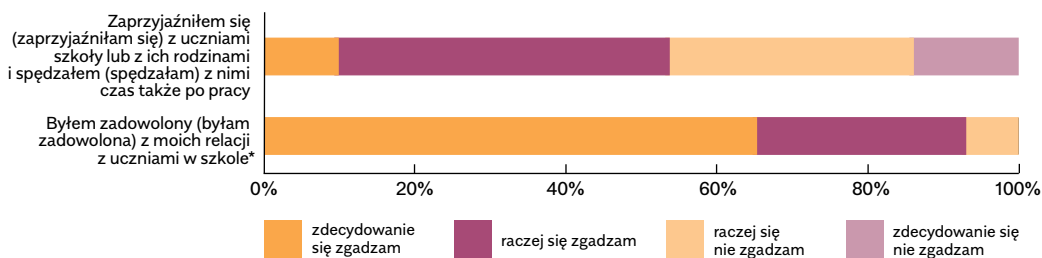
*Nasz wolontariusz stwierdził kiedyś, że nie bardzo mu odpowiada polska kuchnia. Dzieci postawiły sobie za cel, żeby go zapoznać z naszymi smakami. Chyba nie do końca udało się go przekonać do słodczy, ale najcenniejsze jest to, że dzięki temu dzieci dowiedzą się czegoś o kulturze innego kraju i jego mieszkańcach. Dla mnie, jako nauczyciela języka obcego, ważne jest, że przełamują barierę komunikacyjną.*

(koordynator projektu, szkoła podstawowa)

Wolontariusze także byli zadowoleni ze swoich relacji z uczniami. Ponad połowa ankietowanych nawiązała przyjaźnię z podopiecznymi i spędzała

z nimi czas również poza szkołą, jednak zdecydowanie rzadziej niż z kadrą pedagogiczną.

#### Relacje wolontariuszy z uczniami (n=43)



\* Żaden z ankietowanych nie udzielił odpowiedzi: „zdecydowanie się nie zgadzam”.

Badani koordynatorzy projektów i przedstawiciele kadry wskazywali, że także rodzice zauważają pozytywny wpływ wolontariuszy na ich dzieci, głównie w zakresie rozwijania kompetencji językowych.

Wolontariusze mieli szczególny wpływ na uczniów szkół specjalnych. Ich długoterminowa obecność w placówkach sprzyjała budowaniu więzi z podopiecznymi, dla których – ze względu na ubogie doświadczenia społeczne – byli nielicznymi osobami spoza rodziny i nauczycieli, wchodzącymi z nimi w intensywne interakcje. Dzięki dużemu wsparciu, jakie oferował wolontariusz, nauczyciele i wychowawcy mogli znacznie więcej czasu poświęcić na zadania dydaktyczne, co było korzystne dla uczniów.

*Nasi podopieczni ze spektrum autyzmu mają trudności z nawiązywaniem więzi emocjonalnych. Cieszy nas to, że część z nich oczekuje na kolejny rok i nowego wolontariusza.*

(nauczyciel, zespół szkół)

*Uczniowie bardzo się do nich przywiązują, potem, niestety przeżywają rozstanie, ale z drugiej strony mogą się dowiedzieć, że życie przynosi zmiany i dzięki temu mają szansę to przetrenować. Wolontariusze wprowadzają atmosferę zmiany i to ma znaczenie zarówno dla naszych uczniów, jak i dla pracowników. Dzięki temu bardzo ożywia się sytuacja w klasie.*

(koordynator projektu, szkoła specjalna)



*Najważniejsze są zmiany niewymierne, związane z samopoczuciem uczniów – warstwą emocjonalną, nastrojem, tym, jak się czują w szkole i w życiu. To jest nie do przecenienia. W związku z tym, że wolontariusze są rówieśnikami podopiecznych i nowymi osobami, które poświęcają im swoją uwagę i czas, to wpływają na nich pozytywnie.*

(koordynator projektu, szkoła specjalna)

### **Kadra przedszkoli**

Z badania wynika, że relacje między wolontariuszami a kadrami przedszkoli były bardzo bliskie, serdeczne i trudne do ujęcia w jednoznaczne ramy. Z jednej strony dyrekcja i wychowawcy byli przełożonymi wolontariuszy, z drugiej – zagraniczni goście byli traktowani przez dzieci na równi ze stałymi pracownikami. Trzeba również zaznaczyć, że relacje z personelem placówki wykroczyły dalece poza ramy zawodowej współpracy – wolontariusze (czasami wraz z rodzinami) gościli w domach dyrekcji i wychowawców, zdarzyło się również, że jedna z dyrektorek zabrała podopieczną na wczasy w górach.

*Poznaliśmy rodziców wolontariuszki. Przyjechali na jej osiemnaste urodziny i razem zrobiliśmy jej niespodziankę.*

(dyrektor, przedszkole)

*Jesteśmy bardzo blisko z wolontariuszami, bywają u nas w domach, znają nasze rodziny.*

(nauczyciel, przedszkole)

*Wiele udało się załatwić dzięki zwykłej rozmowie. Gdy [wolontariuszka] po świętach wróciła do Polski i tęskniła za domem rodzinnym w Niemczech, porozmawiałam z nią o tym. Miałyśmy naprawdę dobry kontakt.*

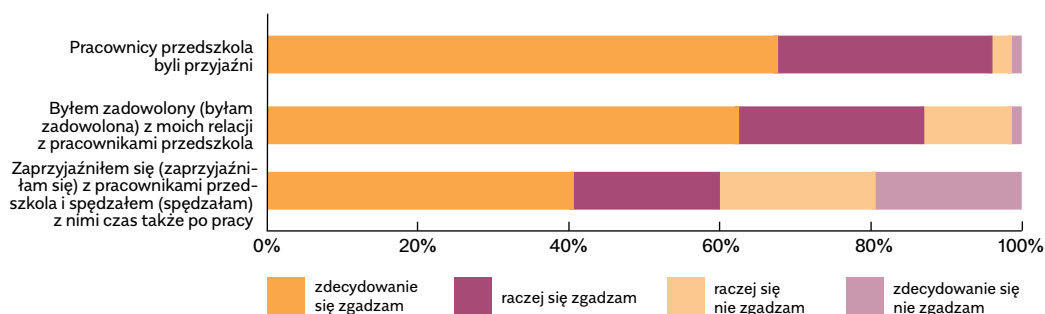
(dyrektor, przedszkole)

*Mam dziecko w wieku naszej wolontariuszki – od razu weszłam w buty rodzica. Rodzina naszej wolontariuszki, będąc tak daleko, musi się bardzo martwić, czy jej jest tu dobrze. Staraliśmy się, żeby było.*

(dyrektor, przedszkole)

Wolontariusze byli usatysfakcjonowani relacjami panującymi w przedszkolach – 87% ankietowanych pozytywnie oceniło kontakty z pracownikami przedszkola, a ponad 96% uznało, że byli oni przyjaźni. Prawie 60% badanych zaprzyjaźniło się z pracownikami przedszkola i spędzało z nimi czas także po pracy.

## Relacje wolontariuszy z kadłą przedszkoli (n=77)



Zdarzało się, że – podobnie jak szkołach – pracownicy przedszkoli pozostawali w kontakcie z byłymi wolontariuszami.

*Gdy wolontariuszka wyjeżdżała, wręczyła nam medal dla „Najlepszego przedszkola na świecie”. Niedawno przysłała maila, że zaczyna studia i jednocześnie pracuje. Jesteśmy w stałym kontakcie, bo zarówno dla niej, jak i dla nas jej obecność w przedszkolu było dużym przeżyciem.*

(dyrektor, przedszkole)

Wolontariusze mieli znaczny wpływ na kadre szkół. Nauczyciele twierdzili, że dzięki nim dużo częściej zastanawiali się nad tym, w jaki sposób pracują, starali się poprawiać jakość w tym zakresie, po to, by goście zagraniczni mogli się od nich jak najwięcej dowiedzieć. Obecność wolontariuszy motywowała ich do nauki języka obcego. Wychowawcy brali dodatkowe lekcje, by móc bez przeszkód porozumiewać się z zagranicznymi gośćmi, mieli również okazję do sprawdzenia swoich umiejętności w praktyce, w codziennych sytuacjach. Można stwierdzić, że dzięki wolontariuszom językiem roboczym przedszkola był – obok polskiego – także angielski, co wpłynęło bardzo pozytywnie na podopiecznych placówki. Używanie na co dzień innego języka niż ojczysty było dla dzieci oczywistością.

*[Wolontariusze] zadają pytania: „Dlaczego coś robimy tak, a nie inaczej?”, „Jaki to przyniesie skutek?”. To sprawia, że mamy więcej refleksji na temat tego, w jaki sposób pracujemy na co dzień. Żeby móc na te pytania sensownie odpowiedzieć, czasami musimy się długo zastanawiać. Wolontariusze przełamują naszą rutynę. Musimy się bardziej starać. Oni patrzą na naszą pracę, naśladują nas, więc – siłą rzeczy – musimy robić wszystko bardzo dobrze i dokładnie, żeby ich źle nie nauczyć.*

(nauczyciel, przedszkole)

*Staliśmy się bardziej otwarci na inne kultury, na inne zachowania. Nigdy nie piłam kawy po turecku, a teraz wiem, że jest bardzo mocna. Nie byłam też do końca świadoma, jaką dietę stosują muzułmanie oraz na czym dokładnie polega ramadan. Teraz już wiem – mało tego – wiedzą to nasi podopieczni.*

(nauczycielka, przedszkole)

Dyrekcja i nauczyciele zauważyli ponadto, że dzięki obecności wolontariuszy zagranicznych zmienia się postrzeganie placówki w społeczności lokalnej. Częściej jest kojarzona jako miejsce, w którym dzieją się ciekawe rzeczy i które prowadzi ożywioną współpracę międzynarodową.

*Nasz wójt jest bardzo zadowolony, że prowadzimy tego typu działania. Wieczorki międzykulturowe, pokazy filmów, to wszystko [dzieje się] w naszym przedszkolu, a są to przecież działania dodatkowe, które nie byłyby możliwe, gdyby nie obecność wolontariuszy. Jesteśmy swoistym centrum międzynarodowym w naszym miasteczku. Rodzice dużo chętniej angażują się w życie przedszkola, bo wiedzą, że u nas dzieją się ciekawe rzeczy – zarówno dla dzieci, jak i dla nich.*

(dyrektor, przedszkole)

### **Podopieczni przedszkoli**

W zdecydowanej większości relacje między dziećmi a wolontariuszami można określić jako bardzo dobre i bliskie, dużo bardziej intensywne niż z uczniami szkół. Wynika to z wieku podopiecznych, a także z innego niż w szkołach rodzaju zaangażowania w codzienną pracę placówek – wolontariusze towarzyszą dzieciom w przedszkolu właściwie przez cały dzień, co przekłada się na skrócenie dystansu. Podopieczni przedszkoli nawiązywali z wolontariuszami dobry kontakt od początku trwania projektu, a okres nieśmiałości wobec gości zagranicznych był stosunkowo krótki.

*[Wolontariuszka] pisała do mnie kilka miesięcy temu, że dostaje kartki od naszych dzieci, bo zostawiła rodzicom namiary do siebie po skończonym projekcie.*

(dyrektor, przedszkole)

*Dzieci mocno przeżyły to, że projekt dobiegł końca i nasza wolontariuszka musiała wyjechać. Ucieszyły się wtedy, gdy zapowiedziała, że od nowego roku pojawi się kolejny gość z zagranicy.*

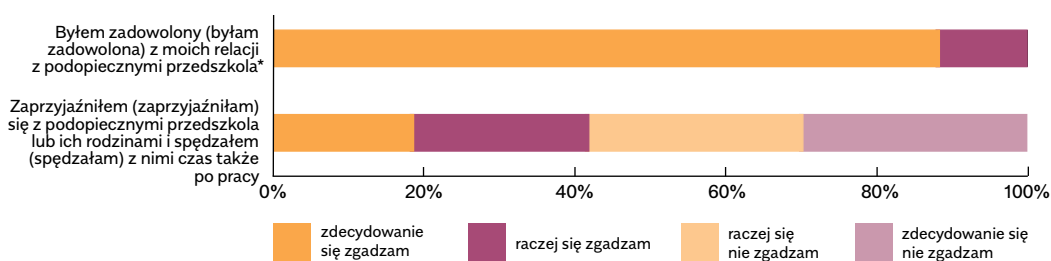
(dyrektor, przedszkole)

*Na pewno nieoceniony był wpływ wolontariuszki na dzieci, budowanie w nich otwartości i rozwijanie znajomości niemieckiego. Chcę też podkreślić oddziaływanie na zespół przedszkola. Miała fajne pomysły i ochotę, by je realizować. Dla pracowników przedszkola, którzy mogliby być w zasadzie jej rodzicami, była to ciekawa odskocznia [od codziennej rutyny].*

(dyrektor, przedszkole)

Byli wolontariusze wyrażali zdecydowane zadowolenie ze swoich relacji z podopiecznymi przeszkoli. Ponad 40% z nich nawiązało także z dziećmi i ich rodzinami relacje prywatne, wykraczające poza kontakt w przedszkolu.

#### Relacje wolontariuszy z podopiecznymi w przedszkolach (n=77)



\*Żaden z respondentów nie udzielił na to pytanie odpowiedzi negatywnej.

Zdaniem wychowawców, wpływ wolontariuszy na dzieci jest bardzo duży. Po pierwsze, stały się one bardziej otwarte, po drugie, starały się na co dzień używać języka angielskiego, a ponadto miały możliwość kontaktu z zupełnie innymi kulturami, zwyczajami, a nawet sposobem ubierania się, potrawami czy muzyką. To wszystko wpływa w istotny sposób na rozwój i postrzeganie świata przez przedszkolaków.

*Dzieciaki już się nie boją, kiedy ktoś obcy przychodzi do przedszkola. Nie chowają się, są raczej zaciekawione. Myślę, że wynika to z tego, że było już u nas wielu wolontariuszy i każdy miał kontakt z dziećmi.*

(nauczyciel, przedszkole)

*Dzieci mają na co dzień styczność z mówionym angielskim, same próbują i umieją się dogadać. Często też porozumiewają się na migi, podobnie jak i my, i jakoś się dogadują. Doświadczają też najcenniejszego chyba w wolontariacie wymiaru międzykulturowego. Obcują na co dzień np. z muzułmanami, którzy opowiadają im o swojej kulturze, diecie,*

*o tym jak wyglądało ich dzieciństwo. Dzieci są zaciekawione i mają możliwość spróbować rzeczy, z którymi w innym przedszkolu nie miałyby szansy [się zetknąć].*

(nauczyciel, przedszkole)

*Porozumiewanie się z obcokrajowcem nie jest dla nich stresem. Nawet to, że on nie każde ich słowo rozumie. Na początku się nie odzywały, a teraz wiedzą, jak z nim rozmawiać. Kiedy się nie dogadują, to pokazują na migi. Ich początkowa nieśmiałość zupełnie zniknęła.*

(koordynator projektu, przedszkole integracyjne)

### **Wolontariusze a stażyści – różnice**

Pracownicy szkół i przedszkoli zapytani o porównanie współpracy ze stażystami i z zagranicznymi wolontariuszami długoterminowymi wskazali kilka istotnych różnic.

Po pierwsze, obecność stażystów w tych placówkach wynika z konieczności odbycia przez nich praktyk pedagogicznych (zgodnie z programem studiów), podczas gdy wolontariusze zagraniczni trafiają do szkoły czy przedszkola z własnej woli. Stażyści zwykle są przypisani do jednego nauczyciela, muszą przeprowadzić określoną liczbę lekcji (praktyka zawodowa), wolontariusze zaś współpracują najczęściej z nauczycielami kilku przedmiotów oraz z licznym personelem placówki, bardzo często w ramach zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych.

Po drugie, praktyka pedagogiczna trwa znacznie krócej niż wolontariat długoterminowy, dlatego obecność stażystów jest w placówce dużo mniej zauważalna.

Po trzecie, rozmówcy zauważali mniejsze zaangażowanie stażystów w życie placówki niż wolontariuszy zagranicznych, którzy współpracują nie tylko z kadrą i dyrekcją, ale nawet z rodzicami podopiecznych.

Wolontariusze mają także przestrzeń na realizację własnych projektów i pomysłów. Wszystko to sprawia, że już po krótkim czasie są zżyci ze społecznością szkoły czy przedszkola i stają się jej integralną częścią. Nie sposób także pominąć aspektu międzykulturowego – wolontariusze zagraniczni przekazują wiedzę o swoim języku, opowiadają o kulturze krajów i regionów z których pochodzą, aktywnie działają poza murami placówki edukacyjnej.

*[Wolontariuszka] ma jasno określony cel. To widać. Przygląda się, obserwuje i uczy się. Jest z nami przez cały dzień, nie wpada tylko na chwilę. Stażyści wyskakują na krótko ze swojego życia, przychodzą do nas, ale widać, że spieszą się do kolejnych zajęć.*

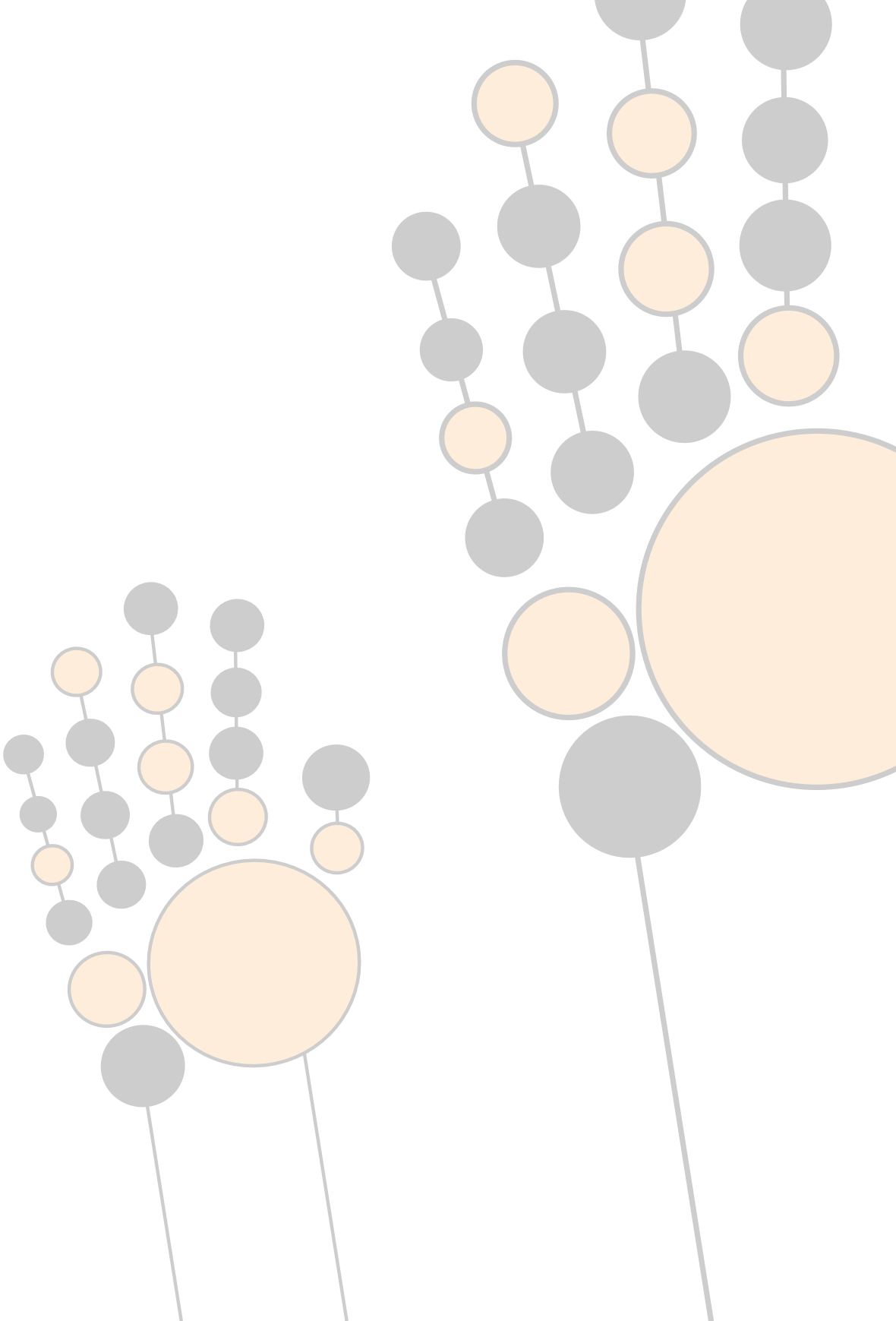
(koordynator projektu, przedszkole integracyjne)

*Myślę, że relacja z wolontariuszami jest lepsza. Stażyści pojawiają się na chwilę, szybko odchodzą i zaraz się o nich zapomina. Wolontariusze są z nami dużo dłużej, więc emocjonalne zależności odgrywają tutaj istotną rolę. Na pewno więc z nimi jest większa niż ze stażystami.*

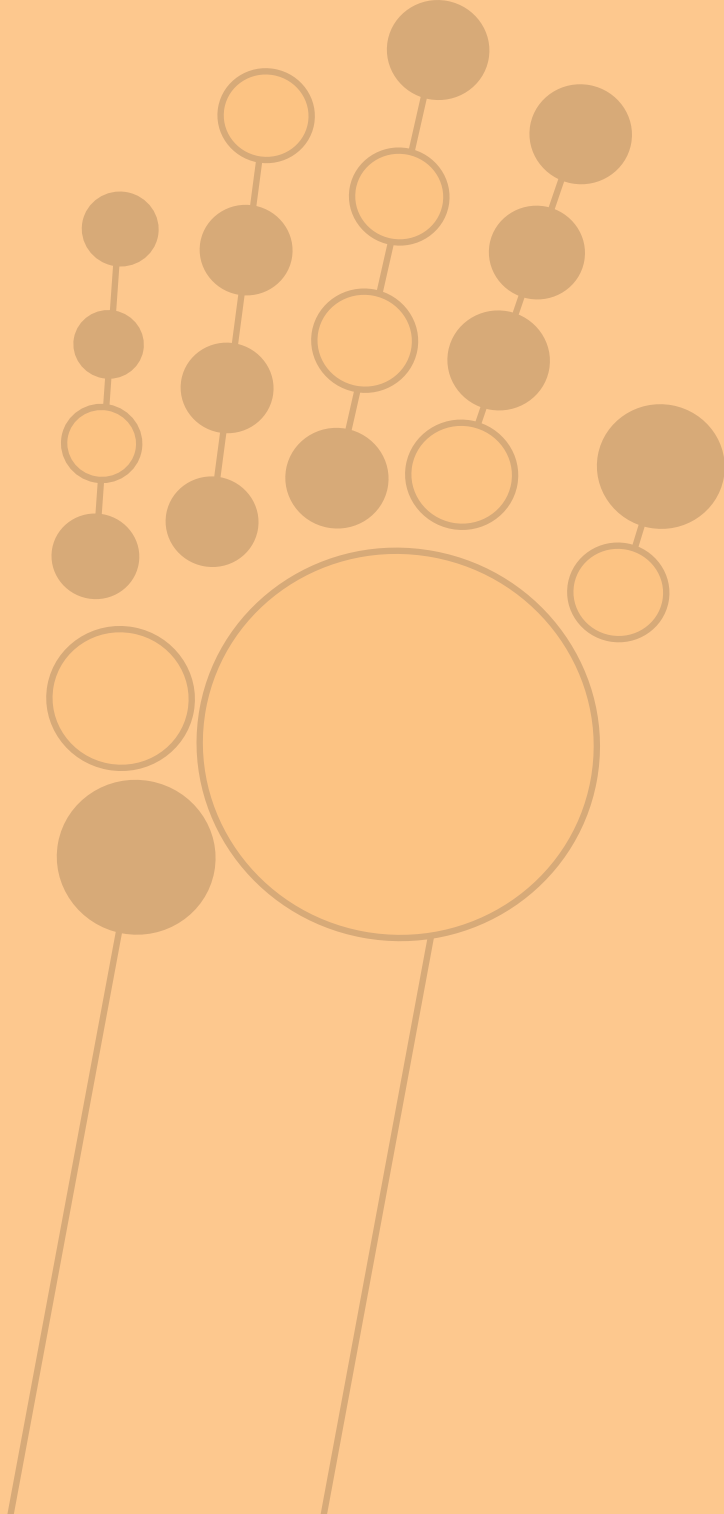
(koordynator projektu, zespół szkół)

*Różnica jest olbrzymia. Stażyści są krótko, nie angażują się, nie wchodzi w relacje ani z nami, ani z podopiecznymi. Wypełniają swój obowiązek – po prostu muszą odbyć praktykę. Wolontariusze chcą tu być. To jest dla nich istotna decyzja, bo wyjazd za granicę na rok wymaga dużej odwagi i wytrwałości.*

(koordynator projektu, szkoła specjalna)



# Przyjmowanie zagranicznych wolontariuszy – wyzwania

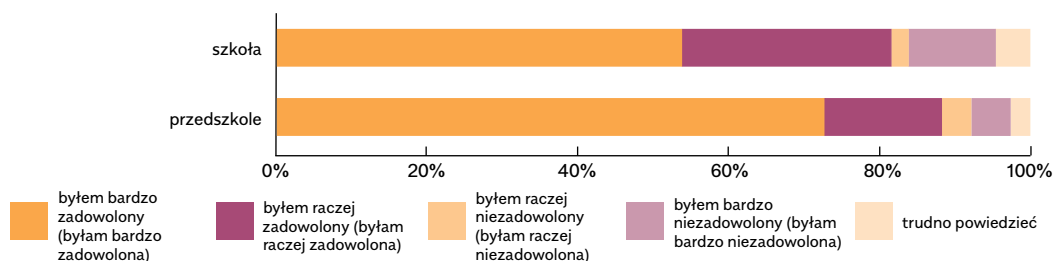




Długoterminowy projekt Wolontariatu Erasmus+ wiąże się z wieloma wyzwaniem, zarówno dla organizacji goszczących, jak i wolontariuszy. Analiza przeprowadzonych wywiadów oraz otrzymanych ankiet pokazała, że placówki przyjmujące przyczyn problematycznych sytuacji upatrują głównie w wolontariuszach. Oni z kolei za powstałe trudności najczęściej winili organizację goszczącą, ale także wspominali o własnym braku motywacji, wynikającym ze zmęczenia w końcowej fazie projektu.

Zdecydowana większość badanych przedstawicieli szkół i przedszkoli oraz byłych wolontariuszy była usatysfakcjonowana realizacją długoterminowego projektu. Po początkowym okresie aklimatyzacji gości, ustaleniu ich obowiązków i zasad współpracy nie było większych trudności w realizacji wolontariatu. Trudne sytuacje obie strony na ogół rozwiązywały wspólnie, a do zakończenia współpracy przed czasem dochodziło tylko w wyjątkowych sytuacjach.

#### Ocena satysfakcji z długoterminowego projektu wolontariatu w szkołach i przedszkolach – odpowiedzi byłych wolontariuszy (N=120)



#### Perspektywa organizacji goszczącej

Kadra szkół i przedszkoli zdawała sobie sprawę, że dla wolontariuszy zagranicznych długoterminowy projekt w innym kraju jest sporym wyzwaniem. Wielu z nich po raz pierwszy wyjeżdżało za granicę na dłuższy czas, trafiając do kraju bez znajomości miejscowego języka. Organizacje goszczące starały się wspierać wolontariuszy w tym trudnym dla nich okresie. Większość problemów, przed jakimi stawali pracownicy polskich szkół i przedszkoli, wynikała, ich zdaniem, z cech charakteru wolontariuszy, ich nastawienia i oczekiwań w zakresie wykonywanej pracy. Twierdzili, że goście mieli niekiedy zbyt wygórowane wymagania związane z powierzonymi im zadaniami. Przedstawiciele dwóch placówek stwierdzili, że wolontariusze na etapie rekrutacji zataili część informacji o sobie, co miało później wpływ na przebieg projektu. Mimo tych trudności koordynatorzy projektów zdecydowali się na kontynuację działań. Podjęli jednak decyzję o niezapraszaniu dodatkowych gości

z zagranicy w tym samym czasie, aby całą uwagę poświęcić wolontariuszom już obecnym w placówkach.

*Nasza wolontariuszka cierpi na zespół Aspergera, o czym nie wiedzieliśmy. Zataiła tę informację. Nie znaczy to, że byłaby zdyskwalifikowana, gdyby nas poinformowała.*

*Moglibyśmy uniknąć jednak wielu rozczarowań, które się pojawiły na początku, zanim się dotarliśmy. Kiedy już byłam przekonana, że ona jednak musi wrócić do domu, bo tu nie da rady, powiedziałam sobie: nie! To jednak trzeba rozwiązać! Nie poddałam się.*

(koordynator projektu, zespół szkół)

*Większość relacji naszej placówki z wolontariuszami możemy uznać za udane, ale oczywiście zdarzają się sytuacje trudniejsze. W tym roku np. dwie osoby zakończyły wolontariat wcześniej. Jedna z powodów zdrowotnych, a druga miała chyba błędne wyobrażenie o szkole i zbyt duże oczekiwania, brakowało jej predyspozycji do pracy relacyjnej. W związku z tym pożegnaliśmy się, ale na ich miejsce zostały przyjęte dwie nowe osoby, które sprawdzają się bardzo dobrze. Chociaż mamy przez to mały poślizg, chyba wszystko wyszło na dobre, bo nie męczyliśmy się wzajemnie.*

(nauczyciel, szkoła specjalna)

*Czasami zdarza się ktoś, komu bardziej niż na wolontariacie zależy na tym, żeby po prostu wyjechać ze swojego kraju, znaleźć się bliżej Europy Zachodniej – i takim krajem może być Polska.*

(koordynator projektu, szkoła specjalna)

Pracownicy badanych placówek wspominali ponadto o zdarzających się problemach z motywacją wolontariuszy oraz o trudnościach w nawiązaniu przez nich relacji z podopiecznymi. Niekiedy kwestie te udawało się rozwiązać po okresie aklimatyzacji, czasami jednak było to stałe wyzwanie, z którym wszystkie strony projektu – zarówno wolontariusz, koordynator, jak i kadra instytucji goszczącej – musiały się zmierzyć. Pracownicy szkoły musieli czasami wychodzić do wolontariuszy z propozycjami zadań do wykonania, choć oczekiwali, że goście zagraniczni sami wykażą się inicjatywą w tym zakresie.

*Na pewno jest taki moment w projekcie, kiedy wolontariuszom opada początkowa energia, motywacja. Wtedy mają mniej pomysłów. Czasami też boją się prosić o pomoc, ale muszą wiedzieć, że mogą na nas liczyć.*

(koordynator projektu, zespół szkół)

*Nasza wolontariuszka podczas prezentacji lub zajęć językowych miała dość duży problem z dotarciem do naszych uczniów i z ich aktywizacją. Dałam jej kilka porad, np. żeby każdy jej coś o sobie opowiedział, w związku z czym nie będą sobie tak obcy. Na koniec projektu dostałam od niej karteczkę, na której napisała: „Dziękuję, że nauczyłaś mnie uczyć”.*

(nauczyciel, liceum plastyczne)

Koordinatorzy projektów zwracali także uwagę, że czasami zainteresowanie wolontariuszami i wykorzystaniem ich potencjału przez kadrę badanych placówek edukacyjnych było znikome. Liczyli oni na większe wsparcie ze strony swoich kolegów w kwestii angażowania zagranicznych gości i organizowania dla nich zadań.

*Miałam nadzieję na większe zaangażowanie innych nauczycieli. Co ich powstrzymało? Po części pewnie bariera językowa, ale też chyba coś innego – może zmęczenie, wiek, wypalenie zawodowe, a może obawa, że sobie nie poradzą i nie dogadają się.*

(koordynator projektu, zespół szkół)

*Nie myślałam, że zostanę koordynatorem wolontariatu. Wydawało mi się, że pomogę złożyć wniosek, a angliści to przejmą. Pewnego dnia uświadomiłam sobie, że zostałam z tym sama. Musiałam przełamać lęk przed mówieniem. Uważam, że skoro mnie się udało, to uda się innym.*

(koordynatorka projektu, zespół szkół)

Sytuacja ta znalazła potwierdzenie w wypowiedziach wolontariuszy. Jedni mieli poczucie, że przeszkadzali kadrze pedagogicznej w wykonywaniu codziennych obowiązków, że stanowili pewnego rodzaju obciążenie. Inni odnosili wrażenie, że nauczyciele nie byli zainteresowani współpracą z nimi.

*Miałam wrażenie, że tak naprawdę zależy na mnie tylko koordynatorowi projektu, inni nauczyciele rzadko dopuszczali mnie do swoich uczniów.*

(wolontariuszka, liceum ogólnokształcące)

*Z czasem zdałam sobie sprawę, że w szkole wolontariusze byli dla nauczycieli bardziej obciążeniem niż pomocą. Pedagodzy mieli swoje metody, nie chcieli niczego zmieniać.*

(wolontariuszka, szkoła podstawowa)

Reprezentanci jednej z placówek nie byli przekonani do przyjęcia kolejnych zagranicznych wolontariuszy. Zdaniem koordynatora, nie wynikało to z rozczarowania projektem, lecz z decyzji organizacji prowadzącej projekt, która nie była pewna, czy przedsięwzięcie będzie kontynuowane w dotychczasowym kształcie.

### **Perspektywa wolontariusza**

Niektórzy wolontariusze przyznawali, że mogli bardziej zaangażować się w działania szkół i przedszkoli. Żałowali, że nie mieli pomysłów, energii lub chęci na przeprowadzenie większej liczby zajęć dla podopiecznych tych placówek. Często sygnalizowali także, że chcieli wdrażać własne koncepcje, ale uniemożliwiała im to organizacja goszcząca.

*Powinłam sama sobie narzucić zasadę – przynajmniej jedna nowa aktywność dla dzieciaków tygodniowo. Miałam taką możliwość, ale z jakichś powodów robiłam znacznie mniej, niż bym mogła.*

(wolontariuszka, przedszkole)

*Powinłam być bardziej aktywna, ale codzienna siedmiodzinna praca w przedszkolu to dla mnie było za dużo. Nie miałam siły.*

(wolontariuszka, przedszkole)

*Chciałam robić dużo więcej zajęć tanecznych dla dzieci, ale nie zawsze spotykało się to z akceptacją pracowników przedszkola.*

(wolontariuszka, przedszkole)

Wolontariusze podkreślali także, że często bali się lub wstydzili prosić o wsparcie i pomoc. Znaleźli się w sytuacji, w której wymagano od nich podjęcia odpowiedzialności i realizacji konkretnych zadań, jednak bariera językowa i niezajomość zasad funkcjonowania placówki, podstaw programowych czy polskiego systemu oświaty (szczególnie na początku projektu) stanowiły dla nich duże wyzwanie.

*Początkowo wstydziłam się prosić o pomoc, a miałam wrażenie, że ciągle, na każdym kroku jej potrzebuję. We Włoszech byłam całkowicie samodzielna, a tutaj oczekiwałam wsparcia dosłownie we wszystkim. Potem było lepiej, ale nie powinnam była się tak wstydzić.*

(wolontariuszka, liceum ogólnokształcące)

*Trzeba było być bardziej pewną siebie, zwłaszcza na początku – nie bać się proponować działań czy prosić o pomoc.*

(wolontariuszka, przedszkole)

*Powinłam być mniej się bać interakcji z nauczycielami, z uczniami, bardziej się otworzyć.*

(wolontariuszka, szkoła podstawowa)

Niektórzy wolontariusze wspominali o swoich problemach językowych. Kilkoro z nich przyznało, że ich wybór kraju i miejsca pobytu był nie do końca przemyślany, co wiązało się z ograniczoną satysfakcją z realizacji ich projektu w Polsce. Wskazywali na konieczność gruntownego namysłu przed podjęciem ostatecznej decyzji o wyjeździe na zagraniczny wolontariat. Zalecali ponadto, by dokonywać wyboru zgodnie z własnym temperamentem i potrzebami.

### **Perspektywa Narodowej Agencji**

Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, jako podmiot finansujący projekty Wolontariatu Erasmus+, jest w stałym kontakcie z organizacjami koordynującymi i – rzadziej – z instytucjami goszczącymi. Wynika to z faktu, że umowa na realizację projektu jest podpisywana z organizacją koordynującą i to ona jest stroną odpowiedzialną za kontakt z Narodową Agencją Programu Erasmus+, w tym za sygnalizowanie problemów. Niekiedy jednak, zwłaszcza gdy pojawiają się trudności we współpracy szkół lub przedszkoli z organizacją koordynującą, instytucje goszczące zgłaszają się bezpośrednio do Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji. Takie sytuacje są jednak stosunkowo rzadkie. Zdarza się także, że o problemach w realizacji projektów informują Narodową Agencję sami wolontariusze oraz trenerzy, którzy są odpowiedzialni za realizację szkoleń dla gości (szkolenie po przyjeździe wolontariusza czy ewaluacja śródkresowa).

Najczęściej sygnalizowane problemy dotyczyły w szczególności małego urozmaicenia codziennych zadań wolontariuszy czy ilości powierzanej im pracy. Spory budziło także obarczanie ich obowiązkami niezgodnymi z zasadami programu Erasmus+ (nie mogą być oni asystentami nauczycieli ani samodzielnie prowadzić lekcji, realizując program szkoły). Zdarza się też, że wolontariusze – zwłaszcza ci z doświadczeniem lub wykształceniem pedagogicznym – nie rozumieli polskiego systemu edukacji, ponieważ wcześniej mieli do czynienia z innym podejściem do nauczania i do uczniów. Wśród problemów zgłaszanych Narodowej Agencji pojawiają się również kwestie dotyczące komunikacji w zespole szkoły i organizacji koordynującej oraz trudności językowych.

*Dostajemy sygnały od szkół lub przedszkoli, że dany wolontariusz nie nadaje się do pracy w tego rodzaju placówce. Są to takie instytucje, które podczas rekrutacji celują*

*w bardzo wykwalifikowanych wolontariuszy, praktycznie nie zdarza się, aby przyjęta osoba nie posiadała wykształcenia pedagogicznego albo doświadczenia w pracy z dziećmi i młodzieżą. Kwestia ta, w połączeniu z różnicami kulturowymi, prowadzi do wielu konfliktów, bo okazuje się, że często brakuje [gościom] odpowiedniego wprowadzenia do specyfiki pracy danej placówki, i w ogóle do polskiego systemu edukacji. [Przykładem może być] wolontariuszka z doświadczeniem pedagogicznym z Holandii, która realizuje projekt w państwowym przedszkolu (stawiającym na edukację ekologiczną dzieci). Okazało się, że to, co jest rozumiane jako ekologia w Polsce, w porównaniu z realiami holenderskimi jest archaiczne i nieprzystające do współczesnych standardów.*

(pracownik Narodowej Agencji)

Część problemów pojawiających się w trakcie realizacji projektów wolontariatu może wynikać ze słabej współpracy między organizacją goszczącą a koordynującą. Rolą tej ostatniej jest uświadomienie pracownikom szkół i przedszkoli zasad projektów Wolontariatu Erasmus+, ich osadzenia w ramach edukacji pozaformalnej oraz zaplanowanie procesu zdobywania wiedzy przez wolontariusza. Zdarza się także, że szkoły mają problem ze zrozumieniem zasad programu. W takich sytuacjach Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji służy wsparciem i może wskazać przykłady dobrych praktyk, które mogą przyczynić się do rozwiązania konfliktowych sytuacji. Z kolei kiedy organizacja koordynująca zaczyna współpracować z dużą liczbą placówek, składających wiele wniosków o akredytację, Narodowa Agencja może zweryfikować rzeczywiste przygotowanie tych instytucji do pracy w projekcie.

*Organizacje koordynujące czasem zapominają uświadomić pracownikom szkół i przedszkoli, że wolontariat nie jest jednostronny, że zyskają superwolontariusza i dostaną pomoc. Muszą jednak być świadomi, że gość będzie potrzebował wsparcia i powinien też wynieść jak najwięcej z projektu. Większość organizacji koordynujących wykonuje w tym zakresie bardzo dobrą robotę.*

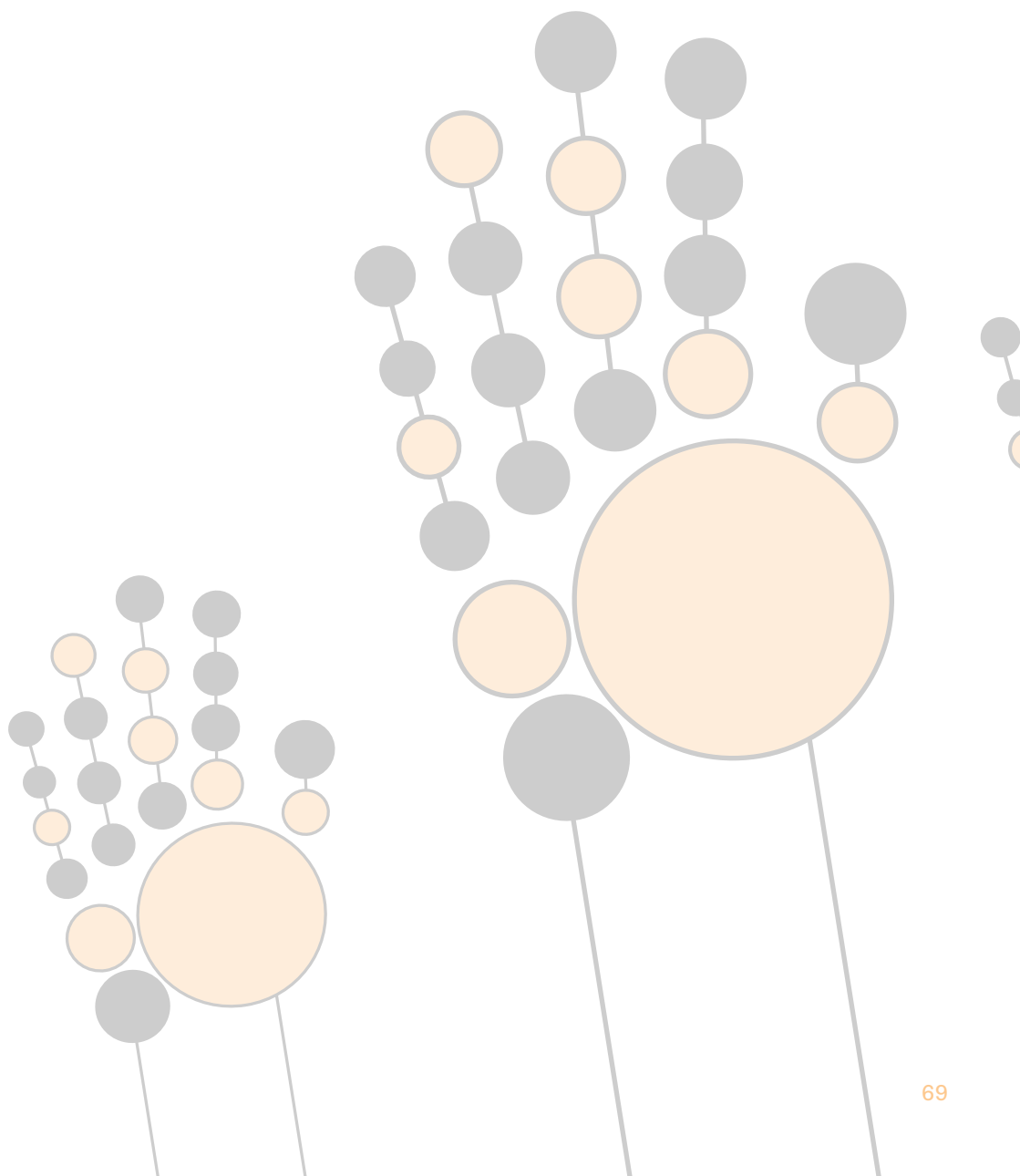
(pracownik Narodowej Agencji)

*Szkoły są trudnym miejscem dla wolontariuszy, bo czasami oferują gościom znikome wsparcie. Realizują określony program i wolontariusz albo im w tym pomoże, albo będzie przeszkadzał (wtedy problemy pojawią się od razu). To jest czas, kiedy organizacja koordynująca powinna wesprzeć taką placówkę.*

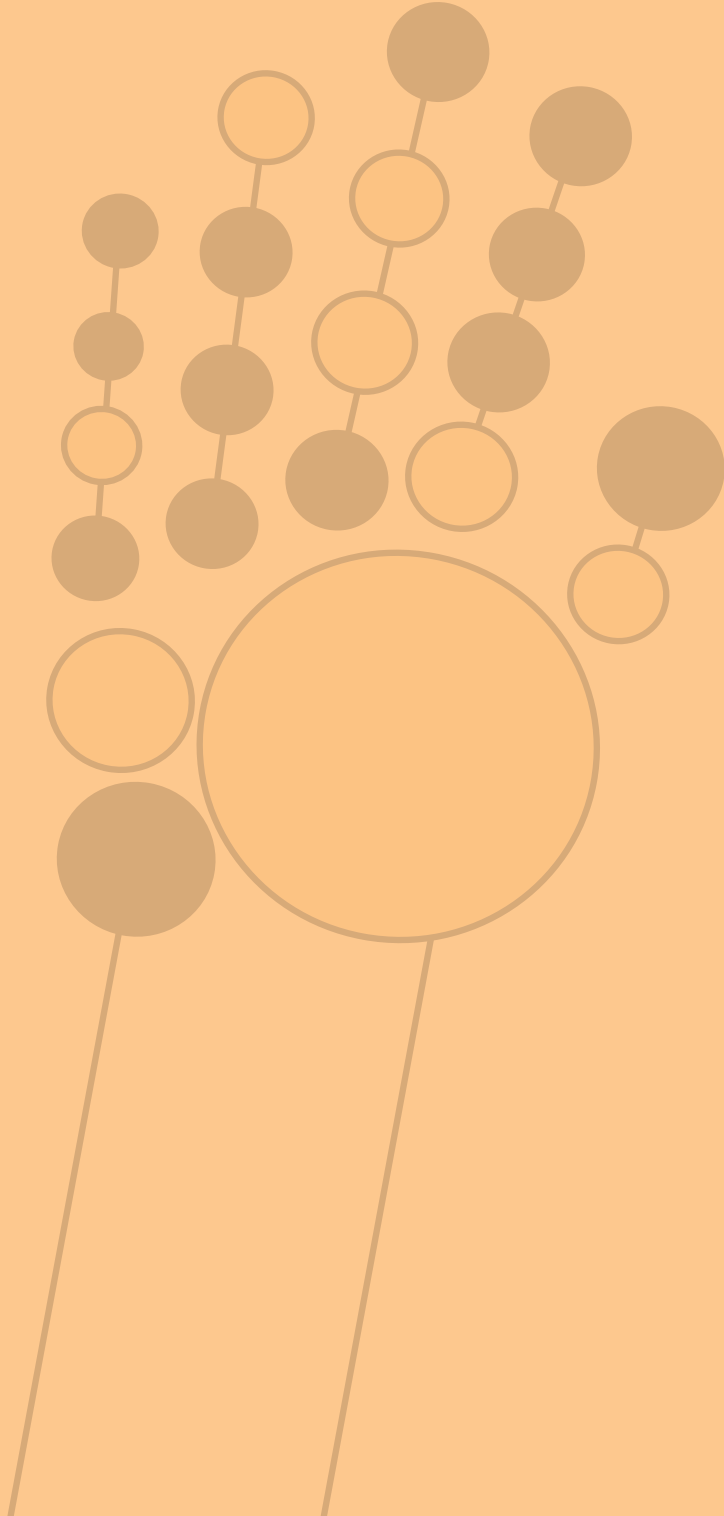
(pracownik Narodowej Agencji)

Narodowa Agencja zwraca także uwagę, że realizacja długoterminowych projektów wolontariatu w szkołach i przedszkolach wymaga szczególnej elastyczności i pomysłowości. W organizacjach pozarządowych, w których

także prowadzone są tego typu przedsięwzięcia, wolontariuszy można włączyć właściwie w każdy typ działań. W placówkach edukacyjnych zaś, zgodnie z zasadami programu, wolontariusze powinni działać w ramach zajęć dodatkowych i nie mogą się angażować w główne zadanie tych placówek – czyli realizację programu nauczania.



# Czynniki sukcesu projektu





### Perspektywa organizacji goszczącej

Przedstawiciele szkół i przedszkoli biorący udział w badaniu jednoznacznie podkreślali, że dla projektu ogromne znaczenie ma odpowiednio przeprowadzony proces rekrutacji wolontariusza. Na tym etapie należy spróbować jak najlepiej poznać kandydata, jego upodobania, ale także predyspozycje i preferencje. Pozwoli to uniknąć późniejszego rozczarowania i niedopasowania kandydata do oczekiwań i charakteru danej placówki. Koordynatorzy projektów i przedstawiciele kadry wskazywali ponadto, że znaczenie ma motywacja wolontariuszy i ich intencje – powinni oni chcieć pomagać placówce i być świadomi, na jakich zasadach pracuje szkoła czy przedszkole, a nie traktować projektu jako rocznego wyjazdu turystycznego (tego typu sytuacje zdarzają się jednak bardzo rzadko).

*Dostrzegam problem podczas rekrutacji. Nie mam pomysłu, jak należałoby ją przeprowadzać, ale nasze oczekiwania podczas wyboru kandydatów spotykają się z dużą aprobatą wolontariuszy. To, co oni nam na tym etapie proponują, wydaje się odpowiednie, a potem czas weryfikuje [te deklaracje]. Dlatego należałoby się bardziej skupić na procesie rekrutacji, żeby nasze wymagania pokrywały się z możliwościami samego wolontariusza.*

(dyrektor, liceum plastyczne)

*Na pierwszym etapie selekcji wolontariuszy pojawił się chłopak pochodzący z wielodzietnej rodziny, który szukał dla siebie miejsca w przedszkolu integracyjnym. Początkowo bardzo żałowałam, że w końcu do nas nie trafił. Teraz oczywiście cieszę się, że tak się to potoczyło, ale myślę, że w naszej placówce, w tak sfeminizowanym środowisku, obecność mężczyzny byłaby korzystna (także dla dzieci).*

(koordynatorka projektu, przedszkole)

*Wydaje mi się, że do takiego projektu nie da się przygotować. Życie zaskakuje – ludzie, którzy do nas przyjeżdżają, mają pewne tajemnice. Nie mówią o nich podczas nadsyłania zgłoszeń, a kiedy się ujawnią, to następuje zderzenie ze ścianą. Trzeba wziąć pod uwagę także specyficzne uwarunkowania klimatyczne naszego kraju, a szczególnie długie okresy bez słońca, co dla wielu stanowi duże wyzwanie.*

(nauczyciel, zespół szkół)

Przed przyjazdem należy informować wolontariuszy o trudnościach związanych z długoterminowym pobytem za granicą (tęsknota za rodziną i przyjaciółmi, nowy kraj, niezrozumiały język). Powinni być oni na tyle przygotowani, by – niezależnie od początkowo trudnej sytuacji – mogli sprostać powierzonym zadaniom. Przedstawiciele placówek goszczących podkreślali także, że – niezależnie od dobrych chęci czy właściwego zaplanowania projektu

– w przedsięwzięciach tego rodzaju zawsze zdarzą się trudne sytuacje, związane np. z różnicami kulturowymi.

*Jeśli trafi się na dobrego wolontariusza, to nie powinno być żadnego problemu. W dużej mierze jest to kwestia osoby i jej motywacji, podejścia, zaangażowania. Kandydat musi mieć swój jasno określony cel. Tego wymaga program – on nie przyjeżdża tu na wakacje z gronem znajomych, tylko sam, po to, żeby się uczyć i pomagać. Powinien to wiedzieć, zanim przyjedzie.*

(koordynator projektu, przedszkole integracyjne)

*Nie należy się zniechęcać, bo różnice kulturowe [zawsze] wpływają. Kiedy coś ustalamy, to się wywiązujemy, a jak mamy problem, to mówimy o nim otwarcie. Z wolontariuszami w takich sprawach różnie bywa. Nie wiem, czy się wstydzą, czy mają jakieś inne powody, [żeby z nami nie rozmawiać].*

(nauczyciel, liceum plastyczne)

Badani przedstawiciele szkół i przedszkoli podkreślali ponadto, że wolontariusz powinien znać swoje możliwości, a także umieć się dzielić swoimi umiejętnościami – z korzyścią dla podopiecznych i kadry placówki. Jeśli wolontariusze mają sprecyzowane zainteresowania, wówczas – jak stwierdził jeden z badanych – łatwiej zaproponować im ciekawe zadania.

*Nasza druga wolontariuszka miała niebywałą chęć działania – sama wymyślała, co chce robić, i po prostu to robiła. Angażowała naszą młodzież np. w pisanie listów w ramach akcji Amnesty International.*

(nauczyciel, zespół szkół)

*Kiedy wolontariuszom spada energia i motywacja, trzeba dać im troszkę swobody (choć nie za dużo, bo może to przynieść niepożądany skutek). Ja ich po prostu pytam, co by chcieli robić, i oni czują się zobowiązani, żeby coś wymyślić.*

(nauczyciel, zespół szkół)

Przedstawiciele dyrekcji instytucji goszczących podkreślali znaczenie zaangażowania całego zespołu placówki w realizację projektu oraz wartość dobrze zorganizowanego i zmotywowanego koordynatora projektu. Zaznaczali także, że placówka musi „oswoić się” z kwestią przyjęcia długoterminowego wolontariusza. Koordynatorzy twierdzili, że udany projekt nie może odbyć się bez otwartości oraz bez wsparcia dyrekcji i kadry instytucji przyjmującej.

*Przed wszystkim zespół musi chcieć. Projekt nie wyjdzie, jeśli będą za duże wątpliwości.*

(dyrektor, przedszkole)

*Jeśli ludzie lubią to, co robią, i są otwarci, to każdy nowy człowiek w naszym otoczeniu stanowi pozytywne wyzwanie. Jeśli z kolei ktoś nie chce się pozbyć starych przyzwyczajeni ani zrobić czegoś więcej, to będzie kłapa. Obecność wolontariusza zawsze wiąże się z większym obciążeniem dla całego zespołu.*

(dyrektor, przedszkole)

*Sprawdzony i zaangażowany koordynator projektu wolontariatu – łącznik pomiędzy dyrekcją, nauczycielami a wolontariuszami – zabiega o różnorodność działań wolontariuszy, potrafi się nimi zaopiekować, zadbać o nich i ich promować.*

(dyrektor, szkoła podstawowa)

Przedstawiciele szkół i przedszkoli z kilkuletnim doświadczeniem w realizacji długoterminowych projektów Wolontariatu Erasmus+ podkreślali ogromne znaczenie pierwszych wizyt wolontariuszy w ich placówkach. Zrodziły w nich one chęć i gotowość do realizacji kolejnych tego typu przedsięwzięć. Osoby, które dobrze współpracowały z wolontariuszami co roku przyjmują u siebie kolejnych gości z zagranicy.

*Nasi pierwsi wolontariusze byli świetni, bardzo otwarci. Potem gościliśmy dwie problematyczne osoby i pewnie gdyby nie nasze wcześniejsze doświadczenia, byłabym mniej zmotywowana. Teraz jednak wiem, że to mogą być wspaniałe projekty, trzeba tylko trafić na zaangażowanych wolontariuszy i oddany zespół w szkole.*

(dyrektor, przedszkole)

W ramach badania dokonano analizy stron internetowych szkół i przedszkoli pod kątem widoczności działań wolontariuszy europejskich. Zdecydowana większość badanych placówek ma na swoich witrynach zakładkę „Wolontariat”. Działania gości zagranicznych często opisywane są także na podstronach: „Współpraca zagraniczna” oraz „Aktualności”. Wolontariusze europejscy niejednokrotnie pojawiają się na zdjęciach udostępnianych przez szkoły i przedszkola, w kilku wypadkach opublikowano także relacje z ich powitania i pożegnania. W dwóch placówkach wolontariusze prowadzą blogi adresowane do uczniów i społeczności lokalnej, zawierające ich refleksje na temat Polski i miasta, do którego trafili. Jedna instytucja stworzyła zakładkę w języku angielskim, poświęconą gościom zagranicznym i propagującą ideę Wolontariatu Erasmus+, przeznaczoną dla osób, które chciałyby w przyszłości uczestniczyć w długoterminowym projekcie w szkole.

## Perspektywa wolontariusza

Z punktu widzenia byłych wolontariuszy kluczem do udanego projektu jest otwartość i pozytywne nastawienie, zarówno u nich samych, jak i u pracowników organizacji goszczącej. Wolontariusze podkreślali także znaczenie nauki języka odwiedzanego kraju.

*Trzeba być otwartym na wszystko: na język, ludzi. Nie wolno spędzać czasu tylko z innymi wolontariuszami, trzeba wyjść ze swojej bańki i skorzystać z tego, że jest się w nowym miejscu, pośród nowych ludzi.*

(wolontariuszka, szkoła podstawowa)

*Język polski jest trudny, ale warto się go nauczyć, choćby w podstawowym zakresie, żeby móc rozmawiać z dziećmi, z nauczycielami czy porozumieć się w sklepie.*

(wolontariuszka, szkoła podstawowa)

*Otwartość i śmiałość to podstawa. Nie możemy bać się kaleczyć języka, porozumiewać się (jeśli wymaga tego sytuacja) słowami, gestami, rysunkami. Trzeba być też odważnym – zabawa z dwadzieścioro polskich dzieci bez znajomości języka to duże wyzwanie.*

(wolontariusz, przedszkole)

Byli wolontariusze podkreślali ponadto, że znaczenie ma przemyślany wybór organizacji koordynującej i goszczącej oraz świadomość własnych preferencji i oczekiwań. Niektórzy zauważali także, że długoterminowy projekt wolontariatu może wiązać się z różnymi problemami, którym trzeba umieć stawić czoła, zarówno w trakcie jego trwania, jak i po powrocie do domu. Podkreślali, że aby czerpać z projektu w szkole czy przedszkolu pełną satysfakcję, trzeba lubić dzieci i młodzież.

*Jeśli lubisz duże miasta, nie jedź do wiejskiej szkoły.*

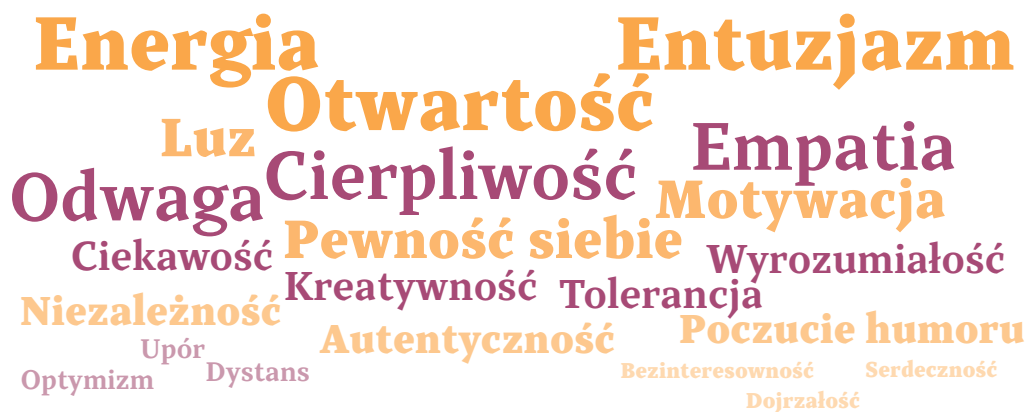
(wolontariuszka, szkoła podstawowa)

*Trzeba przemyśleć sens udziału w wolontariacie. Zadać sobie pytania: Czy chcę po prostu pojechać za granicę, czy zdobyć tam doświadczenie zawodowe? Czy może mam ochotę czegoś się nauczyć i rozwinąć kompetencje w jakiejś dziedzinie? Musisz wiedzieć, po co wyjeżdżasz. Wtedy szukaj organizacji, która ci to zapewni.*

(wolontariuszka, liceum ogólnokształcące)

Byli wolontariusze zostali także poproszeni o podanie trzech cech charakteru, które – ich zdaniem – powinien posiadać młody człowiek rozważający odbycie długoterminowego projektu w szkole lub w przedszkolu.

Najczęściej wymieniane pożądane cechy charakteru kandydatów na wolontariuszy



### Perspektywa Narodowej Agencji

Pracownicy Narodowej Agencji Programu Erasmus+ zwrócili przede wszystkim uwagę na rolę procesu akredytacji – to na tym etapie można ocenić, czy dana placówka zna i rozumie zasady realizacji długoterminowych projektów wolontariatu. Jeśli pojawiają się uzasadnione wątpliwości w tym zakresie, akredytacja nie jest udzielana.

*Uświadamiamy, co wolontariusz może, a czego nie powinien robić w szkole (np. prowadzić lekcji). Jeśli placówka edukacyjna tego nie akceptuje, to, niestety, nie może dostać od nas akredytacji.*

(pracownik Narodowej Agencji)

*Mieliśmy przypadek odebrania akredytacji szkole, która rekrutowała wolontariuszy na asystentów nauczycieli. Reklamowała się wszędzie, że uczy w niej zagraniczni nauczyciele z doświadczeniem i przygotowaniem pedagogicznym (de facto wolontariusze), których bardzo dokładnie selekcjonują. Za naukę szkoła pobierała opłaty. To ewidentny przykład naruszenia zasad programu.*

(pracownik Narodowej Agencji)

Bardzo istotna w ocenie pracowników Narodowej Agencji Programu Erasmus+ jest także współpraca organizacji koordynującej z placówkami goszczącymi wolontariuszy. To na partnerstwie tych dwóch organizacji opiera się projekt i ma ono istotny wpływ na jakość całego przedsięwzięcia. Pracownicy Narodowej Agencji Programu Erasmus+ rekomendowali również

udział szkoły czy przedszkola w rekrutacji wolontariuszy, mimo że za przebieg tego etapu odpowiada organizacja koordynująca. Służyć ma to uświadomieniu przedstawicielom placówki goszczącej, jak ważny jest etap wyboru odpowiedniego kandydata do pracy.

*Dobra współpraca między organizacją koordynującą a szkołą czy przedszkolem jest kluczowa: te placówki mają do zrealizowania odgórnie narzucony program. Wolontariusz albo będzie im w tym pomagał, albo przeszkadzał. W tym drugim przypadku problemy pojawią się od razu i [przedstawiciele zainteresowanej instytucji] podziękują takiej osobie.*

(pracownik Narodowej Agencji)

Ważne jest również, żeby organizacje koordynujące współpracowały z tyłoma szkołami i przedszkolami, iloma rzeczywiście będą mogły się zaopiekować i którym będą mogły zaoferować odpowiednie wsparcie. Brak możliwości organizacyjnej obsługi wszystkich zaangażowanych podmiotów może się odbić negatywnie na jakości realizowanych przez nie projektów.

W ocenie Narodowej Agencji Programu Erasmus+ istotne są także jasno sprecyzowane oczekiwania – zarówno placówki goszczącej, jak i wolontariusza, a także świadomość funkcji, jakie pełnią obie strony. Założenia instytucji w sprawie wykorzystania potencjału wolontariusza powinny być elastyczne i uwzględniać różne typy przybywających gości. Wolontariat długoterminowy nie jest bowiem projektem przeznaczonym wyłącznie dla wysoko wyspecjalizowanych profesjonalistów, lecz dla większej grupy odbiorców. W związku z tym w szkołach i w przedszkolach powinna działać struktura wsparcia osób, które mają niewielkie doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą.

*To są rzeczy, które często pojawiają się na rozmowach akredytacyjnych. Szkoły i przedszkola mają bardzo jasne oczekiwania i plany na goszczenie wolontariusza, ale niekiedy dopiero od nas słyszą, że muszą także kierować procesem uczenia się wolontariusza i zaoferować mu możliwość rozwoju.*

(pracownik Narodowej Agencji)

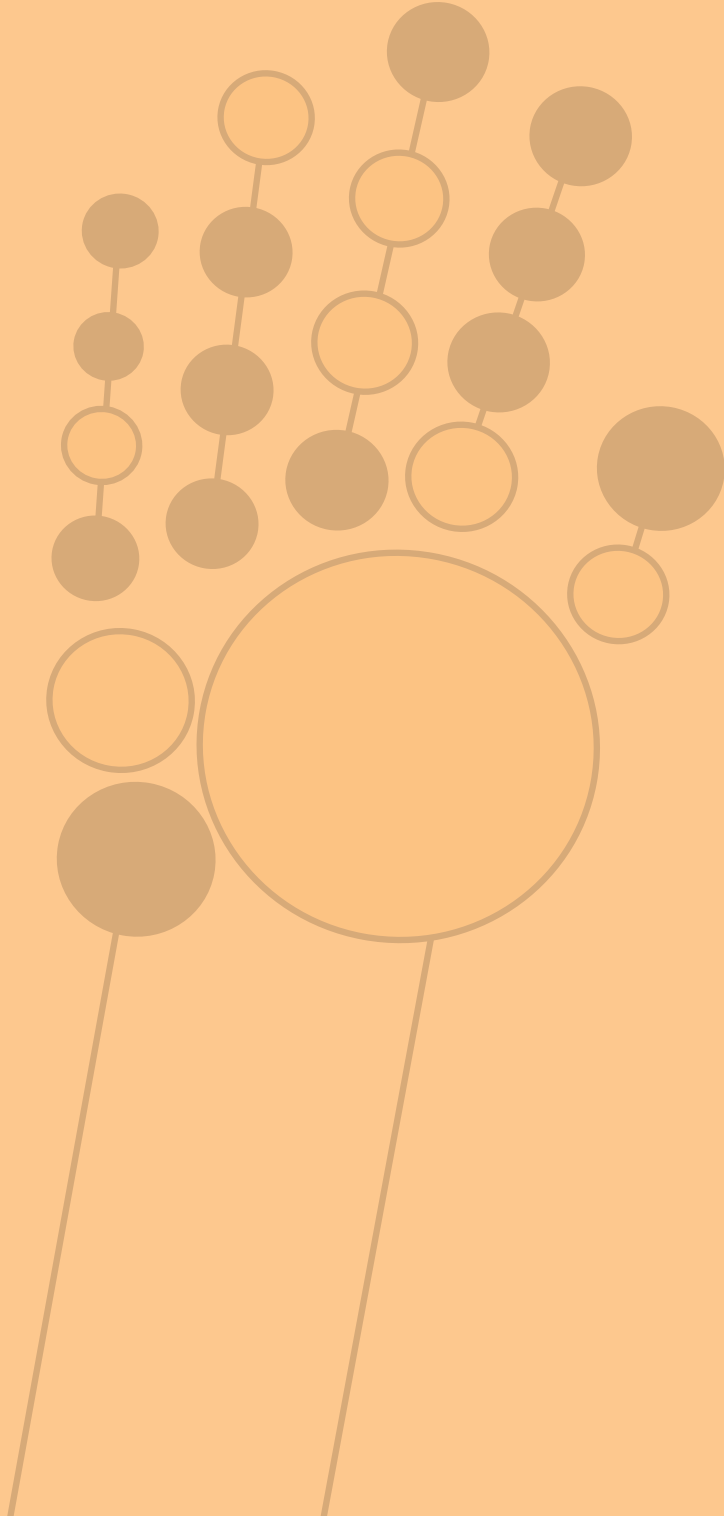
W ocenie pracowników Narodowej Agencji Programu Erasmus+ szczególną rolę odgrywają szkoły oraz przedszkola ze wsi i z małych miejscowości, które bardzo często organizują młodzieży wiele form spędzania wolnego czasu (także poza lekcjami). W mieście ta oferta jest dużo bogatsza i zaspokajana jest przez liczne instytucje, organizacje czy firmy. W mniejszych miejscowościach

koncentruje się właśnie w szkołach, a także w bibliotekach czy w domach kultury (które ściśle współpracują z placówkami edukacyjnymi).

*Jedna z naszych dobrych i sprawdzonych organizacji koordynujących uważa, iż ważnym czynnikiem decydującym o powodzeniu projektów w szkołach i przedszkolach jest to, że dana placówka ma misję, a nie tylko realizuje narzucony program. Jest instytucją, w której edukacja pozaformalna była wdrażana zanim rozpoczęły się projekty Wolontariatu Erasmus+, która pracuje z uczniami także poza lekcjami, szlifując ich talenty podczas zajęć dodatkowych. W takiej sytuacji nie trzeba się głowić nad tym, żeby wolontariusza zagospodarować, bo te przestrzenie już w placówce są i nie muszą być sztucznie stwarzane.*

(pracownik Narodowej Agencji)

# Wnioski z badania





### **W szkołach i przedszkolach, w których dużo się dzieje, dobrze działają także wolontariat**

Większość przebadanych placówek goszczących zagranicznych wolontariuszy przed realizacją projektu miała doświadczenie w prowadzeniu przedsięwzięć międzynarodowych (np. wymian szkolnych, szkoleń kadry). Instytucje te wypracowały ponadto bogatą ofertę działań pozaszkolnych skierowanych zarówno do uczniów, jak i szerzej rozumianej społeczności lokalnej: kółka zainteresowań, szkolne kluby wolontariusza czy pozalekcyjne zajęcia sportowe i językowe. Większość z nich współpracowała także regularnie z innymi lokalnymi instytucjami prowadzącymi zajęcia dla dzieci i młodzieży (np. domami kultury, bibliotekami).

Placówki, które wzięły udział w badaniu, sporadycznie korzystają z pomocy lokalnych wolontariuszy. Szkoły angażowały swoich uczniów w działania wolontariatu nie na rzecz samej placówki, ale innych osób ze społeczności lokalnej, np. podopiecznych miejscowego domu pomocy społecznej.

Instytucje, które deklarowały największe zadowolenie z realizacji projektu długoterminowego wolontariatu, wyróżniały się dojrzałością organizacyjną i miały zgrane grono pedagogiczne. Nie bez znaczenia była także przychylność i otwartość dyrekcji. Warto przy tym zaznaczyć, że poziom przygotowania placówki do przyjęcia wolontariusza nie jest zależny od jej wcześniejszego doświadczenia w realizacji projektów międzynarodowych. Nawet mało doświadczony w tym zakresie szkoły lub przedszkola realizowały satysfakcjonujące i wartościowe projekty. Ich siła leżała w zgranym zespole, spójnej misji działania oraz otwartości na zmiany.

Wśród najważniejszych powodów przyjmowania zagranicznych wolontariuszy wymieniano chęć urozmaicenia życia placówki, przełamania rutyny, otwarcia dzieci i uczniów na świat i uwrażliwienia ich na inne kultury czy religie. Wskazywano także aspekt językowy związany z obecnością wolontariuszy i oczekiwano od nich prowadzenia zajęć z języka obcego dla uczniów i kadry. Podstawowym zadaniem zagranicznych gości w placówkach specjalnych było wsparcie uczniów w codziennych czynnościach, działania socjalizacyjne i przyzwyczajanie podopiecznych do kontaktu z osobami z zewnątrz i z obcokrajowcami.

### **Zagraniczny wolontariusz – cenny zasób i duży prestiż**

Zarówno dyrektorzy, nauczyciele, jak i koordynatorzy projektów zgodnie stwierdzili, że obecność wolontariuszy zagranicznych zwiększa atrakcyjność szkół i przedszkoli, a także przyczynia się do budowania pozytywnego wizerunku tych instytucji. Placówki goszczące zagranicznych wolontariuszy

są postrzegane w społeczności lokalnej jako te, które mogą zaoferować uczniom ciekawe zajęcia (także pozalekcyjne).

Możliwość komunikowania się z wolontariuszami w języku obcym jest jedną z najważniejszych korzyści dla kadry polskich placówek edukacyjnych. Obecność gości zagranicznych jest ponadto dodatkową motywacją do nauki języka obcego – głównie angielskiego (choć w wielu wypadkach zdarzało się, że był to także język kraju, z którego pochodził wolontariusz). Można stwierdzić, że językami roboczymi szkół i przedszkoli przyjmujących gości z zagranicy są polski i angielski, co wpływa pozytywnie także na podopiecznych placówki.

Nauczyciele i dyrektorzy wskazywali ponadto, że dzięki wolontariuszom poznali kulturę i obyczaje innych krajów, uczyli się tolerancji i otwartości. Długoterminowe projekty wymagały od nich zrozumienia drugiego człowieka – taka postawa sprzyjała realizacji satysfakcjonujących przedsięwzięć.

Wolontariusze oferowali także konkretne wsparcie w codziennej działalności placówki. Pomagali nauczycielom w opiece nad dziećmi i młodzieżą. Dzięki temu, że pełnili inne funkcje niż nauczyciele i zwykle byli tylko nieco starsi od uczniów, potrafili budować z podopiecznymi dobre relacje.

Goście zagraniczni, którzy trafiali do przedszkoli, mieli także znaczny wpływ na wychowawców. Ci ostatni twierdzili, że dużo częściej zastanawiali się nad tym, w jaki sposób realizują swoje obowiązki zawodowe oraz starali się ulepszyć swoją pracę, by wolontariusze mogli się od nich jak najwięcej nauczyć.

Pozytywny wpływ wolontariuszy na podopiecznych badanych placówek dotyczy najczęściej – podobnie jak w wypadku nauczycieli – przełamywania bariery językowej uczniów dzięki możliwości używania przez nich języka obcego na co dzień. Nie bez znaczenia pozostawała także możliwość obcowania z obcokrajowcami, doświadczania ich kultury i zwyczajów. Zdaniem wychowawców, uczniowie stali się bardziej otwarci, co wpływa bardzo wyraźnie na ich rozwój i sposób postrzegania przez nich świata.

Znaczenie ma też, zwłaszcza w przedszkolach, częsty kontakt wolontariuszy zagranicznych z rodzicami podopiecznych, którzy pośrednio stają się odbiorcami i uczestnikami organizowanych przez nich działań.

### **Czynniki wpływające na powodzenie projektu wolontariatu zagranicznego**

Przedstawiciele szkół i przedszkoli jednoznacznie podkreślali znaczenie odpowiednio przeprowadzonego procesu rekrutacji wolontariusza.

Koordynatorzy projektów i nauczyciele twierdzili, że bardzo istotne są motywacja wolontariuszy i szczerść ich intencji. Według uczestników wywiadów goście zagraniczni powinni chcieć pomagać placówce i mieć świadomość, na jakich zasadach ona funkcjonuje. W ocenie pracowników Narodowej Agencji Programu Erasmus+ długoterminowe projekty wolontariatu

sprawdzają się najlepiej w instytucjach aktywnych, które są otwarte na działania pozaszkolne realizowane we współpracy z lokalnymi partnerami, np. domami kultury, bibliotekami, organizacjami pozarządowymi.

Dyrektorzy placówek goszczących sukcesu projektu upatrywali także w zaangażowaniu całego zespołu pracowników oraz działaniu dobrze zorganizowanego i zmotywowanego koordynatora. Zaznaczali ponadto, że instytucja musi „dojrzeć” do goszczenia wolontariusza długoterminowego.

### **Szczególna rola wolontariuszy zagranicznych w placówkach specjalnych i integracyjnych**

Wolontariusze mieli szczególny wpływ na uczniów szkół specjalnych. Ich blisko roczna obecność sprzyjała budowaniu więzi z podopiecznymi, którzy z uwagi na ubogie doświadczenia społeczne mają niewiele okazji do nawiązywania kontaktu z osobami spoza kręgu szkoły i rodziny. Ponadto nauczyciele i wychowawcy, którzy otrzymują od wolontariuszy duże wsparcie organizacyjne, mogą znacznie więcej czasu poświęcić na swoje zadania dydaktyczne.

Warto również podkreślić, że w wypadku przedszkoli oraz placówek specjalnych wolontariusze zagraniczni bardzo często wypracowują własny sposób komunikacji z podopiecznymi, oparty na ich języku ojczystym, podstawowych polskich zwrotach oraz gestach i mimice.

### **Zagraniczni wolontariusze – przyszli nauczyciele?**

Najczęściej wymienianym przez wolontariuszy powodem zgłoszenia się do projektu w polskiej placówce edukacyjnej była chęć zdobycia doświadczenia zawodowego za granicą. Wielu z nich posiadało odpowiednie wykształcenie do pracy z dziećmi i młodzieżą, a także wiązało swoją przyszłość zawodową ze szkołą, z przedszkolem lub inną placówką pracującą z dziećmi. Uprawniony jest zatem wniosek, że projekty wolontariatu długoterminowego w szkołach i przedszkolach mają charakter staży zawodowych dla przyszłych nauczycieli czy wychowawców. Do pewnego stopnia można to wytłumaczyć luką powstałą po zakończeniu w 2013 r. Asystentury Comeniusa – poddziałania w programie „Uczenie się przez całe życie”, dzięki któremu młodzi ludzie mogli zdobyć pierwsze doświadczenia pedagogiczne w szkołach i przedszkolach w całej Europie. Zdaniem przedstawicieli Narodowej Agencji Programu Erasmus+, istnieje duże zapotrzebowanie na program dla placówek edukacji formalnej, który oferowałby kandydatom na nauczycieli możliwość odbycia zagranicznego stażu zawodowego. Dlatego projekty długoterminowego wolontariatu w szkołach i przedszkolach mogą być w traktowane jako próba zrealizowania rzeczywistych potrzeb młodych ludzi. Gdyby istniał program staży dla szkół, to, zdaniem pracowników Narodowej Agencji, zapewne projektów

wolontariatu w szkołach i przedszkolach byłoby mniej, ale w większym stopniu odpowiadałyby one ramom wytyczonym w *Przewodniku po programie Erasmus+*.

### **Wolontariusze zagraniczni a stażyści**

Pracownicy szkół i przedszkoli wskazują trzy istotne różnice między stażystami a zagranicznymi wolontariuszami długoterminowymi.

Po pierwsze, obecność stażystów w placówkach edukacyjnych wynika z konieczności odbycia przez nich praktyk pedagogicznych, wolontariusze z kolei trafiają do szkoły czy przedszkola z własnej woli. Stażyści zwykle są przypisani do jednego nauczyciela i są zobligowani do zrealizowania określonej liczby lekcji (praktyka zawodowa), wolontariusze współpracują najczęściej z nauczycielami kilku przedmiotów oraz z personelem placówki (także w ramach zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych). Wolontariusze mają również przestrzeń na realizację własnych projektów i pomysłów, często dotyczących kultury oraz języka krajów i regionów, z których pochodzą.

Po drugie, praktyka pedagogiczna trwa znacznie krócej niż wolontariat długoterminowy, stażyści mają zatem niewielki wpływ na funkcjonowanie placówki edukacyjnej (znacznie większe oddziaływanie ma praca wolontariuszy).

Po trzecie, ankietowani wskazywali dużo mniejsze zaangażowanie stażystów w życie placówki niż wolontariuszy zagranicznych, współpracujących nie tylko z kadrą i dyrekcją, ale nawet z rodzicami podopiecznych.

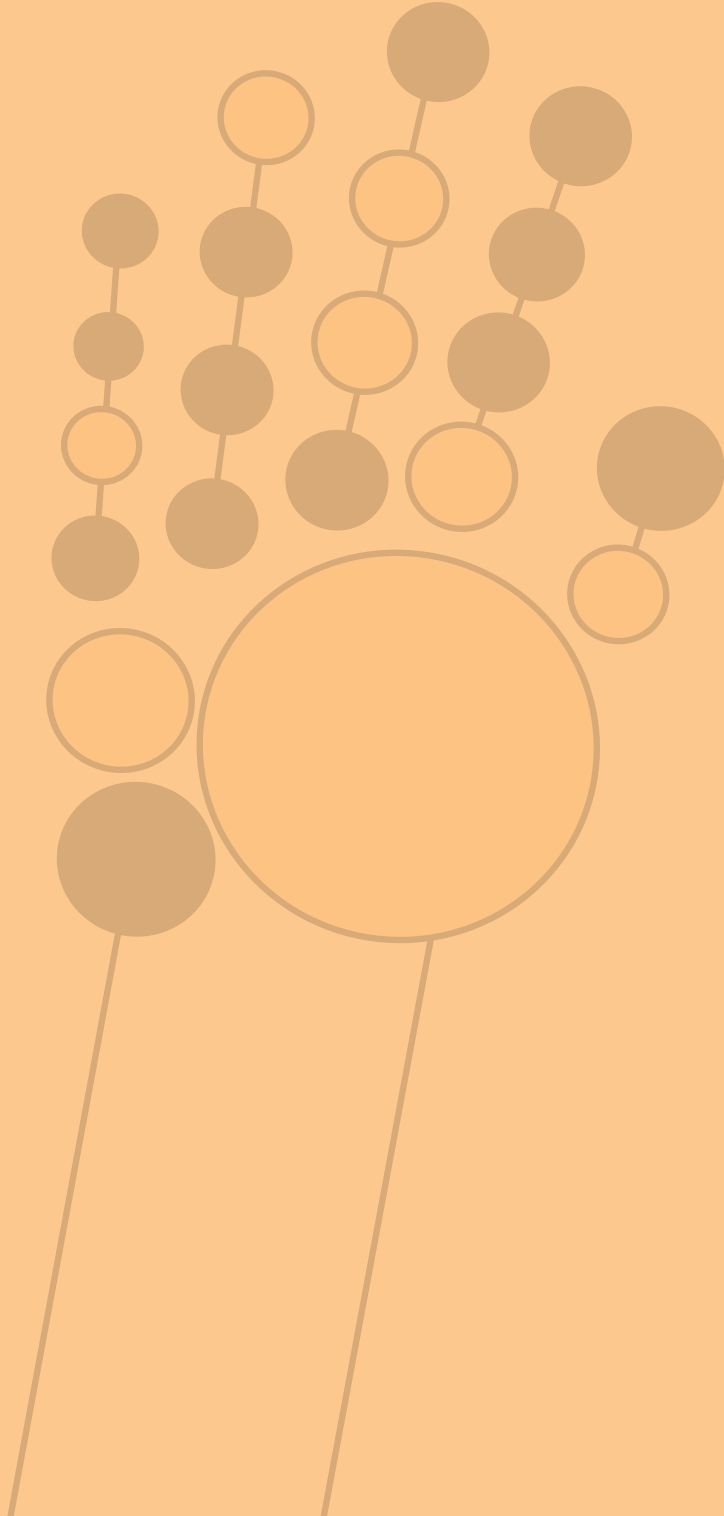
### **Zgodność z zasadami programu**

Projekty wolontariatu długoterminowego w szkołach i przedszkolach nie we wszystkich aspektach wpisują się w definicję działań edukacji pozaformalnej zawartej w *Przewodniku po programie Erasmus+*. Uwzględniają silnie zarysowaną relację uczeń – mentor, a choć udział w wolontariacie jest dobrowolny, to charakter pracy placówki edukacyjnej wymusza obowiązkowość i rygor (np. stałe godziny pracy). Przedstawiciele badanych szkół i przedszkoli twierdzą ponadto, że wolontariusze nie pełnią formalnie funkcji asystentów nauczycieli (stanowiłoby to złamanie zasad programu), jednak w praktyce niektóre z powierzanych im zadań mogą mieć taki charakter.

Polska Narodowa Agencja Programu Erasmus+ zdaje sobie sprawę, że pojawiają się odstępstwa od zasad programu. Należy jednak pamiętać, że ostateczna decyzja o dofinansowaniu projektów leży w jej gestii i wynika z przyjętej przez nią długofalowej strategii. W wielu państwach (np. w Polsce, na Litwie, w Estonii) w mniejszych miejscowościach nie ma – poza szkołami czy przedszkolami – centrów lokalnej społeczności. Misją Narodowych Agencji jest w takich sytuacjach wspieranie placówek edukacyjno-wychowawczych

(np. przez projekty długoterminowego wolontariatu) realizujących dodatkowe, „ponadwymiarowe” inicjatywy. Dlatego większość polskich szkół przyjmujących wolontariuszy to instytucje wyłamujące się ze schematu i w pewnym sensie specyficzne: ze względu na stosowane metody (np. szkoły demokratyczne), zaangażowanie w życie społeczności lokalnej albo podopiecznych (np. szkoły specjalne). Założeniem polskiej Narodowej Agencji Programu Erasmus+ jest zatem wspieranie wolontariatu długoterminowego w taki sposób, by propagować ideę edukacji pozaformalnej.

# Rekomendacije



W 2018 r. Komisja Europejska uruchomiła nowy program – Europejski Korpus Solidarności, który zastąpił Wolontariat Erasmus+. Pomaga on młodym ludziom w rozwoju zawodowym i odnalezieniu się na rynku pracy. Dzięki niemu szkoły i przedszkola mogą przyjmować wolontariuszy na takich zasadach jak w programie Erasmus+, dlatego poniższe rekomendacje, mimo że zostały opracowane na podstawie badania projektów Wolontariatu Erasmus+, znajdują zastosowanie w inicjatywach realizowanych w ramach Europejskiego Korpusu Solidarności.

### **Rekomendacje dla szkół i przedszkoli**

- precyzyjne określenie oczekiwań wobec wolontariuszy przed rozpoczęciem projektu;
- zaplanowanie ogólnego planu działań dla wolontariuszy (przy wsparciu organizacji koordynującej);
- udział w procesie rekrutacji (prowadzonym przez organizację koordynującą);
- traktowanie wolontariuszy jako zasobu placówki, a nie jej obciążenia;
- otwartość na różne doświadczenia wolontariuszy (przyjmowanie nie tylko osób z wykształceniem lub doświadczeniem pedagogicznym);
- włączenie wolontariuszy w ustalenie szczegółowego harmonogramu ich zadań oraz zapewnienie im przestrzeni i możliwości do realizacji własnych zamierzeń;
- uświadomienie sobie istnienia różnic kulturowych i trudności w komunikacji (wolontariusz nie zna języka polskiego, pracownicy placówki – angielskiego);
- proaktywna postawa kadry placówki, konieczność uświadomienia sobie, że wolontariusz nie zawsze mówi o swoich wątpliwościach, problemach lub wychodzi z propozycjami działań.

### **Rekomendacje dla wolontariuszy**

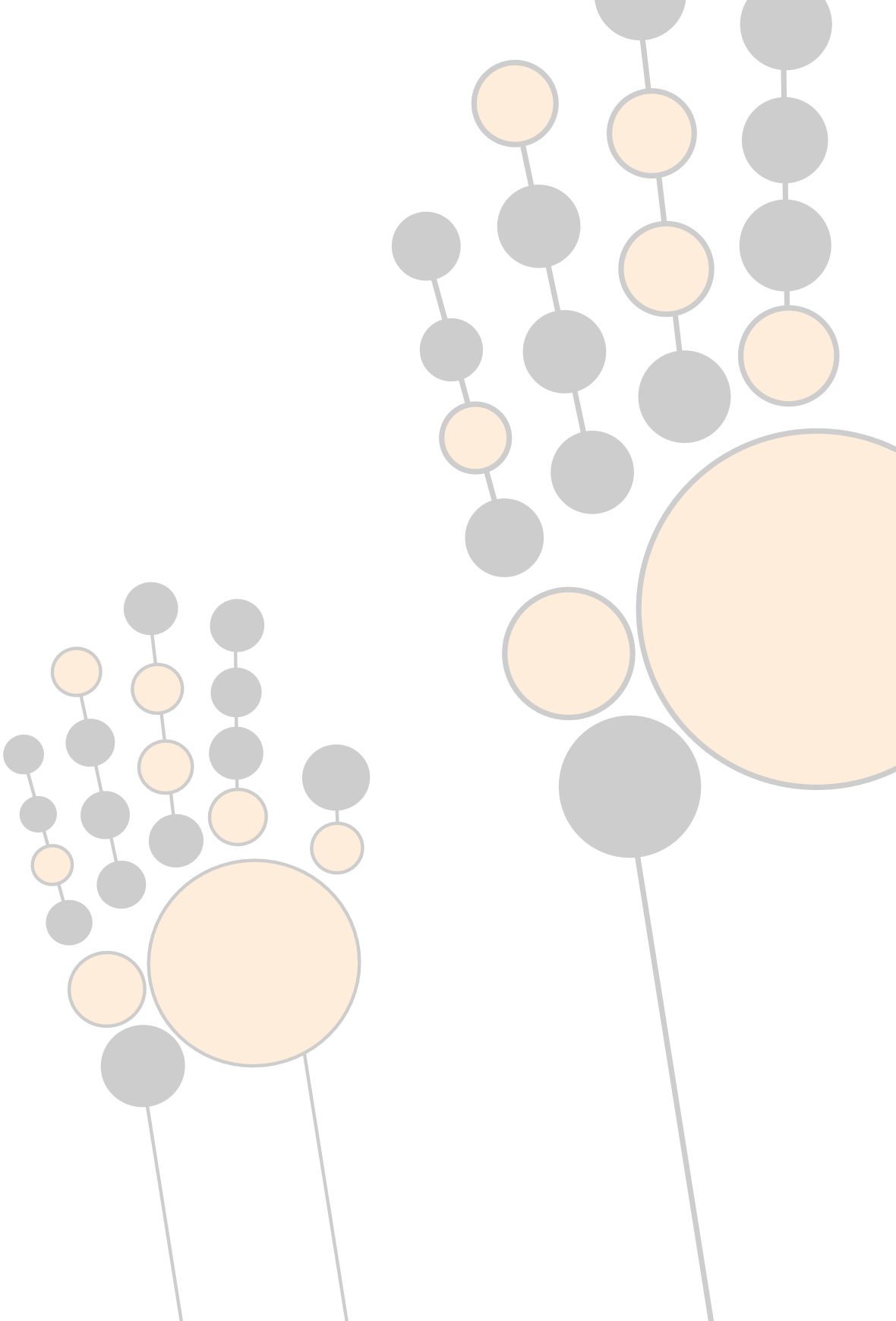
- precyzyjne określenie swoich wymagań wobec projektu wolontariatu w placówce edukacyjnej;
- świadomy wybór szkoły i przedszkola, podyktowany własnymi oczekiwaniami, ale uwzględniający także potrzeby danej instytucji;
- szczerość podczas procesu rekrutacji (świadomość własnych mocnych i słabych stron, dokładne przemyślenie tego, co jako wolontariusz można dać organizacji, a co można od niej uzyskać).

## **Dobre praktyki**

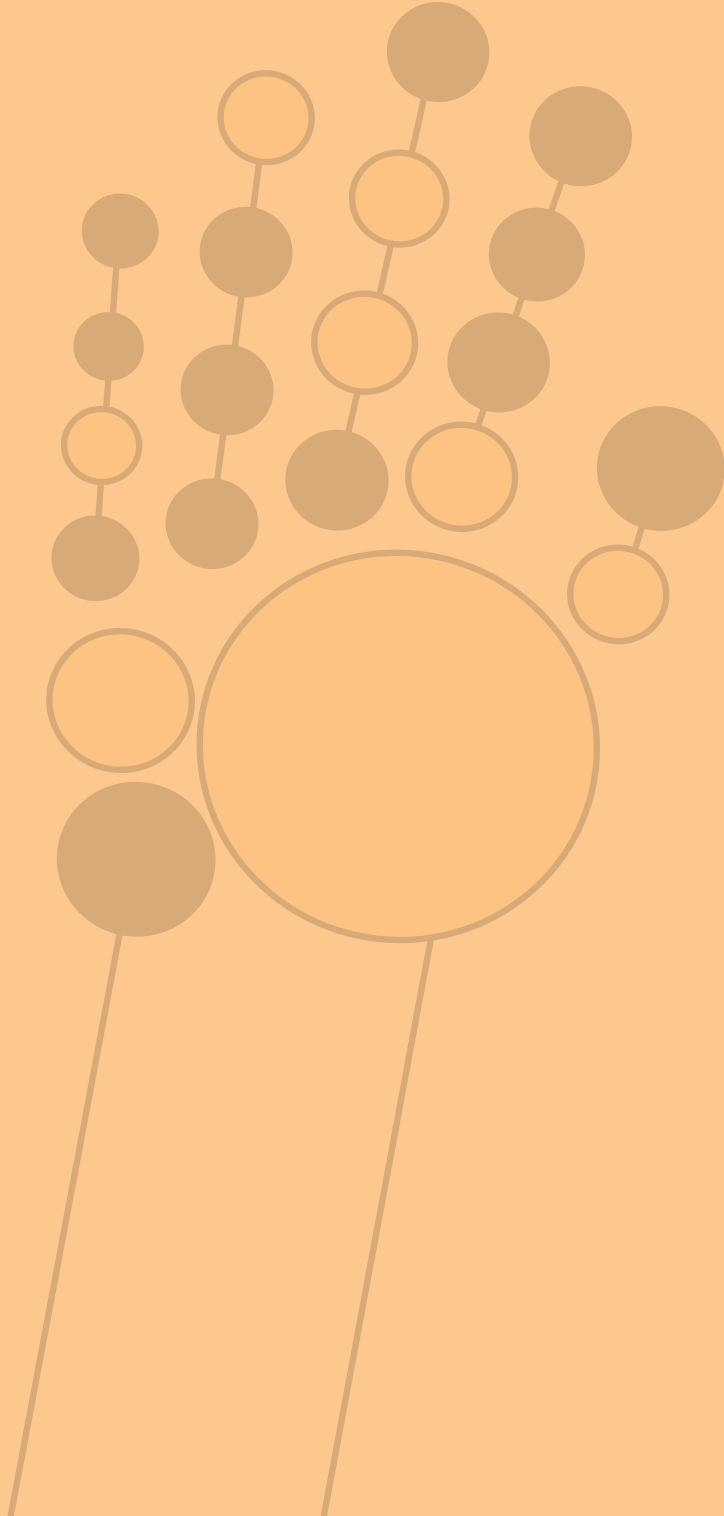
Narodowa Agencja Programu Erasmus+ zaleca, by przed zaproszeniem pierwszego wolontariusza długoterminowego w ramach Europejskiego Korpusu Solidarności odbyć wizytę studyjną w placówce, która realizowała tego typu działania. Dzięki temu można zweryfikować własne oczekiwania wobec przyszłych wolontariuszy, skorzystać z dobrych praktyk i sprawdzić, czy projekty mają szansę powodzenia w danej instytucji.

Z obserwacji Narodowej Agencji Programu Erasmus+ wynika ponadto, że do długoterminowych projektów w szkołach i przedszkolach wolontariusze są przyjmowani według harmonogramu wynikającego z roku szkolnego – rekrutacja odbywa się w lipcu lub sierpniu, projekt rozpoczyna się od września i trwa do maja bądź czerwca kolejnego roku. Rekomenduje się, by nie ograniczać się wyłącznie do tego schematu i nie łączyć długoterminowych projektów, szczególnie w szkołach, z czasem pracy instytucji. Dobrą praktyką, przetestowaną w kilku placówkach, jest prowadzenie naboru w lutym lub marcu, a przyjmowanie wolontariuszy w kwietniu bądź w maju. Dzięki temu w czerwcu, po wystawieniu ocen, pojawia się możliwość wdrożenia wolontariusza w działania szkoły, nauczyciele i koordynator mogą poświęcić mu więcej czasu. W trakcie wakacji wolontariusz pracuje w organizacji koordynującej (lub w szkole, o ile prowadzone są w niej letnie zajęcia), a od września jest w pełni przygotowany do dalszych działań, zna kadrę i charakterystykę placówki.





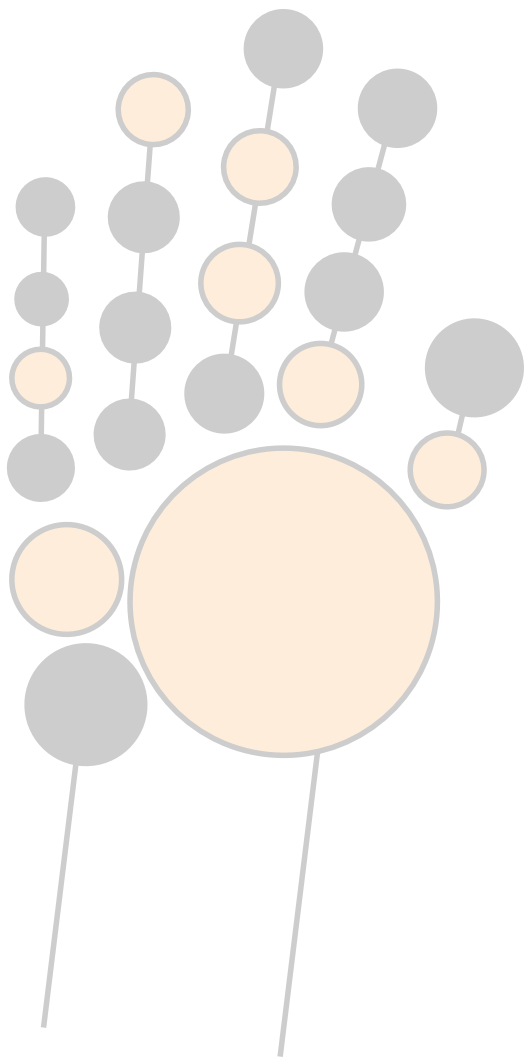
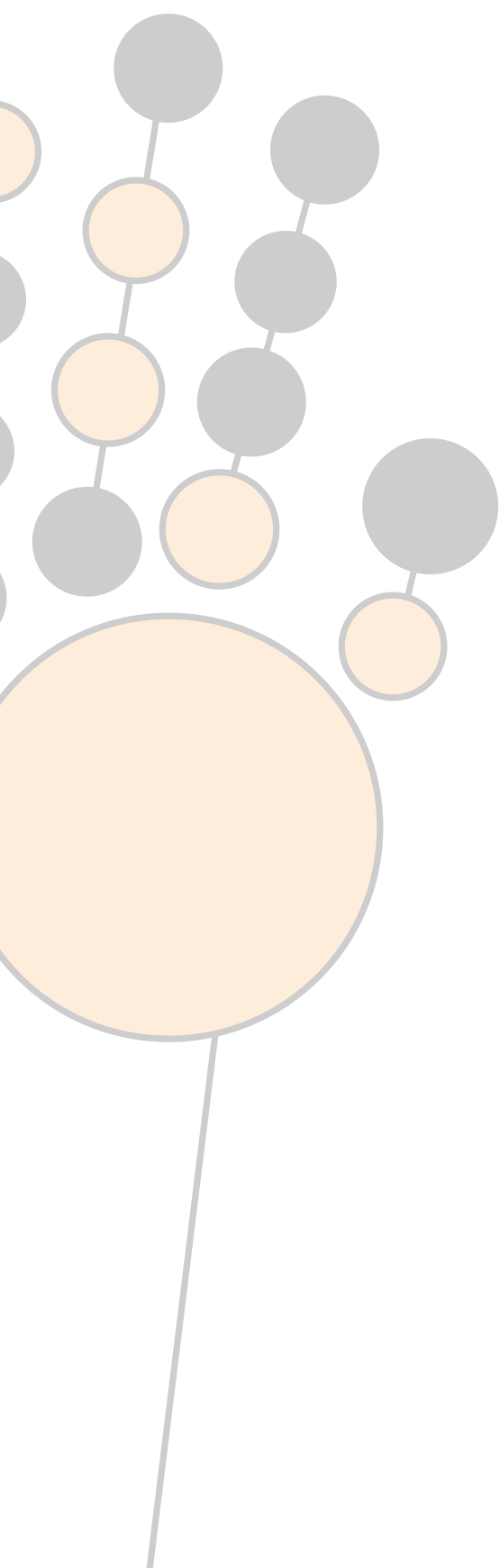
# Bibliografia



- Bratek, T., Miłoś, E., Szlę, A. (2014), *Uczyć się inaczej*, Warszawa: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.
- Ciesielska, B. (2015), *Wpływ projektów unijnych na jakość działania szkoły*, Żabnica: Szkoła Podstawowa w Żabnicy.
- Dobek, G. (2014), *Wpływ szkolnej wymiany młodzieży na rozwój osobowości ucznia*; [bit.ly/2RaVijE](https://bit.ly/2RaVijE) [dostęp: 14.01.2020].
- Pappai, A.-S., Podolak, P. (2017), *European Voluntary Service in institutions of formal education*, Michałowo: ANAWOJ – Stowarzyszenie Międzynarodowej i Międzykulturowej Wymiany.
- *Przewodnik po programie Erasmus+*, Bruksela: Komisja Europejska (wersje na lata: 2014–2018).
- *The impact of non-formal education activities on the formal education institutions through the Youth in Action programme European Voluntary Service projects* (2013), Tallinn: Foundation Archimedes.
- Werquin, P. (2010), *Recognising Non-Formal and Informal Learning: Outcomes, Policies and Practices*, Paris: OECD.

#### **Strony internetowe**

- Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji: [frse.org.pl](http://frse.org.pl)
- Program Erasmus+: [erasmusplus.org.pl](http://erasmusplus.org.pl)
- Europejski Korpus Solidarności: [eks.org.pl](http://eks.org.pl)





Polskie szkoły i przedszkola coraz częściej goszczą zagranicznych wolontariuszy w ramach projektów Wolontariatu Erasmus+ (obecnie Europejskiego Korpusu Solidarności). Mimo to realizacja tego typu działań jest zjawiskiem stosunkowo nowym. Niniejszy raport pokazuje, dlaczego zagraniczni wolontariusze są zapraszani do Polski, opisuje ich codzienne zadania, a także analizuje wpływ gości z zagranicy na uczniów, nauczycieli i otoczenie placówek edukacyjnych.

Publikacja wchodzi w skład serii raportów analityczno-badawczych FRSE.

---

**Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji** działa od 1993 r. Obecnie pełni funkcję Narodowej Agencji Programu Erasmus+ na lata 2014–2020 oraz Narodowej Agencji Europejskiego Korpusu Solidarności. Równolegle realizuje europejskie inicjatywy informacyjno-edukacyjne: eTwinning, Eurodesk Polska, Eurydice, Europass, ECVET i EPALE. Wspiera również współpracę z krajami Wschodu, przez Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży, Polsko-Ukraińską Radę Wymiany Młodzieży oraz Centrum Współpracy SALTO z Krajami Europy Wschodniej i Kaukazu. Od 2014 roku FRSE uczestniczy we wdrażaniu Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.